

**XXXVI SESJA
RADY
MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
KADENCJI
2018-2023**

1 lipca 2021 r.

Rada Miejska w Wołominie

Radni - Sesja

Protokół nr XXXVI

XXXVI Sesja w dniu 1 lipca 2021

Obrady rozpoczęto 1 lipca 2021 o godz. 10:17, a zakończono o godz. 17:07 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 20 członków.

Obecni:

1. Aneta Adamus
2. Edyta Babicka
3. Agata Bochenek
4. Karol Cudny
5. Andrzej Fuśnik
6. Marcin Godlewski
7. Beata Gomse
8. Marek Górski
9. Robert Kobus
10. Paweł Kocik
11. Agnieszka Koza
12. ~~Ryszard Madziar~~
13. Janusz Mirowski
14. Katarzyna Pazio
15. Wojciech Plichta
16. Krzysztof Rembelski
17. Bogdan Sawicki
18. Piotr Sikorski
19. Kazimierz Tarapata
20. Urszula Wiśniewska
21. Magdalena Zych

1. Otwarcie obrad;

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Przywitał radnych i stwierdziwszy kworum o godzinie 10:17 otworzył XXXVI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2018-2023. Poinformował, że na dzisiejszych obradach gościmy przedstawiciela Muzeum Wojska Polskiego pana Janusza Lewandowskiego. W sposób szczególny przywitał Przewodniczącą Rady Osiedla Wołominek panią Małgorzatę Prawdzic- Szczawińską, która przybyła aby opowiedzieć nam kilka słów o swojej nowej książce. Przewodniczący przywitał panią Burmistrz Elżbietę Radwan oraz wszystkich pracowników, panią sekretarz, panią skarbnik, panów wiceburmistrzów, sołtysów oraz przedstawicieli rad osiedli. W imieniu Rady, przewodniczący wyraził słowa współczucia pani Burmistrz z powodu śmierci bliskiej osoby.

2. Ustalenie porządku obrad;

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poinformował, że wpłynął wniosek od pani burmistrz o wprowadzenie do porządku obrad uchwały dotyczącej udzielenia pomocy finansowej Gminie Nowy Targ. Na Komisji Bezpieczeństwa i Gospodarki była omawiana ta uchwała. Przewodniczący również chciałby wprowadzić jedną uchwałę do porządku

obrad. To jest uchwała, która również była omawiana na komisjach. Dotyczy ona tak naprawdę naszego oburzenia jeżeli chodzi o budowę tunelu w śladzie drogi wojewódzkiej 635. Skierujemy tę uchwałę do Polskich Linii Kolejowych Zakład w Siedlcach, do Centrum Realizacji Inwestycji Region Centralny oraz do Marszałka Województwa Mazowieckiego jako zarządcy drogi, żeby jego służby wiedziały, że jest coś nie tak i czas się tym zająć jak należy.

- Bogdan Sawicki- radny

Klub Radnych zgłasza o wycofanie z porządku obrad uchwały w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi ze względu na to, że uważa, że najpierw powinien się odbyć przetarg, aby zobaczyć jakie będą kwoty i dopiero analizować sytuację czy nam tych pieniędzy starczy czy nie starczy i wtedy podejmować dyskusję na temat ewentualnych jakiś podwyżek czy jakiś środków finansowych, bo w tym układzie to automatycznie już mieszkańcy są zobowiązani do podwyżek a nie wiadomo jeszcze jak przetarg się odbędzie i kto będzie, za jakie pieniądze... W Tłuszczu odbył się przetarg no i stawki zostały zeszłoroczne. Radny nie wie kto tam wygrał, ale taki jest fakt.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

W tej chwili nie ma takiej możliwości, żebyśmy wcześniej zorganizowali przetarg a dopiero potem przygotowali projekt uchwały. Cała procedura wdrożenia nowych stawek to jest okres wynoszący około 3 miesiące, bo uchwała idzie później jeszcze do nadzoru, potem trzeba wysłać mieszkańcom powiadomienia. W tym czasie kończy się umowa na odbiór i zagospodarowanie odpadów i w tej chwili po stronie przychodów brakuje środków na to, żeby rozpisać kolejne postępowanie i dlatego nie ma takiej możliwości, żebyśmy mogli ten proces odroczyć. Natomiast jeżeli zorganizujemy przetarg i te środki będą niższe i no to oczywiście zawsze możemy takie stawki później obniżyć. Jest to znacznie prostsze niż w drugą stronę.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- radny

Posłużę się analogią. Najpierw zakładamy, że ulica będzie kosztowała 600 000, a jak wyjdzie 500 000 to się cieszymy. Nigdy w życiu nie przeprowadzono takiej procedury, że ogłoszono przetarg na ulicę a potem zabezpieczano na to pieniądze. Nie da się rozpisać przetargu na coś, na co nie ma pieniędzy w budżecie. To jest po prostu proceduralnie niemożliwe.

- Agnieszka Koza- radna

Chciałaby prosić o wprowadzone do porządku obrad uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołeckich we wsi Mostówka.

- Olga Ludwiniak- Naczelnik Wydział Organizacji Urzędu

Sprawa była wielokrotnie analizowana i cały czas trwa analiza, bo są duże wątpliwości prawne. Wystąpiliśmy do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o przedstawienie szczegółowej opinii odnośnie tego, czy zarządzanie wyborów do organów sołectwa jest w tej sytuacji prawnej, przy obowiązujących ograniczeniach jest możliwe. W tej chwili czekamy na opinię. Jeszcze tej opinii nie dostaliśmy. Ograniczenia w tej chwili są do 150 osób i z zachowaniem półtora metra odległości pomiędzy uczestnikami danego spotkania, zgromadzenia. Uprawnionych w Mostówce jest 211 osób. Nie można założyć, że nie przyjdzie 100% osób uprawnionych do głosowania. I wtedy przekraczamy limit 150 osób.

Podjmując uchwałę robimy to niezgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów. W tej chwili czekamy na opinię z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

- Dariusz Tomczyk- Radca Prawny

W uzupełnieniu wypowiedzi pani naczelnik wskazuje, że faktycznie na tle możliwości organizacji takich zebrań wiejskich jest tu wątpliwość. W związku z powyższym nawet Zespół Radców Prawnych wydał stosowną opinię dla tutejszego Urzędu w tym zakresie, że najlepszym rozwiązaniem byłoby skierowanie po pierwsze zapytania do Rady Ministrów a konkretnie Prezesa Rady Ministrów o udzielenie jakby interpretacji w tym zakresie, bo faktycznie nie ma jeszcze orzecznictwa ukształtowanego. Natomiast przepisy są w tym zakresie niejasne. Natomiast on zwraca jeszcze uwagę na jedną istotną rzecz, która tutaj, aby nie przesłaniała radnym kwestii związanej z wprowadzeniem do porządku obrad tej uchwały. Po pierwsze należałoby taki projekt uchwały formalnie przedstawić, a jak pan mecenas rozumie nie ma go w tej chwili. Poza tym zgodnie ze statutem art. 39 i 40 taki projekt uchwały powinien być zaopiniowany przez komisję.

- Agnieszka Koza (Ad Vocem)- radna

Nie ma powodów nie zgodzić się z panem mecenasem, jednak wielokrotnie było tak, że robiliśmy przerwę i komisje opiniowały taką uchwałę i jakby radna nie widzi w tym problemu. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, to radna ma przygotowaną taką uchwałę i uzasadnienie. Uchwała jest przygotowana na podstawie uchwały, którą podejmowaliśmy w zeszłym roku, więc tak naprawdę to jest ta sama uchwała tylko ze zmienionymi datami. Trzecia rzecz jest taka, że kontaktowała się ona zarówno z Ministerstwem Zdrowia jak i z Wydziałem Prawnym Wojewody. I w obydwu instytucjach uzyskała informację, że nie ma przeciwwskazań prawnych, do tego, aby takie wybory przeprowadzić, że tak naprawdę wynika to tylko z takich organizacyjnych spraw. Tak jak pani naczelnik powiedziała półtora metra odległości. Radna tylko nadmieni, że do tych 150 osób, bo taki jest limit teraz organizowania zgromadzeń, nie wliczają się osoby zaszczepione. Z jej wstępnych ustaleń i postów to już ponad połowa osób się zaszczepiła. Nie ma problemu, żeby mieszkańcy certyfikaty szczepień okazywali, więc radna myśli, że tutaj generalnie troszeczkę dobrej woli ze strony Rady i te wybory moglibyśmy przeprowadzić. Przypomniała tylko, że niedługo, bo do 30 września, sołectwa zgłaszają wnioski do budżetu Gminy na następny rok. W momencie kiedy nie będzie sołtysa, nie będzie Rady Sołeckiej jakby sołectwo jako sołectwo nie ma możliwości złożenia takiego wniosku. To jest kolejna rzecz. I tak już tylko na koniec doda: nie widzimy problemu w tym, żeby zorganizować Dni Wołomina, w których uczestniczy 400 osób, a mamy problem ze zorganizowaniem wyborów sołeckich na 200 osób.

Radna zwróciła się do pani naczelnik i zapytała czy kiedykolwiek w historii tej gminy była frekwencja 100% w jakichkolwiek wyborach sołeckich?

- Olga Ludwiniak- Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Odpowiedziała, że nie było, ale nie można założyć, że w tym przypadku nie będzie.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że jak tylko będzie możliwość, natychmiast zorganizujemy wybory we wsi Mostówka, bo nie mamy jakiegokolwiek woli, żeby tego nie zrobić. Natomiast pani burmistrz przypomniała radnej, która też jest urzędnikiem, że jednak obowiązują nas pewne procedury i zapytała ją czy mogłaby podać imię i nazwisko osoby w wydziale u pana wojewody i w ministerstwie? Chętnie zwrócimy się, ponieważ już taką jedną opinię wydano, to zwrócimy, żeby nam to potwierdzili na piśmie. Naprawdę to nie są żarty.

Przy założeniu, że to jest zebranie wiejskie, to nie są wybory uzupełniające do Rady Gminy czy na wybory uzupełniające na Prezydenta chociażby jak w Rzeszowie, to jest zebranie wiejskie. W odpowiednim reżimie trzeba je przeprowadzić. Zarzuca się nam jakby brak dobrej woli, tego nie ma. My jesteśmy bardzo ostrożni w tych czasach, gdzie musimy wszystkie normy prawne wypełniać. Teoretycznie przyjdzie 151 osób i z natychmiast pójdzie skarga, że przekroczony jest limit. Też możemy tak założyć i kto poniesie odpowiedzialność? Pani burmistrz jeszcze raz zapytała, czy będzie mogła prosić o te namiary, bo może to nas wesprze i nas po prostu wzmocni w podstawie, że jednak coś możemy zrobić niezgodnie ze Statutem, no bo Statut nasz jednoznacznie określa sposób wyboru sołtysa. Oczywiście też się martwimy. Pani burmistrz zapewniła, że jeżeli takie opinie wpłyną i będzie to możliwe to natychmiast zwołujemy nawet sesję nadzwyczajną w trybie zdalnym, aby umożliwić i skrócić czas decydowania o wyborach. W tym momencie jest to trochę ryzykowne. W związku z tym czy to Rada później będzie ponosić konsekwencje, gdyby naprawdę coś się stało takiego, że byłaby skarga, a skargi wpływają. Proszę rozważyć, bo to jest ryzyko. Natomiast Dni Wołomina były zorganizowane w reżimie sanitarnym, zgodnie z obowiązującymi przepisami, na co mamy wszystkie dowody.

- Agnieszka Koza (Ad Vocem)- radna

Cały czas przypomina, że po pierwsze osoby zaszczepione nie wliczają się w limit 150 osób. Przypomina również, że Statut Sołectwa wsi Mostówka mówi, że po rezygnacji, po odwołaniu sołtysa, kolejne wybory przeprowadza się w terminie trzech miesięcy od powzięcia wiadomości otrzymanej od sołtysa o wygaśnięciu mandatu. Tutaj czas był szczególny. Ona zdaje sobie sprawę. Wie, że była pandemia, wie jakie były obostrzenia. W tej chwili obostrzenia są luzowane. 150 osób, nie wliczają się w to osoby zabezpieczone. Skoro na 400 osób jesteśmy w stanie zorganizować spotkanie w pełnym reżimie sanitarnym to radna uważa, że wybory sołeckie również jesteśmy w stanie zorganizować. Jeśli chodzi o osoby, z którymi się kontaktowała, oczywiście bardzo chętnie prześle do pani naczelnik na maila nazwiska i maile osób, z którymi rozmawiała. Także radna nie widzi tutaj najmniejszego problemu.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Rozumiał, że to jest wniosek formalny radnej Agnieszki Kozy, więc poprosił o zapisanie takiego wniosku. Natomiast, jeżeli mamy doprowadzić do tego, że prokuratura się kolejną rzeczą zajmie i pani naczelnik będzie kolejne wizyty miała i zaproszenia do prokuratury, to on też nie jest zwolennikiem takich działań. Natomiast jeżeli chodzi o wybory sołtysa w Mostówce jest skłonny w tej chwili głosować za tym, żeby takie wybory się odbyły. Pod warunkiem, że będzie to zgodnie z prawem. Przewodniczący naprawdę uważa, że najwyższy czas, żeby ten sołtys tam został wybrany i rada sołecka. Natomiast to co pani Agnieszka powiedziała to są rzeczy, które warto by było rozważyć i zastanowić się. Po pierwsze wnioski do budżetu. Być może trzeba będzie zorganizować w Mostówce jakiś taki dzień, w którym mieszkańcy złożą wnioski do budżetu, wystawić chociażby taką urnę na przykład w szkole w Leśniakowiźnie lub w OSP Majdan, bo jest bliżej i żeby mieszkańcy mieli możliwość wypisania wniosków i te wnioski będą jak najbardziej traktowane jako wnioski od mieszkańców. Czy ktoś to złoży grupowo, czy ktoś to złoży indywidualnie, to będą takie wnioski, które do nas dotrą, tutaj do służb burmistrza. Natomiast następna kwestia: za moment będziemy mieli koniec kadencji w innych sołectwach i może się okazać, że tak jak w Mostówce nie będziemy mogli nigdzie przeprowadzić wyborów, ponieważ przewodniczący nie jest przekonany, że ktoś nam przyniesie zaświadczenia, że był szczepiony i na 3500 mieszkańców Zagościńca będziemy wiedzieli ilu jest zaszczepionych. Nie mamy do tego prawa i tego też nie zrobimy. Natomiast warto by było się zastanowić czy w naszym Statucie nie doprowadzić do takich zmian w związku z tym, że taka pandemia i taka sytuacja może się powtórzyć. Oby nie, ale może

też być gorzej, jak przeprowadzić wybory w takiej sytuacji na przyszłość, czyli to co kiedyś rozmawialiśmy o tym, że może zrobić wybory na sołtysa i do rady sołeckiej w formie takiej jak radni są wybierani. Czyli robimy komisję, komisja jest od godziny 8:00 założmy do 17:00, mieszkańcy przychodzą i głosują. To jest na przyszłość i też trzeba się zastanowić czy taki wniosek w najbliższym czasie rada będzie chciała realizować i zmieniać Statut, bo wtedy będziemy mieli możliwość zrobienia wyborów sołeckich wszędzie, bez ograniczeń, każdy przyjdzie indywidualnie. Nawet jeżeli nie to Straż Miejska pomoże, żeby nie było skupisk, żeby nie weszło więcej niż 2 czy 3 osoby. Przewodniczący chciałby, żebyśmy też te dokumenty, tę sytuację zbadali, jak to prawnie jest możliwe. Wtedy byśmy mieli temat już taki na wszelki wypadek. Normalnie byśmy mieli tradycyjne wybory znaczy, ale gdyby była sytuacja nadzwyczajna mielibyśmy tak jakby wyjście ewakuacyjne czy rezerwowe.

- Olga Ludwiniak- Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Jeśli chodzi o kwestie zmiany statutu to tutaj też jest problem czysto ustawowy, bo żeby zmienić statut sołectwa, jednostki pomocniczej trzeba przeprowadzić konsultacje społeczne.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Myślał, że z tym to sobie poradzimy. Rada ma prawo zrobić różnego rodzaju działania. Przyjmiemy uchwałę, wprowadzimy pewne rzeczy, zmienimy Statut Gminy jak będzie trzeba. Chodzi o to, żebyśmy mieli w ręce też rozwiązanie. Może to być online. Przewodniczący myślał, że jeżeli będzie dobra wola to jesteśmy to w stanie zrobić, ale ta sytuacja pokazuje nam, że może nas to czekać w innych 14 sołectwach, więc żeby w razie czego mieć wyjście z sytuacji to on proponuje, żebyśmy w najbliższym czasie, tzn. w sierpniu czy we wrześniu rozpoczęli procedurę przygotowania do takich działań.

- Agnieszka Koza (Ad Vocem)- radna

Cieszy się, że ta rozmowa idzie w takim kierunku organizowania tych wyborów. Ten wrzesień to nie tylko wnioski do budżetu, ale to też podział funduszu sołeckiego i do tego też potrzebne są niezbędne organy. Radna ma nadzieję, że te wybory odbędą się jeszcze w lipcu, bo z tego co zapowiada rząd i Minister Zdrowia najprawdopodobniej od sierpnia będą wracały obostrzenia. To jest z takich informacji, które można wyczytać na różnych portalach informacyjnych. Radna uważa, że to jest taki dla nas ostatni dzwonek, żeby te wybory zorganizować.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

On będzie nadal stał na stanowisku, które zaproponował, żebyśmy jak najszybciej inne furtki sobie otworzyli, żeby te wybory mogły się odbyć chociażby w systemie takim jak jest wybierana rada miejska i wtedy byłoby na wszelki wypadek rozwiązanie gotowe.

- Agnieszka Koza- radna

Radna myśli, żeby te zapytania do odpowiednich instytucji wysłać. Tym bardziej, że temat jakby był poruszany już na poprzedniej sesji, minął miesiąc i tak naprawdę dalej nic z tego nie wynika, nic nie wiadomo, więc to tak trochę przyzna, że jest rozczarowana. Natomiast liczy, że to w tym miesiącu będzie zrobione i pani naczelnik te odpowiedzi, które były wysłane dostanie jak najszybciej.

- Aneta Adamus (Ad Vocem)- radna

Chciała wyrazić też swój niepokój z faktu, że wieś nie ma sołtysa i to rzeczywiście trwa już bardzo długo i radna myśli, że ten stan powinien się jak najszybciej zmienić. Nie zmienia to oczywiście faktu, że pandemia uniemożliwiła nam wiele aspektów życiowych i przeprowadzenie wyborów również. Skrajną nieodpowiedzialnością by było, gdyby przy dzisiejszych obostrzeniach do 150 osób jednak ryzykować i robić wybory, jeżeli wieś ma około 200 mieszkańców. No oczywiście biorąc pod uwagę fakt, że tak jak powiedziała radna Agnieszka Koza nie wlicza się osób zaszczepionych a tak jest rzeczywiście, to może warto się nad tym pochylić. Zanim pan przewodniczący oddał jej głos to chciała również iść tym właśnie tropem, o którym wspominał czyli może rozwiązaniem jest to, aby przeprowadzić te wybory właśnie w takim systemie jak wybierana jest rada miejska, czyli rozciągnąć to po prostu w czasie i albo ewentualnie zrobić to równolegle w dwóch lokalach na przykład, żeby można było podzielić te osoby alfabetycznie tak, żeby rzeczywiście było takie poczucie, że te osoby jednocześnie się nie spotkają, bo być może tutaj też nie wolno nam wykluczać, zwróciła się do radnej Agnieszki Kozy, że jeżeli nie spotkała się do tej pory z wyborami, w których było 100% frekwencji, że tym razem tak nie będzie. Radna chciała jeszcze zwrócić uwagę dlatego, że ta sytuacja we wsi Mostówka tak naprawdę pokazała nam, że w pewnych aspektach nie zabezpieczamy się prawnie przed takimi sytuacjami. I jak się potem przed tym ustrzec, może warto było by w statucie zarówno co do osiedla jak i sołectwa wprowadzić zapis, że w razie ekstremalnych, czyli w takich sytuacji losowych tudzież chociażby pandemicznych jest na przykład funkcja wice sołtysa, wiceprzewodniczącego rady osiedlowej, który w takim momencie pełni funkcję aż do wyborów tej właściwej osoby. Także może warto się nad tym zastanowić tak, żeby rzeczywiście ustrzec się w przyszłości, bo niewykluczone, że taka sytuacja powtórzy nam się z różnych powodów losowych też i w innych lokalizacjach.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Statutowej

Zgadza się ze swoją przedmówczynią. Funkcja wice sołtysa jest dobrym pomysłem, skoro w Polsce jest możliwość bycia ekscelemcją sołtysem to czemu nie wice sołtysem? A tak całkiem poważnie prosi w najbliższej przerwie podczas dzisiejszych obrad członków Komisji Statutowej o podanie mu swoich mniej więcej terminów urlopowych. Radny myśli, że jak najszybciej możemy taką komisję zwołać. Tym bardziej, że możemy zrobić to również zdalnie i myśli, że nie ma co czekać do września. Radny do połowy lipca jeszcze jest, więc myśli, że można takie obrady zorganizować.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że w momencie, kiedy sołtys składa rezygnację i takiego organu jak rada sołecka też nie ma i nie ma również takiego organu jak wice sołtys.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Odpowiedział Przewodniczącemu Komisji Statutowej, że on do połowy lipca też jest dostępny, więc Komisja Statutowa może się spotkać. Natomiast chciałby zapytać o to, czy my prawnie w ogóle jesteśmy w stanie sprawdzić kto jest zaszczepiony a kto nie jest zaszczepiony? Czy mamy takie możliwości?

- Dariusz Tomczyk- Radca Prawny

Odpowiedział, że nie mamy takich możliwości. Są to informacje dyskrecjonalne, dotyczące stanu zdrowia i nie ma takiej możliwości, żeby dokonać weryfikacji. Poza tym w większości te zaświadczenia zawierają kod QR, który wymagałby ściągnięcia jakiegoś specjalnej aplikacji, specjalnego urządzenia do czytania i zweryfikowania danej osoby. Natomiast co do zasady nie ma podstawy, żebyśmy dokonywali weryfikacji i w tak szeroko pojętym zakresie wnikali w charakter tych danych, ponieważ są to dane dotyczące stanu zdrowia i są to dane szczególnie chronione, jako dane o charakterze dyskrecjonalnym. Pan mecenas chciałby jeszcze na jedną rzecz zwrócić uwagę, a mianowicie jeżeli chodzi o kwestie zwołania takich ogólnie rzecz biorąc zebrania wiejskich i dokonania stosownych działań w zakresie wyboru sołtysa, ze względu na wątpliwość prawną w tym zakresie, ponieważ dalej nie wiemy, nie mamy tego potwierdzonego w formie oficjalnego stanowiska przez stosowne organy, do których się zwróciliśmy czy takie zebranie ma charakter służbowy. Pojawiają się już stanowiska, choćby z aktualnych orzeczeń Sądów Administracyjnych, że w przypadku, gdy na przykład zebranie spółdzielni zostało zwołane i nie ma ono charakteru służbowego, to wszelkie związane ze zwołaniem tego zebrania czynności, w tym wybór określonych członków lub osób jest nieważny z mocy prawa.

- Piotr Sikorski- radny

Podziękował za tę odpowiedź, bo ona jak gdyby zamyka nam dyskusję czy teraz możemy zorganizować takie zebranie czy nie. Radny nie wyobraża sobie sytuacji, kiedy przychodzi 150 osób plus 40 czy tam kilku zaszczepionych i na przykład 3 osoby, przy założeniu, że będzie stuprocentowa frekwencja, będą miały odmówione prawo wyborcze. To jest totalnie już niezgodne z prawem.

- Agnieszka Koza- radna

Myśli, że tutaj dobrym byłoby to, co zaproponowała radna Adamus podzielenia tego na na dwie grupy, to nawet nie musiały być dwa terminy to mogło by być w jednym terminie. Sala w OSP Majdan. Jest możliwość podzielenia tego tak, żeby było jakby dwie grupy po 100 osób. Jedna może się spotkać na dworze. Radna myśli, że tutaj jeśli będzie z naszej strony dobra wola, żeby to zorganizować i żeby to było zgodnie z reżimem sanitarnym, to nie będzie żadnych problemów. Nawet jeśli podzielimy to zebranie na dwie części.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zwrócił się do radnej Agnieszki, mówiąc, że tak czy inaczej musimy zmienić statut, bo też nie możemy robić wbrew prawu miejscowemu. W związku z tym poprosił Przewodniczącego Komisji Statutowej, żeby jeszcze w czasie obrad, bądź na przerwie ustalił z członkami komisji termin najbliższego spotkania.. Podamy to tutaj do wiadomości no i komisja będzie pracować.

- Dariusz Tomczyk- Radca Prawny

W uzupełnieniu tej poprzedniej informacji. Ta propozycja, która padła ze strony pani radnej, żeby zorganizować takie zebranie na kilku spotkaniach. Tak jak słusznie zauważył pan przewodniczący, w pierwszej kolejności należałoby dokonać zmiany statutu, już abstrahując od tego, że na chwilę obecną nie jest w stanie odpowiedzieć, ale wydaje mu się, że jest tutaj swoistego rodzaju duża wątpliwość prawna czy rozstrzygnięcie kwestii wyboru sołtysa na kilku zebraniach byłoby zgodne z obowiązującymi przepisami.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Statutowej

Chciał zaznaczyć to co, o czym przed chwilą mówił pan mecenas. Do zmiany statutu stoimy w miejscu. Natomiast on by bardzo gorąco poprosi o ponaglenie ministerstwa jeżeli chodzi o odpowiedź. Radny ma nadzieję, że odpowie ono szybciej niż na przykład Komisja Heraldyczna.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Tak jak już powiedział dwie uchwały do wprowadzenia, plus uchwała dotycząca wyborów sołectwa Mostówka i jedna uchwała od pani burmistrz dotycząca dofinansowania, oraz jedna uchwała Przewodniczącego Rady, a właściwie od radnych bo to ich inicjatywa była. No i jeszcze wniosek Klubu Radnych PiS o zdjęcie z porządku obrad uchwały dot. stawek za odpady.

Głosowano wniosek w sprawie:

zdjęcie z porządku obrad uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów w bioodpadów w przydomowym kompostowniku.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 10, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Janusz Mirowski, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (10)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Marek Górski, Paweł Kocik, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Magdalena Zych

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

Głosowano wniosek w sprawie:

o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zorganizowania wyborów do Sołectwa wsi Mostówka.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 9, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Janusz Mirowski, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (9)

Aneta Adamus, Agata Bochenek, Karol Cudny, Marek Górski, Paweł Kocik, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Magdalena Zych

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Edyta Babicka

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

Głosowano wniosek w sprawie:

o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zorganizowania wyborów do Sołectwa wsi Mostówka.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 9, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Janusz Mirowski, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (9)

Aneta Adamus, Agata Bochenek, Karol Cudny, Marek Górski, Paweł Kocik, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Magdalena Zych

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Edyta Babicka

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

Głosowano wniosek w sprawie:

o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Nowy Targ .

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Robert Kobus, Paweł Kocik, Agnieszka Koza , Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Magdalena Zych

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Beata Gomse

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

Głosowano wniosek w sprawie:

o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie stanowiska Rady Miejskiej w

Wołominie.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Robert Kobus, Paweł Kocik, Agnieszka Koza, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Magdalena Zych

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Beata Gomse

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

Głosowano w sprawie:

Ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Marcin Godlewski, Beata Gomse, Marek Górski, Robert Kobus, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Magdalena Zych

PRZECIW (1)

Agnieszka Koza

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Andrzej Fuśnik, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Państwo wiecie doskonale, że Pan Ryszard Madziar złożył rezygnację z pełnienia funkcji Radnego Rady Miejskiej w Wołominie, a dzisiaj dowiadujemy się, że już tam ma takie dosyć ważne stanowisko, więc pewnie nie było możliwe dzielenie tych funkcji ze sobą. W związku z tym dopóki Komisarz Wyborczy nie wskaże nam nowego radnego, to pracujemy w dwudziestkę. Mamy już porządek obrad. Teraz nasz gość pan Janusz Lewandowski, przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego przedstawi nam swoją prezentację i powie kilka słów na temat budowy Muzeum w Ossowie.

- Janusz Lewandowski- przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

Przywitał wszystkich jeszcze raz. Powiedział, że jest oficjalnym reprezentantem Muzeum Wojska Polskiego na dzisiejszej sesji. Przeprosił również za nieobecność pana dyrektora, ale wcześniej ustalone obowiązki wykluczyły możliwość jego obecności w dniu dzisiejszym. Powiedział, że z projektantem przygotowali krótką prezentację, która nas wprowadzi w atmosferę tego projektu i szeroko rozumianą koncepcję, którą zaproponował projektant. W międzyczasie będzie dokumentował. Po pierwsze jest to inwestycja budżetowa, po drugie jest to inwestycja finansowana ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej. Oficjalnym inwestorem jest Muzeum Wojska Polskiego i obiekty zrealizowane na rozpoczętym placu budowy stanowią będą oficjalny oddział Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Jest to jest to projekt bardzo interesujący, wielobranżowy. Zawiera budynki, zawiera obiekty inżynierskie, a jego symbolikę potwierdza czy podkreśla wykonanie dwóch masztów. One miały być 100-metrowe na stulecie Bitwy. A dzisiaj mamy 70-metrowe.

Została przedstawiona wspomniana prezentacja.

- Janusz Lewandowski- przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

Faktycznie króciutka prezentacja, żeby nie zabierać czasu. Otóż główną osią całego projektu jest budynek muzeum. Jest to dużo kubaturowy obiekt, którego kubatura będzie sięgała około 40 000 metrów sześciennych. Budynek pięciokondygnacyjny z piękną elewacją. Elewacja zrobiona z blachy kortenowskiej i ze szkła. Ta ściana północna, którą widać było na prezentacji będzie znakomitą punktem do obserwacji tego co będzie się działo na polu prezentacji, pokazów i inscenizacji, bo takowe są zaplanowane w momencie, kiedy cała inwestycja będzie ukończona. Tuż obok budynku będą dwa maszty. Może niedokładnie tuż obok, ponieważ obydwa maszty są oddalone od siebie o około 540 metrów. Maszty będą wysokości 70 m. Na wierzchołku masztów będą łopotały polskie flagi o powierzchni około 100 metrów kwadratowych każda. Czyli to jest obraz tego jak duże połacie będą zawieszane na tych 70 metrach. Maszty będą wykonane z blachy nierdzewnej, więc nie będą ulegały korozji. Cała infrastruktura oparta jest o wykonanie nasypu w osi budynku Muzeum. Będzie to 18-metrowej wysokości nasyp ziemny, który w tej chwili zaczęliśmy realizować, a w jego osi poprowadzona będzie droga łącząca obiekt czyli Muzeum z ulicą Matarewicza, bo jak wiadomo cały projekt zlokalizowany jest pomiędzy istniejącym sanktuarium Bitwy Warszawskiej a ulicą Matarewicza. Oczywiście jest także duży zakres robót hydrotechnicznych, ponieważ mamy na placu budowy dwie rzeki: Strugę i Czarną i one będą ulegały po pierwsze przełożeniu, po drugie wzmocnieniu. Cały zespół dróg, komunikacji łukiem łącząca tak zwana Droga Zwycięstwa, która będzie od jednego masztu do drugiego masztu szła wierzchołkiem planowanego i realizowanego nasypu. Od strony południowej nasypu będą wykonane trybuny z tak zwanych gabionów kamiennych, na którym będzie można obserwować również pole prezentacji i pole umownie nazywamy to bitwy. Jeżeli chodzi o stan realizacji na dzień dzisiejszy generalnym wykonawcą jest spółka Sinevia. To jest spółka ze stuprocentowym udziałem Agencji Mienia Wojskowego. Jesteśmy na placu budowy od kilku miesięcy. Realizujemy w tej chwili roboty polowe, na których będą posadowione przede wszystkim maszty, ale również budynek Muzeum. Mamy do czynienia z bardzo trudnym terenem jeżeli chodzi o nośność gruntów jakie tam występują. Jest to bardzo trudna i bardzo odpowiedzialna robota inżynierska, ale te roboty polowe są aktualnie jakby zakończone. Przystępujemy już w tej chwili do realizacji pierwszych robót żelbetowych, na których będzie posadowiony budynek, jak również fundamentów pod maszt. Z takich ogólnych informacji warto podkreślić, że cały projekt jest zaplanowany na okres ponad dwóch lat. Chcemy go skończyć w listopadzie 2023 tak, żeby uroczystie zamknąć roboty i móc dokonać uroczystego otwarcia całego przedsięwzięcia na 11 listopada 2023. Żeby nie zanudzać, zaproponował, że spróbuje odpowiedzieć na ewentualne pytania, bo jeżeli chodzi o prezentację to nic więcej tu nie jest w stanie

pokazać. Zresztą nie ma takiej potrzeby jego zdaniem. Mamy pewien obraz tego co tam jest, co tam będzie wybudowane. Mamy już naprawdę wielkie, wielobranżowe, bardzo ładne zaprojektowane przedsięwzięcie. W kwestii jeszcze uzupełnienia. autorem projektu jest znana postać w świecie architektury, urbanistyki i polityki Czesław Bielecki. Projekt ma oczywiście wszystkie pozwolenia, wszystkie dopuszczenia, wszystkie media. Podpisano umowy przyłączeniowe z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Wołominie, z zakładem energetycznym, z gazownią. To wszystko się dzieje zgodnie ze sztuką, z pozwoleniami wodno prawnymi.

- Wojciech Plichta- radny

Gratulacje dla projektantów, bo wygląda to naprawdę zacnie, godnie i tak jak powinno wyglądać Muzeum. Już przeszło stuletnia historia ważnej bitwy nie tylko dla Polski, ale i dla Europy. Gratulacje również dla nas, że się nie poddaliśmy, że powiedzieliśmy nie postawieniu baraka, że powiedzieliśmy nie sprzedaży działki na OSP w Ossowie i tylko takie pytanie techniczne czysto PR-owe: czy my taką prezentację możemy opublikować na naszych mediach społecznościowych, żeby mieszkańcy widzieli co będzie w Ossowie pięknego?

- Janusz Lewandowski- przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

Sądzi, że tak, ale musi to skonsultować z projektantem, ponieważ jest to prezentacja projektanta. Co prawda Muzeum kupując projekt przejmowało niejako prawo własności, ale jednak na wszelki wypadek musi to skonsultować. Zresztą w kwestii uzupełnienia my jesteśmy otwartym placem budowy, oczywiście z zachowaniem wszelkich warunków bezpieczeństwa i higieny pracy na placu budowy jakie są określone prawem budowlanym przede wszystkim i obowiązującymi przepisami, ale bardzo serdecznie zaprasza na plac budowy. Można zobaczyć jaki jest postęp robót, gdzie jesteśmy i jak naprawdę skomplikowany jest to projekt, który wyłazi mówiąc kolokwialnie z ziemi w tej chwili. Jeżeli będziemy gotowi z pełnym fundamentowaniem, to wczesną jesienią będziemy zwozili na plac budowy pierwsze elementy masztów z konstrukcji stalowej. Budynek, który w tej chwili firma podwykonawcza kompleksowo zaczyna realizować, tym bardziej ciekawa będzie wizyta na placu budowy, żeby na bieżąco można było to obserwować.

- Wojciech Plichta- radny

Serdecznie poprosił o taką informację. Radni z przyjemnością przyjadą czy jako wyjazdowa Komisja Kultury i Sportu czy jako cała reprezentacja Rady Miejskiej.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że będziemy czekać i na pewno się na plac budowy wybierzemy.

- Karol Cudny- radny

Powiedział, że jest prze szczęśliwy. Przypomniał, że 30 maja 2019 roku tutaj, na tej sali gościliśmy przedstawicieli Muzeum Wojska Polskiego, pana starostę, pana Czesława Bieleckiego- projektanta, którego głos do nas przemawiał z tej prezentacji. I tego 30 maja podejmowaliśmy bardzo ważną decyzję, to znaczy Muzeum Wojska Polskiego i przedstawiciel wykonawcy Paweł Kurtyka mówił, przekonywał nas do tego, żebyśmy zgodzili się na oddanie działki pod OSP, żeby zrealizować pawilon, który, jak tutaj

cytuje z protokołu z sesji, nie korzystał z koncepcji przedstawionej, która wygrała jako koncepcja budowy Muzeum. Wtedy przed radnymi stała następująca alternatywna czy lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu. Czy może jednak upierać się i domagać się wypełnienia zobowiązań jakie dokonał ówczesny Minister Obrony Narodowej Antoni Macierewicz, a potwierdzał minister Dworczyk. I to było strasznie trudne głosowanie. Radny ogromnie się cieszy, że Rada podjęła wtedy taką, a nie inną decyzję. Tego nigdy nie sprawdzimy, ale jest przekonany, że gdybyśmy podjęli inną to Muzeum nie było by realizowane. Oczywiście to jest mniemanologia stosowana, ale on jest o tym święcie przekonany i warto było poczekać chwilę dłużej, żeby to Muzeum było z takim rozmachem jakie jest. Przedstawiona prezentacja jest naprawdę piękna, zresztą z piękną muzyką Michała Lorencia współczesnego, wybitnego kompozytora muzyki filmowej. To jest coś na co wszyscy czekamy. Coś co będzie dumą naszej gminy. Coś co będzie dumą dla Polski i bardzo się cieszy, że Rada Miejska mogła przyczynić się do tego, że to powstanie i dalszą współpracę przy realizacji takiego ważnego przedsięwzięcia deklaruje.

- Janusz Lewandowski- Przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

W uzupełnieniu wypowiedzi pana radnego, musi jednak małe sprostowanie wprowadzić, ponieważ ten projekt jest jakby realizowany z dwóch głównych części. Pierwsza część ta, która jest w tej chwili w realizacji, ta o której mówi to jest ta część tak zwana MON-owska, czy ta która jest w stu procentach finansowana z budżetu MON-u. Natomiast pan radny zahaczył również i dobrze, bo jest akurat to miejsce i czas, żeby do tego wrócić, o tę część małą, która póki co nie znalazła finału. To jest między innymi ten teren miejski, strażacy, biskup warszawsko-praski i tak dalej... Obecny pan burmistrz wie dokładnie o czym on mówi. Ale to nie jest forum, żeby mówić o szczegółach, ale osobiście chciałby, żebyśmy do tego wróc, ponieważ ten fragment tego projektu stanowił znakomite uzupełnienie czy dopięcie do całości tego co nazywamy Muzeum oddział w Ossowie. Pan Lewandowski podziękował, za ciepłe słowa. Ten projekt faktycznie rodził się w ogromnych bólach. Pan Bielecki, poza tym, że jest bardzo kontrowersyjnym facetem, ma to do siebie, że jest straszliwie uparty i wtedy kiedy go wyrzucano z jednych drzwi wchodził do drugih i projekt wracał do realizacji, bo już trzy razy umierał projekt generalnie jako taki. I się dzieje i fajnie, że się dzieje, bo jest to miejsce, które zasługuje na takie upamiętnienie.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że też się cieszymy, że dopieiliśmy swego. Historia budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej w Gminie Wołomin jest naprawdę już nie tylko wielowątkowa, ale wieloletnia i bardzo mieszkańcom właśnie tej ziemi zależało na tej budowie Muzeum Bitwy Warszawskiej. Były różne pomysły i nigdy nie mogły znaleźć tego finału w wykonaniu. Był nawet taki pomysł jej poprzednika, że z budżetu gminy sfinansuje budowę tego Muzeum. My po prostu uznaliśmy jako radni i ona jako burmistrz, że to nie jest sprawa zaściankowa. To jest zwycięstwo Polski. Ocalenie Europy. Wszyscy powinni być z tego dumni i zaangażowani w tę budowę. Aczkolwiek nie było łatwo, ale dzięki właśnie temu, że dotarliśmy do ówczesnego Ministra Obrony Narodowej Antoniego Macierewicza, jeździliśmy z mieszkańcami tej ziemi, którzy od dawien dawna opiekowali się tym terenem, kiedy nikt nie chciał mówić o Ossowie i to się wszystko po prostu udało. Choć wiele osób nam zarzucało różnego rodzaju zawirowania, ale my byliśmy jednością, bo idea i cel był szczytny. Pani burmistrz przypominała, że to Rada rzeczywiście decydowała w tej kadencji, ale to nie cała Rada, bo to Klub Radnych Pozytywny Wołomin stanął na wysokości zadania. Rozsądnie się w tym wszystkim zachował. Nie wie czy dobrze pamięta, bo też mieliśmy gości z zewnątrz i wręcz nas namawiano, na to, żebyśmy w tym okrojonym składzie po prostu budowali to Muzeum. Ale jednak byliśmy rozsądni. Udało się i dziś będziemy monitorować budowę tego Muzeum. Pani burmistrz widziała wszystkie materiały. Pan Czesław Bielecki nam je po prostu przekazał. Oczywiście, żeby wykorzystywać, musi być jego zgoda, bo to są prawa autorskie, ale przypominała sobie, że są trzy etapy budowy tego Muzeum. Oczywiście wie, że w budżecie MON-u jest na ten

pierwszy etap, ale faktycznie może jest czas i wola takiej rehabilitacji, że mamy takie opóźnienie w budowie tak fantastycznego pomnika dla naszych bohaterów. Może warto by usiąść znowu do stołu i przedyskutować dalsze działanie. Nam szczególnie zależy na tym gaju pamięci. Takim bardzo sentymentalnym w wielowymiarowym. To dla naszych młodych pokoleń nie tylko Wołomina, ale Polski, było by chyba najbardziej takie odzwierciedlające emocje tamtego czasu i tego zwycięstwa z 1920 roku. Pani burmistrz rozumiała, że to jest ścieżka otwarta, ale jej pytanie jest takie, ponieważ też mieszkańcy pytają o to. Mieszkańcy Miasta i Gminy Wołomin kibicują i właśnie byli z tego dumni, że my jako władze Wołomina zainteresowaliśmy władze centralne budową tego. Są dumni, że Muzeum Wojska Polskiego, że to nie zaścianek, że nie tylko Gmina Wołomin o to się bije, tylko dostrzegliśmy wspólnie tę większą ideę poniesienia dobrej informacji o zwycięstwie. Ale mieszkańcy pytają. Idzie kolejna rocznica 14, 15, 14 sierpnia dla Gminy Wołomin to jest bardzo wielkie wydarzenie. Czy Muzeum Wojska Polskiego planuje otwarcie jakiegoś elementu gotowego w skali budowy, żeby zaznaczyć 101 rocznicę Bitwy Warszawskiej? Mieszkańcy byli mocno przygnębieni, że na stulecie się nic nie udało.

- Janusz Lewandowski- Przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

Podziękował pani burmistrz za dobre słowa. Powiedział, że do kontynuacji tego projektu należy wrócić i on byłby ogromnie rad, ponieważ jest jednym z niewielu od samego początku, kiedy panu Bieleckiemu urodziła się myśl zrobienia tego, co w tej chwili robimy. Zresztą pani burmistrz doskonale wie, bo były wielokrotnie spotkania na ten temat. W pewnym momencie gdzieś zabrakło tej konsekwencji, żeby zrobić tę część, o której tu mówimy i warto do tego wrócić i trzeba do tego wrócić bezwzględnie. Natomiast jeżeli chodzi o 15 sierpnia, budowa jako taka i Muzeum też jako takie nie planuje jakiś ekstra uroczystości. Natomiast ekstra uroczystości planuje Ministerstwo Obrony Narodowej i pan Lewandowski myśli, że to jest ten adres, pod który trzeba by było skierować zapytanie.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Rzeczywiście warto się wywiązywać ze swoich zobowiązań, bo my też przypominamy dysponujemy fantastycznym porozumieniem, które podpisywał i minister MON-u i Wojewoda Mazowiecki i Gmina Wołomin i Gmina Zielonka co do zasady, nie tylko idei budowy, ale dalszego funkcjonowania i dobrze nam się na pewnym etapie pracowało z przedstawicielami Muzeum Wojska Polskiego. Myśli, że to będzie już taka dobra praktyka, że usiądziemy dalej konstruktywnie do rozmów, bo warto.

- Janusz Lewandowski- Przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

Jesteśmy do dyspozycji pani burmistrz.

- Piotr Sikorski- radny

Na chwilę chciał wrócić do słów, o których mówił Karol Cudny. Pamięta tę sesję. Padły wtedy słowa o czarnej polewce, że w tym momencie podaliśmy czarną polewkę i nic nie będzie. Nawet baraka. Także radny bardzo się cieszy, że w tę stronę poszliśmy i jest też dumny z koleżanek i kolegów z Klubu, że nie daliśmy się wtedy zastraszyć i przekonać do złej decyzji. Ta decyzja była bardzo dobra, co teraz czas pokazuje. Radny zapytał pana Janusza Lewandowskiego jak wygląda współpraca z Gminą tak bardziej może od strony technicznej?

- Janusz Lewandowski- Przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

Powiedział, że ocenia on współpracę ze wszystkimi jednostkami administracji lokalnej zarówno z gminą jak i ze starostą czy Nadleśnictwem Drewnica, ponieważ to też jest taki bardzo poważny partner do realizacji tego przedsięwzięcia jako absolutnie pozytywną. Na przykład starosta będzie realizował od września drogę łączącą ulicę Matarewicza z budynkiem nowo budowanego Muzeum. To jest kapitalna rzecz, ponieważ zaplanowaliśmy na przykład w tej drodze wszelkie media, które są niezbędne do funkcjonowania tak wielobranżowego przedsięwzięcia jak Oddział Muzeum Wojska Polskiego. To po pierwsze. Po drugie wszelkie pozwolenia, wszelkie decyzje spotykają się na każdym kroku z pozytywnym oddźwiękiem. Osobiście może skorzystać z okazji i skierować podziękowaniu pod adresem pana burmistrza, kiedy podejmowaliśmy trudną decyzję o drodze dojazdowej...

- Piotr Sikorski- radny

Właśnie chciał usłyszeć czy nasza gmina też dobrze działa...

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że z naszej strony dokonaliśmy wszelkich możliwych usprawnień. To się wszystko pod nadzorem pana Burmistrza Dariusza Szymanowskiego odbywało, ale mieliśmy nawet dedykowanego pracownika tylko do i wyłącznie do przyspieszania terminów. Takiego oficera łącznikowego jak mówimy w wojskowej nomenklaturze, żeby wszystko usprawniać i zminimalizować wszystkie terminy. Także tu z naszej strony dodatkowo o wszystko o co nas proszono, czy o wykoszenie trawy, czy o pomoc w jakimkolwiek takim logistycznym przedsięwzięciu od nas była zawsze dobra wola, bo czuliśmy, że to jest bardzo oczekiwane przez naszych mieszkańców i z tego po prostu byliśmy dumni. Także jeszcze raz dziękujemy.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

W uzupełnieniu wypowiedzi pani burmistrz oraz pana dyrektora chciał powiedzieć, że dzisiaj ta pomoc i współpraca gminy w zasadzie jest niewielka, ponieważ to wykonawca już wszystko wykonuje. Natomiast myśli, że to co najważniejsze w tej sprawie, to jak pan dyrektor sobie przypomina, przyjechał tu do niego rzeczywiście chyba przerywając urlop, gdzieś znad morza, a on mając nie tylko poparcie, ale wręcz polecenie pani burmistrz, żeby wszystko tak załatwić, żeby umożliwić budowę. Tego samego dnia chyba podjęliśmy decyzję o zapewnieniu prawnego dostępu do drogi publicznej, do miejsca budowy. Dzięki temu wojewoda mazowiecki mógł następnego kolejnego dnia wydać już pozwolenie na budowę, więc to rzeczywiście działało się bardzo szybko i ta wola współpracy jest i ta współpraca jest. Na ten moment udostępniliśmy także dojazd dla zaplecza budowlanego we wstępnym okresie jeśli chodzi o tę budowę, jakim moglibyśmy pomagać. To jest dzisiaj tylko sama budowa. Na terenie OSP w Ossowie były baraki. My udostępniliśmy nasz teren na dojazd do tego miejsca. Także ta współpraca układa się dobrze, aczkolwiek na ten moment jest już ona po prostu niewielka. Na poczet tej współpracy zwróciliśmy się z wnioskiem do wojewody mazowieckiego o dofinansowanie budowy drogi właśnie tej, która dzisiaj stanowi prawny i fizyczny dostęp do tego terenu budowy, mowa tu o drodze prowadzącej do cmentarza wojennego, do sanktuarium, przez tak zwany mostek. No i tutaj nie dostaliśmy tego dofinansowania, więc na razie po prostu tej drogi nie będzie, ale liczymy, że to się ziści w niedługiej przyszłości.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Emocjonalnie nam ta dyskusja się przedłuża, bo warto po prostu sobie też podziękować i cieszyć się, że jest nareszcie osiągnięty cel. Ale pani burmistrz byłaby chyba nieuczciwa w stosunku do naszej instytucji kultury w Ossowie. Rzeczywiście też pan Rafał Pazio, który jest dyrektorem tej instytucji bardzo pomagał i w całym tym procesie uczestniczył. No to jest taka jakby komórka macierzysta tego muzeum. Tam jest bardzo dużo informacji, bardzo dużo też pomocy stamtąd wyszło, i takiej dobrej promocji nie tylko Ossowa, ale Wołomina i całej promocji na temat Bitwy Warszawskiej. No i potrzeby budowania tego Muzeum. To też trzeba podziękować jak już sobie wszyscy dziękujemy, że jednak z dobrym skutkiem nam się to wszystko udaje.

- Aneta Adamus (Ad Vocem)- radna

Zwróciła się do pana Janusza Lewandowskiego mówiąc, że również chciała z całego serca podziękować za jego dzisiejszą obecność i za prezentację, którą radni mogli obejrzeć. Przede wszystkim za to, co zobaczyliśmy w tej prezentacji. Również pamięta tę sesję z 30 maja 2019 roku, w której niejako byliśmy obarczeni i jako Pozytywny Wołomin, ponieważ to jako radni Pozytywnego Wołomina przede wszystkim nie zgodziliśmy się na to, żeby zadowolić się czymkolwiek i żeby stanął barak. Byliśmy obarczeni tym, że ta ważna uroczystość na stulecie będzie bez właściwej oprawy. Dzisiaj cieszy się, że jednak mieli rację, że byli wytrwali, zdeterminowani i że rzeczywiście pomnik bohaterskiej walki będzie wyglądał tak jak wyglądać powinien. Pani burmistrz ją wyprzedziła, ponieważ również we wcześniejszych wypowiedziach zabrakło jej podziękowania dla pana dyrektora Rafała Pazio, który był tak naprawdę też takim naszym orędownikiem, wspierał nas w swoich zarówno wizualizacjach jak i i przekazywał nam historię na tyle szczegółowo, że również za jego pośrednictwem i dzięki temu, co mówił i w jaki sposób to robił. Nie byliśmy w stanie zgodzić się na to co było nam oferowane i przedstawiane wcześniej. Także z tego względu, z miejsca serdecznie dziękuje kolegom, koleżankom, którzy wsparli nas wtedy w tym, że nie zgodziliśmy się na wybudowanie baraku. Jak również pozdrawia pana dyrektora Rafała Pazio.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że już ostatni raz zabierze głos w tym temacie, ale czasem mieszkańcy potrafią trakcie sesji napisać albo zapytać ot tak, spontaniczne, taka jest potrzeba. Mieszkańcy zapytali czy MWP nie miałoby nic przeciwko temu, gdybyśmy założyli kamerę z takim licznikiem budowy i mogliby oni online oglądać budowę i postępy tej budowy? To bardzo by ich ucieszyło. Taką mają mieszkańcy potrzebę.

- Janusz Lewandowski- Przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

Myślał, że generalnie nie powinno być to żadnym problem, ale niestety wymaga to uzgodnienia z głównym inwestorem czyli Ministerstwem Obrony Narodowej, ale jakby co jest do dyspozycji, żeby ten temat podjąć. Możemy się spotkać się i przeprowadzić całą procedurę uzgodnienia i zainstalowania takiej kamery na placu budowy. Tam nie ma wielkich tajemnic, bo każdy, kto chce może zajrzeć oczywiście po spełnieniu wszystkich wymogów BHP i tak dalej, bo już się zaczyna tak naprawdę bardzo skomplikowany, bardzo złożony plac budowy, na którym od przyszłego tygodnia montowane będą dwa ogromne dźwigi wieżowe. Mamy palownicę, która wbija pale, ciężki sprzęt i tak dalej. W związku z tym musimy zachować wszelkie warunki bezpieczeństwa.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

To my wystąpimy w imieniu mieszkańców Gminy Wołomin z takim postulatem. Bardzo ludzi to interesuje. Po prostu się tym cieszą.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Na zakończenie korzystając z deklaracji tutaj pana dyrektora chciałby państwa radnych zachęcić, bo on już czuje się zachęcony, żeby jednak ten plac budowy odwiedzić, bo to są historyczne chwile. Dlatego myśli, że skorzystamy z tej możliwości.

- Janusz Lewandowski- Przedstawiciel Muzeum Wojska Polskiego

Absolutnie tak. Powiedział, że jest do dyspozycji. Ustalimy odpowiedni, możliwy dla wszystkich stron termin wizyty i spotkania na placu budowy. Każdy zostanie wyposażony w kask, w kamizelki ostrzegawcze. Jesteśmy do tego przygotowani na placu budowy.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Podziękował panu Januszowi Lewandowskiemu za wizytę.

- Małgorzata Prawdzic- Szczawińska- Przewodnicząca Osiedla Wołominek

Przywitała wszystki i podziękowała przewodniczącemu za udzielenie jej głosu. Chciałaby na ręce pana przewodniczącego przekazać zaproszenie dla wszystkich radnych i osób towarzyszących na promocję jej książki. Ale zanim powie o książce to chciałaby powiedzieć, że jest tu jedna, ale w dwóch osobach i nie byłaby sobą gdyby nie skorzystała z okazji jako przedstawicielka samorządu mieszkańców Osiedla Wołominek. Mianowicie chciałaby zapowiedzieć, że będzie drogą mailową atakować członków Rady Miejskiej, ponieważ Rada Osiedla Wołominek chce zorganizować z udziałem radnych wizję lokalną na tym osiedlu. Także jak odbędzie się promocja książki, jak już ją przeżyje, to zaraz zaatakuje radnych drogą mailową i chciałaby, spotkać się na tej wizji lokalnej. Szczególnie zależy jej na obecności pani Przewodniczącej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz na radnych, którzy kandydowali z Osiedla Wołominek. A teraz przechodzi do książki. Otóż zaprasza na promocję, która odbędzie się 3 lipca o godzinie 17:00 w sali widowiskowej Domu Kultury "Szklarynka". Organizatorem jest Miejska Biblioteka Publiczna imienia Zofii Nałkowskiej, prowadzącym będzie Witold Machura członek Stowarzyszenia Dziennikarzy, oprawę muzyczną będzie zapewniał Jacek Korzeniowski bluesman związany z Breakout'ami i z innymi zespołami, multiinstrumentalista. Także będzie pięknie, będzie ciekawie. Tematyka tej książki wiąże się z tematyką budowy tego muzeum, ponieważ przedstawia ona akurat kilkanaście sylwetek uczestników zarówno walk Legionowych jak i Bitwy Warszawskiej i wojny o granice. W czasie promocji będzie pokaz multimedialny na dużym ekranie, będą przedstawiane zdjęcia, które tę książkę ilustrują, w tym zdjęcia z okresu Bitwy Warszawskiej i wojny o granice przedstawiające nawet Marszałka Piłsudskiego w czasie marszu na Kijów i różne inne ciekawe. Zresztą na okładkę książki wybrała dwa zdjęcia i jedno z nich to są ułani 7 Pułku Ułanów Lubelskich, który miał siedzibę w Mińsku Mazowieckim powracający z Wojny Bolszewickiej. To jest jej ukochane zdjęcie, bo widać ten kurz spod kopyt. Ułani na koniach w szyku jadą, powracają z Wojny Bolszewickiej. Także w książce jest przedstawione kilkanaście sylwetek uczestników tej bitwy, między innymi związanych z powiatem wołomińskim. Zaprasza serdecznie na promocję. Po promocji będzie poczęstunek, wydawnictwo będzie prowadziło stoisko, będzie możliwość nabycia książki. Szczególnie się ucieszyła, że właśnie była jako druga dopuszczona do głosu, bo łała jej się w oku kręci, że to muzeum będzie. Cieszy się z tego bardzo,

ponieważ jej dziadek załapał Krzyż Walecznych za uczestnictwo w Bitwie Warszawskiej i ten Krzyż Walecznych jest dla niej cenniejszy niż złoto, cenniejszy niż biżuteria i inne przedmioty, które przedstawiają jakąś wartość materialną. Dla niej jest bezcenny. Zaprasza serdecznie, bo wydaje jej się, że promocja będzie ciekawa.

3. Przyjęcie protokołu z XXXII sesji Rady Miejskiej w Wołominie;

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Protokoły tradycyjnie są w formie papierowej w biurze Rady i te większe dokumenty nasze też są w formie papierowej, więc zawsze jeżeli ktoś chce skorzystać i przeczytać, zapoznać się. Jeżeli nie ma pytań to przystępujemy do głosowania.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z XXXII sesji Rady Miejskiej w Wołominie.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska, Magdalena Zych

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Robert Kobus, Agnieszka Koza

BRAK GŁOSU (1)

Beata Gomse

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

4. Informacje Komisji Rady o pracy między sesjami;

- Piotr Sikorski- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Komisja Bezpieczeństwa spotkała się raz w ostatni poniedziałek. Opiniowaliśmy jedną uchwałę, która została zaopiniowana pozytywnie. Rozmawialiśmy też o bieżących sprawach, a w szczególności o tej sprawie, o której pan przewodniczący już mówił czyli ostatnich wydarzeniach zalania tunelu. Otrzymaliśmy informację od Straży Miejskiej o podjętych działaniach podczas tej całej akcji. No i dzisiaj, przewodniczący komisji ma nadzieję zgodnie podejmiemy uchwałę intencyjną. Myśli, że władze miejskie, bo też taką informację otrzymaliśmy, też już złożyły odpowiednie dokumenty do odpowiednich służb, które zarządzają tym tunelem. Niestety, tak jak rozmawialiśmy na komisji pewne rozwiązania techniczne zostały wprowadzone i podjęte jeszcze w latach przed kadencją obecnej pani burmistrz. Przewodniczący Komisji ma nadzieję, że pewne rzeczy będą mogły być poprawione.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Komisja Edukacji w okresie między sesjami spotkała się raz. Było to w ostatni poniedziałek. Spotkaliśmy się na wspólnym posiedzeniu z Komisją Kultury i Sportu. Z tematów oświatowych poruszaliśmy przede wszystkim dwa takie ważne. Jeden dotyczył tego, że uczniowie klas trzecich przez pandemię nie mogli korzystać z pływalni wołomińskiej i tam realizować jednej z godzin lekcyjnych WF-u. Przyszła do nas grupa rodziców akurat do Szkoły Podstawowej w Leśniakowiznie, natomiast analogiczne głosy spływały z wielu innych szkół, od wielu innych rodziców z Duczek, z SP nr 4 i z innych szkół także. Rodzice jakby czują, że dzieci ich zostały dodatkowo pokrzywdzone, bo ten program jest dla klas trzecich szkoły podstawowej. I tutaj rozmawialiśmy na temat tego w jaki sposób można byłoby finansowo i organizacyjnie udźwignąć jakąś formę rekompensaty, zadośćuczynienia, czy po prostu przeprowadzenia takich zajęć dla dzieciaków mimo tego, że już poszły do klasy czwartej. Przewodniczący komisji poprosił pana burmistrza Łukasza Marka, który był obecny na komisji, żeby przygotował jakąś propozycję rozwiązania no, bo tutaj oprócz kwestii finansowych są też kwestie organizacyjne. Pływalnia ma takie możliwości przyjęcia dzieci jakie ma. Też nieznana jest jakby skala zapotrzebowania ze strony rodziców. Wiele wersji jest dopuszczalnych, natomiast wydaje się, że niesprawiedliwym było by pozostawienie tych uczniów w takiej sytuacji, że nie zaoferujemy im nic. To by było jednak w stosunku do tych dzieciaków nieuczciwe. I drugi bardzo ważny temat. Tutaj prosiłby o szczególną uwagę państwa radnych. Mieliśmy prezentację wniosków złożonych do Wołomińskiego Funduszu Inwestycji Oświatowych. Do takiego instrumentu, w którym przeznaczaliśmy pewną kwotę pieniędzy na to, żeby wykonać remonty potrzebne w szkołach. Zaplanowaliśmy na to 500 000 zł na rok 2022. Wnioski wpłynęły na 2 500 000 złotych i z rozmowy na komisji, z tej prezentacji wynika, że to są bardzo często zupełnie elementarne sprawy jak łazienki, szatnie, dach, wymiana instalacji elektrycznej. Kilka było takich, które mówiły o jakichś rzeczach powiedzmy nie absolutnie niezbędnych, ale potrzebnych do tego, żeby to miejsce było atrakcyjne albo lepiej spełniało swoją funkcję dydaktyczną, sportową, kulturalną. Natomiast potrzeby remontowe w szkołach są ogromne, ogromne i nie mówimy tutaj o tym, żeby dać szkole 50 000 zł, żeby odmalować ścianę tylko mówimy o twardej infrastrukturze. To co się dzieje ostatnio w Duczkach, czyli awaria pieca. To co się dzieje w Zespole Szkół nr 3, gdzie bardzo poważne awarie są związane z rurami wodociągowymi i odwodnieniem terenu. O Szkole Podstawowej nr 7, w której hala gimnastyczna jest prawie tak zła jak ta w Duczkach. Tam jest całe mnóstwo bardzo poważnych inwestycji, które są niezbędne. To są miejsca znacznie jego zdaniem ważniejsze od prawie że każdej ulicy a już na pewno mające wpływ na codzienność setek dzieci. Przewodniczący komisji poprosił o przesłanie tej prezentacji wszystkim radnym. Zestawienie tych projektów z ich opisem, żeby na etapie myślenia, czy składania wniosków do budżetu czy głosowania wszyscy mieli w pamięci to, że są naprawdę ogromne potrzeby, które trudno będzie zaspokoić w rok, ale trzeba nad tym naprawdę sensownie pomyśleć, bo np. za pieniądze z jednej ulicy przy której mieszka 50 osób, można podnieść bezpieczeństwo codzienne, wielogodzinne funkcjonowanie kilkuset dzieci. Tak, więc musimy o tym pamiętać i to są naprawdę ogromne potrzeby. Rozmawialiśmy gdzieś tam na marginesie o arkuszach organizacji. Przewodniczący komisji się bardzo cieszy, że w tym roku nie mamy żadnych zmian typu redukcja liczby klas przy przejściu z poziomu trzeciego na czwarty, że te redukcje jakiś etatów jeżeli są, to jest ich niewiele, albo są rzeczywiście racjonalne. Zwłaszcza na przykład jeśli chodzi o pomoce nauczycieli dla dzieciaków, które są objęte kształceniem specjalnym i to są takie bardzo pozytywne zmiany. Bardzo się z nich cieszy.

- Agata Bochenek- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Komisja spotkała się jeden raz. Rozpoczęliśmy rozpatrywanie wniosku. Nie wiemy kiedy skończymy, bo ten wniosek wygląda tak, jest to dokładnie 100 stron i będziemy dokładnie analizować te dokumenty.

- Wojciech Plichta- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Szanowni Państwo Komisja Kultury i Sportu spotkała się przedwczoraj. Była to połączone posiedzenie z Komisją Edukacji. Głównie skupiliśmy się na omówieniu części kulturalnej minionych Dni Wołomina 2021. Tę część omówiła nam pani dyrektor Marta Rajchert. W najbliższy poniedziałek odbędzie się kolejna Komisja Kultury i Sportu. Tutaj skupimy się również na podsumowaniu Dni Wołomina, ale bardziej pod względem sportowym. Porozmawiamy również o bardzo atrakcyjnych aktywnych wakacjach zarówno ze sfery sportowej jak i kulturalnej, bo naprawdę ogromne wyrazy podziękowania i gratulacje dla Urzędu Miejskiego w Wołominie z panią burmistrz na czele oczywiście, ponieważ w tym roku, po tym roku szkolnym objętym ogromną pandemią i zdalnym nauczaniem mamy bardzo dobre wieści zarówno ze strony OSIR-u, Miejskiego Domu Kultury, Miejskiej Biblioteki Publicznej, świetlic środowiskowych. Także przewodniczący komisji myśli, że każdy młody Wołominiak znajdzie coś odpowiedniego dla siebie. No i w dniu 13 czerwca wraz z radnym Piotrem Sikorskim w asyście radnych Pozytywnego Wołomina popełnili Drugi Memoriał Mirona Cichockiego. W ogromnym skrócie około 100 młodych piłkarek i piłkarzy wybiegło na stadion imienia Mirona Cichockiego w Wołominie. Oczywiście był to turniej bez klasyfikacji końcowej, by nie wywierać presji zarówno na młodych zawodnikach jak i ich rodzicach. Nie odbyło by się to bez pomocy OSIR-u oraz pani burmistrz i mamy taki mały, symboliczny prezent dla niej od przewodniczącego komisji oraz radnego Piotra Sikorskiego- replikę pucharu dla uczestników oraz symboliczny duży, złoty medal.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Powiedział, że zasługa tej organizacji w tym dniu spadła na radnego Wojciecha Plichtę, niestety jego zmogła choroba, więc chciał siebie usprawiedliwić w tym momencie i podziękować radnemu i pracownikom OSIR-u, bo śledził online można powiedzieć i bardzo fajnie to wyszło. Ogromne podziękowania dla pani burmistrz, że po raz kolejny objęła swoim patronatem tę imprezę. Możemy w ten sposób uczcić zanego mieszkańca naszego miasta.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Rzeczywiście impreza była przednia. Bardzo tęskniliśmy do takiej formy komunikacji międzyludzkiej. Dzieciaki zadowolone a o naszym Wołominiaku coraz głośniejsze nie tylko w Wołominie, ale też w przestrzeni innych powiatów. To są takie bardzo miłe chwile. Pani burmistrz przypomina, że wszystkie fajne wydarzenia, które organizują fajni ludzie i potrzebują naszej pomocy czy naszych jednostek, zawsze są mile widziane czy to w mieście czy w sołectwach. Jeszcze się nie zdarzyło, żeby jak ktoś się do nas zwrócił o jakąkolwiek pomoc w organizacji nawet plenerowych jakiś uroczystości, żebyśmy odmówili swojej pomocy. Zawsze jeżeli nie jest zasadna pomoc na przykład finansowa, bo i o takie się ludzie zwracają, ale logistyczna czy sprzętowa to zawsze służymy pomocą. Ostatnio była dziwnie zaskoczona taką dyskusją, że na przykład jakieś uroczystości to nic nie kosztują, bo przecież przychodzą urzędnicy albo ktoś za darmo, albo ktoś trawę wykosi tak charytatywnie a straż ochotnicza no to sobie przecież pojedzie. To pani burmistrz przypomina, że zgodnie ze sztuką, każdy pracownik, który pracuje w dodatkowych godzinach, to przecież kodeksowo trzeba albo zapłacić, albo oddać dni wolne. A nasi strażacy są bardzo rozchwytywani do obsługi różnego rodzaju imprez, ale zawsze staramy się też zapewnić im wynagrodzenie za te rzeczy. To tylko tak na marginesie, bo lepiej od razu powiedzieć, żeby później nie było żadnych nieporozumień, ale tak naprawdę ma taką potrzebę, jak już się nacieszy tymi odznaczeniami, to bardzo by chciała, żeby puchar wrócił do OSIR-u. Jest tam piękna gablota z takimi zabytkowymi sztandarami. Może tam by wyglądał pięknie. Zapytała czy istnieje taka możliwość przekazania?

- Wojciech Plichta- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Myślał, że nie będzie problemu i pan dyrektor Krzysztof Gawara wspólnie ze swoją dzielną załogą na pewno z honorami przyjmie taki puchar. Są plany by zaraz przy wejściu, przy recepcji, obok blisko stuletnich sztandarów znalazło się miejsce na te najważniejsze puchary, więc będziemy zaszczyceni. Przewodniczący komisji przypomniał jeszcze raz, że dokończenie podsumowania Dni Wołomina pod względem sportowym i nie tylko oraz omówienie planów wakacyjnych będzie w najbliższy poniedziałek o godz. 19:30 a protokół z poprzedniej komisji jest w biurze Rady.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna między sesjami się nie widziała z uwagi na fakt, że jesteśmy w trakcie kontroli Samorządowej Instytucji Kultury Parku Kulturowego Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 r. i kolejnym etapem naszej kontroli było wystosowanie pytań i zagadnień do pana dyrektora. Otrzymaliśmy w tym tygodniu odpowiedź i w związku z tym w najbliższym czasie jeżeli tylko członkowie komisji określą swoje plany urlopowe i możliwości terminowe spotkamy się, żeby dalej pracować.

- Magdalena Zych- Wiceprzewodnicząca Komisji Gospodarki i Finansów

Komisja spotkała się raz w ten poniedziałek. Jedna uchwała nie została zaopiniowana, natomiast pozostałe uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Doraźna spotkała się 14 czerwca, ukonstytuowała się, został wybrany przewodniczący w postaci jej osoby, została wybrana sekretarz radna Edyta Babicka, określiliśmy plan pracy na najbliższy czas i w tej chwili jakby radna działa w tym kierunku, żeby ten plan pracy zrealizować.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Pierwsza uwaga do Przewodniczącego Komisji Edukacji odnośnie środków na remonty. Niestety tych środków jest na tyle mało, że i tak zawsze będzie tak, że będziemy zaspokajać najważniejsze potrzeby, głównie potrzeby bezpieczeństwa dzieci w szkole. Przewodniczący myśli, że w drugim planie to już są te zakupy dodatkowe, ale z zakupami to nie jest tak źle, bo kiedy on rozpoczynał pracę w Radzie to na przykład tablic multimedialnych nikt nie widział, mało kto słyszał, a w tej chwili w każdej szkole jest bardzo dużo tablic multimedialnych, więc praca na pewno nauczycielom się ułatwiła w ten sposób a poza tym dzieci też mają łatwiejszą formę przyswajania sobie wiedzy dzięki takim urządzeniom. Natomiast jeżeli chodzi o te sprawy bieżące, no niestety tak zawsze bywało, ma nadzieję, że może tak nie będzie, że takie sytuacje jak to co się wydarzyło w Zespole Szkół numer 3 na Pasażu, czy to co się wydarzyło w szkole w Duczkach, czy to co się wydarzyło w Przedszkolu im. Jasia i Małgosi, mimo tego, że to jest dosyć nowy budynek, to niestety, mogą to być wady materiałów, mogą być jakieś błędy ludzkie. No i z tym się musimy liczyć. Chciałby tylko zaapelować o to, żebyśmy też zawsze zostawiali sobie tą rezerwę, że jeśli coś nieprzewidzianego nas spotka, żeby ta rezerwa była. Oczywiście mniej mamy nadzieję, że takiej sytuacji nie będzie. Przewodniczący prosił, żeby tych apetytów może za bardzo nie rozgrzewać wśród dyrektorów, a szczególnie wśród rodziców, bo później jak się coś obiecuje to czasami będzie to trudno zrealizować, więc róbmy to na realnych faktach jakie dzisiaj mamy. Jeżeli chodzi o Komisję Doraźną to taka prośba, żeby członkowie komisji określili się w jakiej kolejności będą zapraszać tych gości, bo my nie jesteśmy organem jak sąd, że wymusimy obecność. Przewodniczący wyraził nadzieję, że nie będzie to forma przesłuchania, ale forma rozmowy, ewentualnie forma odniesienia się do tego co wpłynęło od osób, które w tym biorą udział. Kolejna sprawa to Komisja Statutowa i prośba do przewodniczącego, żeby jednak ustalił jeszcze dzisiaj spotkanie komisji, podamy je do publicznej wiadomości i wtedy

wszyscy chętni radni będą mogli wziąć udział. Procedura jest taka, że to nie Statut Gminy tylko w pierwszej kolejności będziemy musieli zmienić statuty sołectw i być może jeżeli już taka sytuacja powstała to trzeba się zastanowić czy tych zmian w tych statutach sołeckich nie będziemy robić więcej, bo może się okazać, że coś już jest przeterminowane, coś się nie sprawdziło...My przygotujemy dla każdego z członków komisji ewentualnie jakieś tam zapas, rezerwę statutow, które obowiązują. Takie przykładowe, żeby członkowie komisji mogli się zapoznać.

- Magdalena Zych- Przewodnicząca Komisji Doraźnej

Jak najbardziej zgadza się z panem przewodniczącym. Będzie się starała o to, żeby jak najszybciej wypracować kolejność tych zaproszeń, ewentualnie pism. Znaczący chodzi głównie o pisma z zaproszeniem lub ewentualnie wyjaśnieniem sytuacji osób zainteresowanych sprawą. Mamy okres wakacyjny, więc to może być skomplikowane trochę czasowo z tego względu, że nawet na pierwszym posiedzeniu komisji dwóch członków nie uraczyło nas swoją obecnością. Tak więc może być to problematyczne, ale jak najbardziej będzie się starała w jak najkrótszym okresie to zrobić, żeby tutaj nie przyciągać zbyt długo tej komisji.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Statutowej

Zaznaczył jeszcze raz, że na pewno to będzie przyszły tydzień jeżeli chodzi o obrady Komisji Statutowej. Tak po rozmowach kularowych myśli, że to będzie wtorek, godziny popołudniowe.

5. Informacja o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie;

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Nie wpłynęły żadne pytania do tego punktu. Przewodniczący rozumiał, że radni wszystko wiedzą.

Informacja o realizacji uchwał stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwał w sprawie:

1) udzielenia pomocy finansowej Gminie Nowy Targ;

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Uchwała, która musi być jako pierwsza, ponieważ są to zmiany finansowe i później będziemy to wprowadzać do zmian w budżecie, to jest uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Nowy Targ. Przewodniczący zapytał czy radni potrzebują wyjaśnień.

- Andrzej Fuśnik- radny

Poprosił o wyjaśnienia.

- Bożena Wielgolska- Skarbnik Gminy

Przedstawiony projekt uchwały w sprawie pomocy finansowej Gminie Nowy Targ w kwocie 20 000 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań polegających na odbudowie zniszczonej infrastruktury wskutek pożaru w miejscowości Nowa Biała w dniu 19 czerwca 2021 roku. Kontaktowaliśmy się z gminą, pan

burmistrz rozmawiał z wójtem Gminy Nowy Targ. Pani skarbnik też rozmawiała. Jest w kontakcie z panią skarbnik w sprawie dofinansowania. Gmina Nowy Targ na swojej stronie umieściła informacje o tym pożarze w miejscowości Nowa Biała spłonęło 25 budynków mieszkalnych i 23 gospodarcze w następstwie, którego 107 osób z 24 rodzin zostało poszkodowanych. 9 osób trafiło do szpitala. W wyniku pożaru ucierpiały również zwierzęta gospodarskie, które zostały zutylizowane, żeby nie doszło do jakiegokolwiek zagrożenia zarówno dla osób mieszkających w Nowej Białej jak i dla strażaków oraz osób udzielających pomocy. Niektóre budynki mieszkalne uległy całkowitemu zniszczeniu pozbawiając mieszkańców Nowej Białej dachu nad głową. W akcji brało udział ponad 400 strażaków z prawie 100 jednostek OSP i Państwowej Straży Pożarnej z powiatu nowotarskiego i tatrzańskiego oraz wielu gmin i powiatów z całej Polski. W ramach środków własnych zostało przygotowane przesunięcie środków z przeznaczeniem na pomoc finansową dla gminy na odbudowę zniszczonej infrastruktury. Tak jak jest przedstawione w uchwale będzie zawarta umowa na pomoc finansową, w której zostaną ujęte informacje odnośnie przekazania oraz rozliczenia dotacji.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że jest w obowiązku, bo obiecała, że zabierze głos w tej sprawie, więc dotrzymuje danego zobowiązania. Rzeczywiście warto być solidarnym i Wołomin taki jest i pani burmistrz jest dumna z mieszkańców przede wszystkim, że tam gdzie jest kłopot, gdzie muszą się samorządy jednaczyć zawsze jesteśmy z pomocą i z dobrym sercem i z dobrym słowem. Dzwonił do niej były radny pan Maciej Łoś, żeby zabrać dzieci na wypoczynek z tej gminy. Ponieważ nie mogliśmy tego zrobić po prostu w tak krótkim czasie, zresztą to pan Maciej wskazywał, że może jakaś firma mogłaby, zaprosić te dzieci tutaj do naszej gminy. Nie mogliśmy tego zrobić, bo musimy bardzo ostrożnie i zgodnie z przepisami procedować pewne rzeczy. Pani Burmistrz przypomniała sytuację, kiedy strażaków ochotników wysłaliśmy z pomocą, kiedy był ten kataklizmy w Borach Tucholskich i kiedy mieliśmy kłopot z Regionalną Izbą Obrachunkową jak rozliczyć taką pomoc. W związku z tym pani skarbnik wykonała telefon i porozmawiała, skonsultowała się jak pomóc, żeby nie mieć już później żadnych kłopotów i rzeczywiście ta forma, którą przyjęliśmy takiego rozliczenia pomiędzy gminami jest najbardziej adekwatna, o czym poinformowała pana Macieja Łosia. Pani burmistrz powiedziała, że powie to na sesji. Dotrzymuje słowa.

- Andrzej Fuśnik- radny

Chciał bardzo serdecznie podziękować pani burmistrz za wyjaśnienia. Oczywiście warto pomagać.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że chyba wszyscy jesteśmy tego zdania. Przewodniczący zgłosił wniosek formalny o nieczytanie projektów uchwał.

Głosowano wniosek w sprawie:

o nieczytanie projektów uchwał.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Beata Gomse, Marek Górski, Robert Kobus, Paweł Kocik, Agnieszka Koza, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata,

Urszula Wiśniewska, Magdalena Zych
NIEOBECNI (1)
Ryszard Madziar

Głosowano w sprawie:

udzielenia pomocy finansowej Gminie Nowy Targ.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Aneta Adamus, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Beata Gomse, Marek Górski, Robert Kobus, Paweł Kocik, Agnieszka Koza, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska, Magdalena Zych

BRAK GŁOSU (1)

Edyta Babicka

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

2) zmieniającą uchwałę w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów w przydomowym kompostowniku;

- Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Gospodarowania Odpadami

Poprosiła o podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów w przydomowym kompostowniku. Podstawą prawną do uchwalenia niniejszej uchwały jest art. 6k w związku z artykułem 6j ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Mając na uwadze powyższe przeprowadzono kalkulację wysokości stawki, w której uwzględniono liczbę mieszkańców, ilość wytwarzanych na terenie Gminy odpadów komunalnych, koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami. Do kalkulacji przyjęto liczbę mieszkańców Gminy Wołomin na podstawie złożonych deklaracji. To jest 47 230 osób. Oszacowano ilość wytworzonych odpadów komunalnych na podstawie danych o odebranych odpadach od właścicieli nieruchomości z terenu Gminy Wołomin w okresie styczeń - kwiecień 2021, maj - grudzień 2020 z uwzględnieniem 15% wzrostu ilości wytwarzanych odpadów. Koszty prowadzenia systemu gospodarki odpadami są bardzo dynamiczne i wskazują stałą tendencję wzrostową przede wszystkim wynikającą z niestabilności prawa w naszym kraju. Przykładem jest ostatnia nowelizacja ustawy, wzrost kosztów pracy, koszt eksploatacji urządzeń, wzrost energii, benzyny, przyrost masy zbieranych odpadów, no i oczywiście podniesienie opłat za zagospodarowanie odpadów. Określono prognozę kosztów odbioru odpadów, transportu i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, która kształtuje się na poziomie 16 315 568,72. Łączny koszt całego systemu gospodarowania odpadami to 17 734 961,48. Działając na podstawie art.6k ust 4a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach zostało wyliczone zwolnienie z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami jednorodinnymi kompostującymi bioodpady w przydomowych kompostownikach, proporcjonalnie do zmniejszania kosztów w gospodarstwach domowych. Wysokość tego zwolnienia oszacowano na 1 zł od

mieszkańca. Dla zapewnienia samo bilansowania się systemu, stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w zabudowie wielorodzinnej powinna wynosić 11,20 za metr sześcienny wody zużytej na cele socjalno- bytowe. Zaś w zabudowie jednorodzinnej powinna wynosić 31 zł. Aby zmobilizować przedstawicieli nieruchomości wielorodzinnych do zakładania podliczników na wodę bezpowrotnie zużytą zdecydowano się również zmniejszyć procent możliwego pomniejszenia ilości zużytej wody w budynku z 10% na 5%. Zmiana ta ma na celu również urealnienie deklarowanych wartości, a co za tym idzie większą szczelność systemu.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie obrady kontynuowano.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Przypomniał, że jesteśmy w punkcie, uchwała zmieniająca metodę ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Pani naczelnik przedstawiła zarys. Pytania, które padły na komisji w zasadzie zostały wyjaśnione. Natomiast pana przewodniczącego ciągle nurtuje... bo my dzisiaj wprowadzamy zmianę kwoty, jeżeli uchwała zostanie uchwalona, i ta nowa kwota znajdzie się w budżecie, to na tej bazie możemy ogłosić przetarg?

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Powiedziała, że brak podjęcia dzisiaj tej uchwały skutkować będzie brakiem możliwości zwiększenia przychodów w załączniku do uchwały budżetowej co stanowi jednocześnie podstawę do podjęcia działań związanych z zabezpieczeniem realizacji umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów w kolejnych miesiącach. Aktualna umowa kończy się z końcem sierpnia.

- Andrzej Fuśnik- radny

Zapytał panią naczelnik skąd wzięła się ta 15% prognoza wzrostu ilości śmieci w porównaniu do ilości śmieci, które mieliśmy do tej pory? Na jakiej podstawie to wyliczono? Jakie były przeprowadzone analizy?

- Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Gospodarowania Odpadami

Oczywiście prowadzimy taką ewidencję, mamy raporty, mamy sprawozdania firmy odbierającej odpady komunalne. Trudno nam było też porównać 2019 rok na przykład do 2020, bo w 2019 roku jeszcze jak Państwo wiadomo w systemie gminnym były firmy. W 2020 już ich nie, więc na tej podstawie możemy szacować. No i ten 2020 rok, w którym się zaczęła pandemia- widzieliśmy, że tych odpadów jest dużo więcej. Mieszkańcy zostali w domach, pracowali, uczyli się w domach, a więc tych odpadów siłą rzeczy było więcej. Dlatego też musieliśmy założyć taki wzrost 15%, żeby środki nie wyczerpały nam się w połowie trwania umowy.

- Andrzej Fuśnik- radny

Zapytał jaka jest wartość śmieci w ogóle, które są wywożone do segregowni czy do przetwarzania? Czy tam się zwiększyła ta ilość śmieci i jaka wartość jest w tonażu tych śmieci odbieranych właśnie i wywożonych tam w porównaniu na przykład rok do roku?

- Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Gospodarowania Odpadami

Oczywiście to jest szacunek. My mamy tylko dane do kwietnia z tego roku, a więc trudno nam jest powiedzieć jak to się ma, na przykład miesiąc czerwiec do poprzedniego roku, bo jeszcze tych danych nie mamy. Dopiero będziemy je mieć. A więc jak porównywaliśmy, to musieliśmy założyć od miesiąca maja do grudnia po prostu rok 2020. Po prostu procentowo dodaliśmy te 15%. Nie mamy możliwości, żeby pełnego roku porównać do drugiego, a tak naprawdę stawka jest wyliczana dla roku 2021.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Uzupełniła, że tendencja do zwiększania ilości odpadów po prostu jest stała w całym kraju. Jest to też pokłosie tego, że w tej chwili brakuje jeszcze rozwiązań związanych z rozszerzoną odpowiedzialnością producenta, więc producenci w tej chwili nie mają żadnej motywacji do tego, żeby zmniejszać ilość opakowań, co skutkuje też tym, że my jako konsumenci po prostu nie mamy za bardzo czasami wyboru i kupując dany produkt jesteśmy skazani na wielokrotne jego opakowanie i dopóki nie będzie tych mechanizmów tak jak one są na zachodzie, że producenci ponoszą koszty odzysku i utylizacji tych opakowań, nie będzie u nas mniej śmieci. Ta tendencja po prostu będzie się zwiększać i też to co obserwowaliśmy przy ostatniej wystawce, że nasze społeczeństwo jednak w jakiś sposób pomału, ale się bogaci powoduje, że tych odpadów też jest więcej. Kupujemy więcej, konsumujemy więcej, wymieniamy meble, wymieniamy sprzęt AGD, RTV i po prostu tych śmieci jest więcej, więc te nasze szacunki są bardzo ostrożne, ale wydają się na ten moment rozsądne tak, żeby zabezpieczyć w przyszłości odbiór odpadów od mieszkańców.

- Robert Kobus- radny

Zapytał jaka ilość odpadów rocznie zbierana jest w tej chwili z terenu Gminy Wołomin?

- Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Gospodarowania Odpadami

Dopytywała czy chodzi o wszystkie frakcje czy o jakąś konkretną frakcję?

- Robert Kobus- radny

Powiedzmy odpady zmieszane jako oddzielna frakcja i suma wszystkich.

- Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Gospodarowania Odpadami

To tak odpadów zmieszanych mamy około 11 000 ton a wszystkich odpadów mamy około 22 000 ton.

- Robert Kobus- radny

Było tu wspomniane, że zwiększają się koszty odbioru, zagospodarowania odpadów. Radny zapytał na czym wydział bazuje podając taką informację? Na informacjach otrzymanych od firmy, która tutaj u nas zbiera odpady czyli nasze MZO czy są to jakieś inne dane?

- Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Gospodarowania Odpadami

Analizujemy oczywiście tutaj okoliczne gminy i przetargi i również te oferty, które składają inne firmy, a więc to nie jest tylko na podstawie MZO, ale na podstawie różnych firm też. Widzimy jak to wygląda i widzimy, że te koszty po prostu wzrastają.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Chciała uzupełnić tylko i dodać, że żeby przygotować kalkulację tej stawki zrobiliśmy pełną analizę i przegląd tych ofert w sąsiednich gminach opierając się na ostatnich przetargach, które się tam odbywały i tak te analizy pozwoliły nam przyjąć średnie wysokości cen za poszczególne frakcje odpadów.

- Robert Kobus- radny

Rozumiał, że aktualnie obowiązująca umowa kończy się z końcem sierpnia i zmuszeni jesteśmy ogłosić nowy przetarg oraz, że gmina ogłasza nowy, otwarty przetarg i dopuszczone do przetargu będą różne firmy czy to zadanie znowu będzie przekazane wołomińskiemu MZO? Chodzi o odbiór odpadów z terenu Gminy Wołomin.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Nie możemy tego zadania powierzyć tak jak powierzamy na przykład różnego rodzaju zadania związane ze sprzątaniem, z równaniem dróg. Tutaj ustawa o utrzymaniu czystości i porządku wymaga od nas przeprowadzenia procedury przetargowej. Jest też możliwość udzielenia zamówienia podobnego, dodatkowego, która z kolei jest warunkowana kwotą aktualnie trwającej umowy, ale to też na kilka ewentualnie miesięcy, natomiast bez zabezpieczenia tych środków w budżecie ani jeden wariant nie jest możliwy, ani drugi wariant nie jest możliwy. Natomiast jeżeli chodzi o przetarg, to jest to przetarg absolutnie otwarty, konkurencyjny, do którego mogą przystąpić wszystkie firmy.

- Robert Kobus- radny

Czy Burmistrz Wołomina jako przedstawiciel mieszkańców, czyli tak naprawdę właściciel spółki MZO ma w tej chwili jakąkolwiek kontrolę nad działalnością tej spółki i nad odpadami, które przyjeżdżają do wołomińskiego MZO spoza terenu naszej gminy?

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poprosił o uściślenie pytania.

- Robert Kobus- radny

Podnosimy tutaj temat, że wzrasta nam ilość odpadów odbieranych od mieszkańców, ale również nie jest to żadną tajemnicą, jest to temat dosyć jawny, że MZO sprowadza do Wołomina duże ilości odpadów spoza terenu naszej gminy i teraz radny ma duże wątpliwości czy te odpady, które przyjeżdżają do Wołomina spoza terenu gminy, nie są czasami wliczane do systemu jako odpady wyprodukowane przez naszych mieszkańców.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Myślał, że to strasznie gruby zarzut

- Robert Kobus- radny

Ale nie jest to żadną tajemnicą.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

No tu wypadałoby, żeby był prezes MZO, który zarządza. W ogóle dziwi się, że go dzisiaj nie ma.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Kontrola realizowanego zamówienia odbywa się na bieżąco. Jest ku temu podstawa określona w warunkach umowy, która wiąże nas z Miejskim Zakładem Oczyszczania i te działania prowadzone są na bieżąco. Odpady są raportowane. Jak pan radny dobrze wie, że jest w tej chwili BDO, które bardzo ściśle wiąże wszystkie firmy i każdy transport odpadów jest ściśle ewidencjonowany. Ten system już funkcjonuje kolejny rok i rzeczywiście, widać, że on bardzo mocno spina wszystkie wartości odpadów. Natomiast zdaje się, że pan radny mówi o umowie, którą podpisało MZO dotyczącą przeładunku odpadów i chyba o to mu chodzi tak?

- Robert Kobus- radny

Odpowiedział, że nie, akurat nie o to. Tak prawdę mówiąc na ostatniej sesji zadał pytanie odnośnie tej umowy i do dnia dzisiejszego jeszcze nie otrzymał na nie odpowiedzi, co uważa, że też nie jest w porządku ze strony urzędu i 3 tygodnie na udzielenie odpowiedzi to stanowczo zbyt długo.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Powiedziała, że możemy spróbować zaprosić pana prezesa, ponieważ są to sprawy związane z zarządzaniem bezpośrednio spółką i podejmowaniem konkretnych decyzji związanych z podpisywaniem konkretnych kontraktów. Natomiast z naszej strony może zapewnić, że kontrola realizacji naszego kontraktu z MZO na odbiór i zagospodarowanie odpadów odbywa się na bieżąco.

- Robert Kobus- radny

Dobrze, w takim razie do tematu, który pani sekretarz wywołała. Jeżeli chodzi o umowę MPO Warszawa - MZO Wołomin i firmą FB Serwis to radny chciałby właśnie się dowiedzieć coś na temat tego. Zadał pytanie na ostatniej sesji. Myśli, że każdy z radnych, którzy są na tej sali na tak zadane pytanie powinni otrzymać odpowiedź, myśli, że następnego dnia, maksymalnie w przeciągu dwóch dni. Natomiast trzy tygodnie minęło od poprzedniej sesji, a on do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi na to pytanie. Tak jakby to była jakaś tajemnica. Natomiast to co zostało tu wspomniane wcześniej, że pewnie chodzi mu tę umowę. Nie, nie chodzi o tę umowę. Chodzi odpady, które są zwożone na teren MZO Wołomin spoza terenu Gminy Wołomin. Tak naprawdę jeżeli chodzi tutaj o MZO Wołomin to on jest tak naprawdę pośrednikiem tylko w zagospodarowaniu tych wołomińskich odpadów, ponieważ tak naprawdę MZO Wołomin tylko te odpady zbiera z terenu miasta, przeładowuje i są one wywożone dalej do przerobu.

Natomiast MZO nie zajmuje się tak naprawdę pełnym zagospodarowaniem tych odpadów także radny uważa, że te uzasadnienia i podstawy, które zostały podane jako uzasadnienie do podwyżki cen za zbiór odpadów z terenu Gminy Wołomin są w tym momencie bez podstawy.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że musimy to rozdzielić. Przewodniczący nie jest przedstawicielem firmy MZO, ale podstawowa sprawa jest taka, że firma jest w 100% własnością skarbu gminy. Burmistrz wybiera radę nadzorczą, która kontroluje prezesa i do tego jeszcze jest organ nadzoru, który się mieści w urzędzie, czyli nadzór właścicielski. Jeżeli chodzi o to, co dzieje się na wysypisku to doskonale wszystkim wiadomo, że MZO ma możliwość zbierania również na przykład odpadów zielonych spoza Gminy Wołomin dlatego, że ma pozwolenie na gromadzenie odpowiedniej ilości. Przewodniczący nie chce podawać w cyfrach, żeby nie się pomylić, ale ma prawo przyjmować zielone odpady do ilości, która jest przez organ nadzoru zatwierdzona. Jeżeli chodzi o przerabianie śmieci to przewodniczący myśli, że po części ma radny rację, ponieważ MZO zbiera nasze odpady komunalne, i segregowane i niesegregowane, przywozi na naszą segregownię odpady, które znajdują się w workach, poza zielonymi oczywiście i tam one zostają poddane obróbce, natomiast śmieci zmieszane oczywiście pakujemy i wywozimy tam gdzie są przerabiane na materiał, który trafia w efekcie końcowym na nasze wysypisko. Przewodniczący myśli, że to radni wszyscy wiedzą. Natomiast jeżeli będzie potrzeba dokładniejszych informacji, to pan prezes wyjaśni. Przewodniczący zapytał radnego Roberta Kobusa czy to są wszystkie jego pytania?

Radny odpowiedział, że dziękuje.

- Karol Cudny- radny

Zapytał, czy dobrze zrozumiał to co powiedział radny Robert Kobus. Czy powiedział on, że MZO do liczby śmieci, które odbiera od mieszkańców dolicza także śmieci, które są przywożone z jakichś innych lokalizacji? Ponieważ gmina rozlicza się z MZO na podstawie tonażu. To by oznaczało, że MZO oszukuje gminę, narusza warunki umowy i wyłudza metodą oszustwa płatność za śmieci nie objęte umową. Tak to zabrzmiało. Dokładnie to powiedział radny Kobus. Takie są konsekwencje prawne tego co powiedział. Powiedzenie, że jest to powszechnie wiadome, to jest troszeczkę za mało, żeby taką tezę... On by się nie odważył takiej tezy postawić. Radny myślał, że bezwzględnie należy poczekać na prezesa MZO. Natomiast teraz miał pytanie. Jak były rozmowy pół roku temu na temat metody naliczania, to była mowa o tym, że zobaczymy jak się sprawdzi metoda od wody, że być może będziemy chcieli przejść na ten system w ogóle całą gminą. Radny zapytał o to jaka jest ocena skuteczności przejścia na metodę od wody, jakie są konsekwencje jeśli chodzi o wpłaty, o to czy założony cel czyli ujawnienie osób, które nie były wcześniej zgłoszone do ewidencji się potwierdził? I co spowodowało, że nie słyszymy pozycji mówiącej o tym, żeby cała Gmina płaciła od wody?

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Rzeczywiście pół roku temu rozmawialiśmy o tym, że wprowadzenie kolejnej metody do określania wysokości stawek opłat dla mieszkańców i można powiedzieć zdywersyfikowanie tego na obszarze gminy jest taką próbą znalezienia najlepszego możliwego rozwiązania, ponieważ tak naprawdę nie ma najlepszej metody określenia wysokości stawek. Każda z tych metod, które są, jest na swój sposób ułomna. Ani metoda od osoby, ani metoda od zużytej wody, ani od gospodarstwa domowego nie jest metodą doskonałą. Najlepszym rozwiązaniem możliwym byłoby, gdyby każdy z nas mógł się rozliczać od ilości wyprodukowanych śmieci, ale swego czasu rząd zdecydował w ten sposób, argumentując to tym, że dzięki temu odpady nie będą trafiały do lasów. I rzeczywiście można powiedzieć, że to rozwiązanie przyniosło pewną poprawę w tym zakresie, że liczba dzikich wysypisk rzeczywiście

zniknęła. Pani sekretarz poprosiła panią naczelnik wydziału podatkowego, żeby dokładnie zreferowała jakie odnieśliśmy korzyści z wprowadzenia metody od wody w zabudowie wielorodzinnej, co nam się udało uzyskać, a nad czym jeszcze musimy popracować.

- Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

Jeżeli chodzi o efekty tego, już prawie roku, kiedy pracujemy z metodą od wody w budynkach wielorodzinnych, to widać, że na pewno jest efekt pozytywny. Wpływy wzrosły. Oczywiście są to jakieś szacunki, bo wyjaśniła, że w deklaracji w przypadku metody od wody, budynki wielorodzinne wskazują nam ilość zużytej wody, to jest potem przemnożone przez stawkę i daje kwotę do zapłaty. Czyli w deklaracji nie mamy ilości osób w danym budynku. Możemy tylko na podstawie danych z deklaracji czyli ilości zużytej wody, którą deklaruje dany budynek wielorodzinny do zapłaty szacować porównując do poprzedniej metody od osoby o ile osób wzrosła nam jak gdyby kwota tych wpłat. I idąc tym tropem możemy powiedzieć, że jest to wzrost około 1600 do 2000 osób znalezionych w przypadku metody od wody, bo tutaj też przy tych szacunkach, wyliczeniach pani naczelnik brała pod uwagę to, że w tej chwili budynki wielorodzinne korzystają z możliwości odliczenia sobie do 10% wody jako tej wody bezpowrotnie zużytej w przypadku jeżeli nie mają jeszcze założonego pod licznika. Ta ilość odnalezionych ludzi wyjdzie, jeżeli liczymy tylko kwotę w tej chwili wpłacaną z budynków. A inaczej jeżeli weźmiemy pod uwagę ilość wody zużytej, deklarowanej powiększoną o tę nazwijmy to bonifikatę. Ale możemy powiedzieć, że efekt jest i to jest efekt skali właśnie do 2000 osób.

- Karol Cudny- radny

Skoro jest tak świetnie, to co nas powstrzymuje przed tym, żeby analogiczne rozwiązanie wprowadzić w domkach? Czy była jakaś analiza prowadzona? No bo to co słyszeliśmy, nawet jeżeli te szacunki są dla nas za wysokie to i tak oznacza to, że więcej osób, które dotychczas nie płaciły zaczęły płacić. W związku z tym koszt jednostkowy na mieszkańca także jest niższy niż mógłby być przy utrzymaniu poprzedniej metody.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Rzeczywiście rozmawialiśmy o tym, że jeżeli system się sprawdzi będziemy zastanowić się nad rozszerzeniem tego systemu na całą gminę. Natomiast w tak zwanym międzyczasie warszawska uchwała dotycząca naliczania opłaty właśnie od ilości zużytej wody została zaskarżona i w związku z tym uważamy, że na ten moment do czasu tego rozstrzygnięcia nie należy po prostu podwyższać ryzyka jeżeli chodzi o naszą gminę, bo sprawa jest oczywiście również polityczna. Nie należy tego ukrywać, bo tutaj jest to działanie zgodne z prawem w naszej ocenie. Natomiast rozstrzygnięcie dotyczące uchwały warszawskiej może skutkować tym, że wszystkie inne gminy, które w jakikolwiek sposób się rozliczały od wody będą też w ten sposób potraktowane. Dlatego uznaliśmy, że na ten moment chcemy pozostać przy tym rozliczeniu, które mamy czyli w zabudowie jednorodzinnej pozostajemy przy rozliczeniu od osoby, przy zabudowie wielorodzinnej gdzie w zeszłym roku podjęliśmy decyzję o wprowadzeniu metody od wody i obserwujemy co się będzie działo z uchwałą warszawską. Jeżeli tam się to wszystko szczęśliwie poukłada, wrócimy po raz kolejny do tych analiz dotyczących możliwości innego szacowania stawki za odbiór odpadów od wszystkich mieszkańców w całej gminie.

- Janusz Mirowski (Ad Vocem)- radny

Właśnie w sprawie naliczania od wody w budynkach wielorodzinnych, zapytał w jaki sposób została wyliczona ilość osób 1680 co było podane na portalu społecznościowym, ale już uzyskał odpowiedź.

Zapytał jaka średnia stawka jest liczona w zabudowie wielorodzinnej, czy to jest 2,85 m czy 2,65, bo nie ukrywa, że ponad rok temu to było dość kontrowersyjne, gdyż teoretycznie stawka była podana 2,85 i z góry zakładane było, że w bloku będzie się płacić 2 zł więcej od osoby za wywóz nieczystości.

- Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Gospodarowania Odpadami

Oczywiście jest 2,85 tak jak zostało uchwalone.

- Janusz Mirowski (Ad Vocem)- radny

Jeszcze w tej sprawie chciał zaznaczyć iż dane o zużyciu wody zarówno gmina mogła pozyskać ze spółki miejskiej tak, z PWiK i już ponad rok temu była w stanie określić średnie zużycie wody na wszystkie bloki nie zakładając średniej 2,85. Czy takie rachunki, takie wyliczenia były prowadzone rok temu?

- Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i podatków Lokalnych

Oczywiście wcześniej mieliśmy pozyskane z PWiK dane dotyczące zużycia wody w budynkach wielorodzinnych. Teraz mamy te dane jeszcze bardziej doprecyzowane, bo wynikają wprost ze złożonych deklaracji, ale tą ilość trzeba podzielić przez jakąś drugą wartość, przez ilość ludzi a niestety nigdzie nie ma punktu odniesienia jednoznacznego ile osób mieszka w blokach, bo właśnie w tym kierunku szły założenia wprowadzenia metody od wody, aby tych ludzi znaleźć, bo ilość ludzi zameldowanych jeżeli chodzi o budynki wielorodzinne, wielolokalowe tak naprawdę nie odzwierciedla ilości osób produkujących odpady co już widać w tej chwili, więc sama ilość zużytej wody to za mało, trzeba wiedzieć też przez ile to podzielić, żeby wyliczyć średnie zużycie, stąd opieraliśmy się na podanych przez PWiK wartościach 2,85.

- Janusz Mirowski- radny

Jeszcze chciał tylko zaznaczyć, że sama stawka 2,85 na osobę liczona, w przypadku... ma przykład jednego mieszkańca osiedla Lipińska, że jest zdecydowanie zaniżona, gdyż średnio zużywa on ponad 4 m wody a jest wzorowym przykładem segregowania odpadów. Radny był u niego w domu. Pokazał mu kosze do segregacji. Także to rażąco godzi w jego dobrą wolę segregowania odpadów, bo płaci stawkę prawie dwukrotnie wyższą niż w domkach jednorodzinnych.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- radny

Miał dwa spostrzeżenia. Jedno to jest takie, że nie mówimy o dobrej woli. Segregacja jest obowiązkiem ustawowym. Już nie chodzi o dobrą wolę. To już nie jest tak, że my nagradzamy tych, którzy segregują. To się zmieniło rok temu. Jest obowiązek segregacji i już i jeżeli ktoś tego obowiązku nie spełnia, to może podlegać karze. Nie wchodzimy w to, czy ktoś chce czy nie chce. To jest obowiązek, z którego każdy z nas powinien się wywiązywać. Natomiast jego w tym wszystkim uderza jedna rzecz, to znaczy w normalnym państwie prawa jeżeli samorząd wybiera jedną z metod ustanowionych przez ustawodawcę, czyli metodę w tym wypadku od wody, to działa zgodnie z prawem i wszystko jest w porządku. Natomiast w państwie Prawa i Sprawiedliwości jeżeli samorząd, który jest politycznie niezgodny z linią partii jednoczącej naród i tak dalej... to jest akt oskarżenia wystosowany przez prokuraturę, która nie jest ani organem nadzoru nad samorządem, ani w ogóle nie ma nic do powiedzenia w tym zakresie. To jest obszar prawa administracyjnego a nie karnego, więc to jest nieprawdopodobne. To znaczy sytuacja, w której samorząd zgodnie z ustawą wybiera jedną z metod wskazanych wprost, nie tam domyślnie, tylko wprost wymienionych jako możliwe do tego, interesuje się tym wyborem prokuratura, co potem rzutuje na, okoliczne samorządy. Kolejny z dowodów, że o żadnym państwie prawa nie możemy po prostu niestety mówić i na tym my także niestety cierpimy.

- Kazimierz Tarapata- radny

Uważał, że metoda od wody w blokach, czyli w budownictwie wielorodzinnym jest to zasadne natomiast w budownictwie jednorodznym jest mniej zasadne, ponieważ w bloku jest woda wykorzystywana przeważnie w dużej większości na cele socjalno-bytowe. Natomiast w domkach jednorodzinnych woda nie jest w 100% wykorzystywana do celów socjalno-bytowych. No bo są podwórka, podlewanie, różne inne rzeczy. Jego zdaniem w ogóle to nie powinno być brane pod uwagę, żeby obciążać domy jednorodzinne na podstawie zużycia wody, absolutnie. Drugi temat jest taki, radny cały czas mówi i przekonuje, że podwyższanie cen systemu nie uszczelnia, ono ten system rozszczelnia. To jest takie drugie jego spostrzeżenie, a trzecie takie pytanie: czy ktoś jest w stanie uzasadnić, odpowiedzieć. Na przykład niedawno rozmawiał z osobą z miasta Chełm, który ma 63 000 ludzi, a Wołomin ma niecałe 50 000 ludzi i u nas ma kosztować 31 zł od osoby. W Chełmie jest 10,90 zł. Jak to się ma i czy to jest jakaś enklawa wydzielona, czy to też jest w granicach państwa polskiego? Czy tam są inne śmieci, mniejsze, ładniejsze?

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Radny bardzo go tym pytaniem zainteresował. Poprosił, żeby ktoś to sprawdził, bo jeżeli rzeczywiście jest to 11 złotych, to on jest bardzo ciekaw, gdzie firma odbierająca odpady je zagospodarowuje. W związku z tym, że na salę obrad dotarł prezes MZO, a pytanie do niego było bardzo mocne... w zasadzie padł tu zarzut, pomówienie, że firma, którą reprezentuje łamie prawo, a przynajmniej robi to, że oszukuje Urząd Miejski i naszych mieszkańców, ponieważ przyjmuje odpady z firm zewnętrznych i wlicza do tonażu, za który płaci gmina.

- Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie

Przywitał wszystkich i powiedział, że do tak idiotycznych zarzutów wołałby się odnosić. Poprosił o zapis tego nagrania i na pewno służby prawne będą to analizować, ponieważ powie tak, jak się na czymś nie zna, to się nie wypowiada. Tutaj jeden pan radny wykazał się daleko idącą indolencją. Po prostu nie zna przepisów. A jeżeli ma dowody na to, że takie zjawiska zachodzą w spółce, to od tego są służby. Jest BIOŚ, jest prokuratura i jeżeli są takie zarzuty to bardzo by prosił, żeby jeszcze w dniu dzisiejszym to zawiadomienie złożyć. Jeżeli nie. My złożymy takie zawiadomienie o wyjaśnienie tej sprawy na pewno.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poprosił prezesa, żeby powiedział jak przebiega proces odbioru odpadów od naszych mieszkańców, bo wydaje się, że po raz kolejny musimy o tym opowiedzieć. Jak wygląda taki dzień kiedy służby MZO wyjeżdżają do mieszkańców, pod ich posesje czy na osiedla i co się dalej z tymi odpadami dzieje? Mówimy o odpadach zmieszanych, odpadach segregowanych, już nie chciał, żeby pan prezes wymieniał jakie kolory worków, bo chyba to wszyscy wiedzą. I mówimy też o procesie odpadów zielonych. Przewodniczącemu wydawało się, że wiedział jak to wszystko funkcjonuje, ale teraz już się zaczął zastanawiać.

- Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie

Załogi MZO mają harmonogram, który jest też dostępny na naszych stronach, na stronach urzędu. Według tego harmonogramu realizowane są zadania. Według tych harmonogramów realizujemy poszczególne rejony, więc miasto, teren zwartej zabudowy wyjeżdżamy przynajmniej 3 razy w tygodniu i sprzątamy, a w rzeczywistości jest to jeszcze częściej, ponieważ nie możemy pozwolić na to, żeby z tych altan te odpady się wysypały. Na terenach domów jednorodzinnych, w zabudowie jednorodzinnej mamy

odbiór w samym Wołominie co dwa tygodnie. Bio w tej chwili w sezonie jest odbierane częściej. Dodatkowo jeździmy. Każdy z asortymentów jest zbierany oddzielnie. Dodatkowo mamy zbiórkę gabarytów raz w roku.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zaproponował, że zada kilka pytań, tak żeby ułatwić. Jeżeli samochód MZO jedzie i odbiera odpady zmieszane, to jaki jest proces zanim trafią na wysypisko nasze?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Powiedział, że odpady zmieszane nie mogą trafić na wysypisko. Odpady zmieszane trafiają do instalacji przetwarzania. Są przewożone do nas na Łukasiewicza. Tam jest przeładunek na duży transport. Wyjeżdża to do instalacji do przedsiębiorstwa komunalnego, z którym mamy podpisaną aktualnie umowę. Tam są przetwarzane. U nas są przetwarzane wszystkie odpady zbierane selektywnie począwszy od plastiku, papieru, zielonych a także gruz, gabaryty. Te odpady my przetwarzamy. No może poza gabarytami, do których nie mamy w tej chwili jeszcze takich urządzeń. Jest to dopiero planowane przy ewentualnym rozwoju, przy rozbudowie naszego wołomińskiego centrum, do którego się przymierzamy. Wtedy będziemy mogli też w 100% zagospodarować gabaryty. Tych gabarytów jest poważny procent w całości, natomiast nie są one jakby decydującą ilością w całej masie odpadów. Także całość kartonu przerabiamy u siebie i jest on w tej chwili sprzedawany na zewnątrz. W tym roku na szczęście te ceny papieru powiedzmy znacząco wzrosły, bo w ubiegłym roku musieliśmy dopłacać do tego, żeby ktoś nam zabrał papier z sortowni. Plastik miękki, pet, folia, plastik twardy wszystko to jest sortowane przed i sprzedawane do firm, do recyklerów. Zielone zagospodarujemy we własnym zakresie na naszej kompostowni i do tego jeszcze oczywiście szkło, które też wyjeżdża do recyklera.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Rozumiał, że zielone MZO odbiera z posesji, ewentualnie na posesji.

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Odpowiedział, że z posesji jak i z zabudowy wielorodzinnej.

- Marek górski- Przewodniczący Rady

Na jaką ilość odpadów zielonych MZO ma pozwolenie do przerobienia?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Nasza kompostownia ma w tej chwili pozwolenie na 13 500 tony rocznie do przerobu.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

A ile jest zbierane z Gminy Wołomin?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Z Gminy Wołomin jest to w granicach 3,5 do 4 tysięcy. Tak naprawdę to zależy od pogody.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Czy MZO przyjmuje z innych gmin zielone?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Odpowiedział, że oczywiście, że tak. Tak jak powiedział, że Gmina Wołomin jest w stanie zabezpieczyć 4 000. Nie mógłby sobie pozwolić na to, żeby nie wykorzystać dalszego limitu.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Rozumiał, że są pobierane opłaty za przyjęcie z innych gmin.

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Oczywiście, że tak, bo tak naprawdę na tamtych odpadach zarabiamy.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Przeprosił za banalne pytania, ale wydaje mu się, że chyba musiały paść, ponieważ wydaje się, że część z Państwa zagubiła się w pewnym momencie i nie wie jak funkcjonuje MZO.

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Powiedział, że jego pracownicy też śledzą tę sesję i są bardzo wdzięczni pewnemu radnemu za to, że tak ich określił, że są złodziejami, więc on na pewno będzie dbał o dobre imię tej firmy i na pewno z tym panem radnym się spotkają w sądzie.

- Robert Kobus- radny

Zapytał pana prezesa, czy zostało mu przekazane pytanie, które zadał na poprzedniej sesji? Dotyczyło umowy podpisanej pomiędzy MZO Wołomin, MPO Warszawa i firmą FB Serwis?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Odpowiedział, że umowa między MPO Warszawa a FB Serwis to są tamte strony. Jego nie interesują ich umowy. Jego interesują umowy, które podpisują firmy z jego spółką MZO.

- Robert Kobus- radny

Już wyjaśnia. Otóż zadał na poprzedniej sesji pytanie czy prawdą jest, że MZO Wołomin podpisało umowę z firmą MPO Warszawa oraz firmą FB Serwis na odbiór, bądź przeładunek odpadów i jest pytanie czy to pytanie zostało prezesowi przekazane przez Urząd Miejski?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Odpowiedział, że podpisał taką umowę z firmą FB Serwis.

- Robert Kobus- radny

Dobrze, ale on poprosi o odpowiedź konkretną na jego pytanie: czy to pytanie zostało przekazane, aby udzielić mu odpowiedzi?

- Robert Kobus- radny

Odpowiedział, że formalnie na piśmie nie dostał takiego zapytania.

- Janusz Mirowski- radny

Chciałby zmienić trochę temat. Z informacji podanej na fanpage-u Czysty Wołomin wynika, że tylko około 1500 osób nie złożyło deklaracji w sprawie odpadów i jego pytanie brzmi: jakie działania zostały podjęte, żeby wyegzekwować od tych osób płacenie za odbiór odpadów.

- Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

Jeżeli chodzi o uszczelnianie systemu, to jest to praca ciągła. Pracujemy nad tym od startu w ogóle systemu, od 2013 roku i te prace są cały czas bardzo intensywne i jeżeli chodzi o ostatnie takie działania to cały czas kierujemy do Straży Miejskiej prośby o kontrolę w tych przypadkach, kiedy mamy wątpliwości. Ostatnio też skontrolowaliśmy 10 % deklaracji od wody czyli z budynków wielolokalowych, żeby sprawdzić czy składane są rzetelnie. Cały czas weryfikujemy dane z Ewidencją Ludności czyli mamy co miesiąc przekazywane informacje na temat urodzeń, zgonów i takie osoby też są wzywane do złożenia korekt deklaracji. Jeżeli chodzi o takie kompleksowe, to pod koniec 2019 roku weryfikowaliśmy całą bazę z punktami adresowymi, żeby sprawdzić czy wszystkie adresy są w systemie ujęte. Teraz od początku roku nadal nad tym pracujemy, chcemy ponowną taką weryfikację zrobić, żeby odnaleźć te posesje, których ewentualnie jeszcze w systemie nie mamy i tutaj już mamy zweryfikowane Lipinki i jesteśmy w trakcie jeżeli chodzi o Ossów i Zagościniec. W tym roku też zaczęliśmy weryfikację z bazą 500 plus czyli z bazą OPS-u. Mamy wtedy informacje na temat dzieci, które są pod danym adresem. Weryfikujemy to wtedy z deklaracjami, z informacją meldunkową. Jeżeli mamy jakieś wątpliwości, weryfikujemy je telefonicznie albo wzywamy takie osoby składające deklaracje.

- Janusz Mirowski- radny

Zapytał, czy z tego wynika, że ta liczba niepłacących osób to mieszkańcy domków jednorodzinnych? Czy dobrze zrozumiał?

- Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

Odpowiedziała, że na pewno nie można powiedzieć jednoznacznie, że to są mieszkańcy domków jednorodzinnych.

- Janusz Mirowski- radny

Tak, ale największy procent to jest domków jednorodzinnych. Z tego wynika iż zabudowa wielorodzinna ma naliczanie już od ilości wody także chyba tutaj tylko i wyłącznie chodzi o ilość mieszkańców w domków jednorodzinnych? Przynajmniej tak wynika logicznie myśląc.

- Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

Dopóki nie będzie założonych pod liczników, to tak naprawdę precyzyjnie nie możemy wskazać ile osób w zabudowie wielorodzinnej mamy ujętych w systemie.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Myślał, że ta decyzja zmniejszenia na 5% czyli to co poprzednio było 10% zmniejszamy na 5 to pokaże, że albo doszczegółowujemy ten pomiar wody, albo po prostu dalej będzie rozbieżność, więc był ten czas taki przejściowy na to, żeby to uregulować. Dzisiaj jeżeli ci, którzy chcą korzystać z wody na zewnątrz, czyli do podlewania, to co pan Kazimierz powiedział, w tych domach wielorodzinnych po prostu muszą założyć pod liczniki. W ten sposób uszczelnia nam się system.

- Agnieszka Koza- radna

Korzystając z okazji, że jest pan prezes, to ma takie 3 krótkie pytania. Rzadko mamy okazję widzieć pana prezesa na sesji i po prostu chciałaby skorzystać z okazji. To są naprawdę króciutkie pytania. Kiedyś była na stronie MZO taka kamera online, gdzie można było w cudzysłowie i brzydko podejrzeć co się dzieje przy bramie wjazdowej. Od jakiegoś czasu, radna nie wie czy tego po prostu nie umie znaleźć czy to nie jest dostępne? Jeśli nie jest, to dlaczego i czy będzie jeszcze dostępne? Druga rzecz to jest BIP MZO. Centralny Rejestr Umów kończy się na czerwcu 2019. Mamy lipiec 2021. Radna rosiłaby o pilne uzupełnienie i jeszcze jedna rzecz, bo tutaj pan prezes powiedział, że umowa jest podpisana z firmą FB Serwis. A ona chciałaby zapytać czy z MPO Warszawa też MZO podpisało umowę.

- Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie

Jeżeli chodzi o kamery online jest to przeoczenie informatyka. Nie była opłacona domena za tę kamerę internetową. Jeżeli radni chcą, to mogą sprawdzić. Właściciele domen nie mają zwyczaju, żeby przypominać o ponownym terminie. Jest to już opłacone. Niebawem będzie z powrotem działać ta pojedyncza kamera, która była. Dodatkowo mamy teraz po 20 kamer na każdym obiekcie, z których ma podgląd WIOŚ. Także jeżeli radni chcieliby także dodatkowo WIOŚ sprawdzać, nie ma problemu, nie mamy nic do ukrycia. Przez pięć lat byliśmy nawet sprawdzani przez NIK. Jeżeli chodzi o BIP MZO, o ten Centralny Rejestr, musi to sprawdzić. Powie szczerze, że być może to umknęło. W tej chwili przeszliśmy już na zamówienia publiczne zgodnie z nowym prawem. Być może tutaj jest jakieś niedopatrzenie. Na pewno to poprawimy. Jeżeli chodzi o trzecie pytanie, umowa z MPO, nie. Nie ma żadnej umowy z MPO.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Chciał trochę tak żartobliwie do pana prezesa apelować, żeby jak najszybciej tę kamerę uruchomił, żeby tam ktoś przy bramie z drzewa nie spadł.

- Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie

Oczywiście, bo przecież w 17- stym roku podobno nawet katusze sprowadzaliśmy, bo na samochodach była litera A czyli zachodu przyjeżdżały odpady...

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Ale to już były też śmieci przywożone z Niemiec, z Afryki, więc to żeśmy sobie wyjaśniali. To tak było humorystycznie, natomiast bardziej poważnie co w takim razie na składowisko w Starych Lipinach poza kompostem jest przyjmowane? Banalne pytanie, ale dobrze by było...

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że miejsce na te pytania jest komisji. Powiedział, że to już ostatnie tego typu pytanie i ostatnia tego typu odpowiedź. Jesteśmy w punkcie uchwały, a to nie ma póki co nic wspólnego z MZO. Teraz rozmawiamy o przygotowaniu do przetargu i dzisiaj wykonawcą jest MZO, a za chwilę może być inna firma.

- Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie

Podziękował za zrozumienie tematu przez pana przewodniczącego. Oczywiście, że za chwilę może się okazać, że operatorem w gminie będzie zupełnie inna firma. To niekoniecznie musi być MZO. Natomiast jeżeli chodzi o naszą kwaterę przyjmujemy stabilizator o kodzie 0599. Na przesyłki przyjmujemy odpady z grupy 17-tek tak zwanych, czyli są to jakieś gruz, są to jakieś po budowlane rzeczy i ziemia, dodatkowo do Lipin zjeżdża biologia czy wszystkie zielone zbierane selektywnie. Oczywiście jeszcze gruz.

- Piotr Sikorski- radny

Zwrócił się do przewodniczącego mówiąc, że zadawał on banalne pytania. On też zadał banalne pytanie, ale zrobił to też celowo.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że zadał pytanie, ponieważ odniósł wrażenie, że radni zapomnieli jak funkcjonuje wysypisko, jednak myślał, że już może starczy tego, bo dzisiaj prezes jest naszym gościem, ponieważ padł taki mocny zarzut. Dlatego go tutaj sprowadziliśmy. Dla przewodniczącego jest nieprawdopodobne, gdyby taki zarzut był rzeczywiście prawdziwy.

- Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie

Od pani radnej Kozy usłyszał, że rzadko widzimy prezesa na sesji. Przecież pan przewodniczący sam zaproponował, że wtedy kiedy jesteśmy potrzebni, jesteśmy do dyspozycji, ale nie widzimy potrzeby tak jak to było w poprzedniej kadencji, gdzie kwitliśmy tutaj cały dzień przysłuchując się dyskusji. Zwrócił się do radnych mówiąc, że dają dużo pieniędzy na zarządzających tymi spółkami. Pan prezes myślał, że szkoda pieniędzy, żeby tutaj siedzieli, a nie pracowali u siebie w spółkach, więc jeżeli tylko jest taka potrzeba oni zawsze są, dlatego nie wie skąd zarzuty, że nie przychodzą na sesję,

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że to wszystko jest prawda co pan prezes powiedział. Chciał tylko powiedzieć, że do kosztów dochodzi jeszcze nasz opis czyli musimy zrobić opis z naszej sesji. Nie tylko dźwięk, ale też stenogram za który dodatkowo płacimy, więc dlatego proponuje i prosił już o to kilka razy, żeby na komisjach omawiać te tematy trudne. Każdy radny ma prawo przyjść na każdą komisję, każdy mieszkaniec ma prawo przyjść na każdą komisję. Poza wyjątkowymi sytuacjami z komisji skarg czy komisji rewizyjnej. Tam można pytać prezesa do bólu i wtedy przychodzimy na sesję, a tutaj są dodatkowe koszty. Dlatego pozwolił sobie na te banalne pytania, ponieważ doszedł do wniosku, że jesteśmy za daleko zajęchali z tymi głupotami.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- radny

Właśnie sprawdził, kamera działa w trybie online, więc pan prezes działa w trybie naprawdę błyskawicy.

- Janusz Mirowski- radny

Z treści uchwały wynika, iż mieszkańcy domków jednorodzinnych otrzymują podwyżkę w wysokości około 17%, a w zabudowie wielorodzinnej około 12%. Skąd biorą się te różnice? Trochę to świadczy o nierównym traktowaniu mieszkańców, ale pomimo tej różnicy procentowej dzielącej mieszkańców domków jednorodzinnych a wielorodzinnych nadal płacenie za odpady naliczone od zużytej wody jest niekorzystne w stosunku do drugiej metody. Czyli mieszkańcy bloków, uwzględniając średnią 2,85, nadal będą płacić więcej za odbiór odpadów. Po przeliczeniu na komisji, nawet pan Piotr Sikorski wspomniał, że od osoby w domku jednorodzinnym wychodzi 31 zł, a od mieszkańca zabudowy wielorodzinnej wyjdzie niecałe 32 zł. Skąd jest ta różnica zarówno procentowa jak i w efekcie końcowym finansowa?

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Stawki są szczegółowo kalkulowane w zależności od kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów w poszczególnych rodzajach zabudowy i tak to po prostu w tej chwili wygląda przy przyjętych założeniach dotyczących ilości odpadów i tak jak pan radny się też orientuje, w zabudowie wielorodzinnej ten system jest nieco inny. Mamy inne trochę składowe tych kosztów chociażby na przykład odbiór odpadów wielkogabarytowych odbywa się raz w miesiącu bezpośrednio spod altan w zabudowie wielorodzinnej na przykład. W zabudowie jednorodzinnej mamy tylko jedną wystawkę w całym roku kalendarzowym. Stąd też te koszty się trochę inaczej rozkładają. Natomiast o tej średniej ilości zużytej wody cały czas trwają tutaj rozmowy jaka to jest ta średnia właściwa. Są gminy, w których średnią przyjmuje się na poziomie 2,5 metra sześciennego. My tutaj przyjmujemy ostrożnościowo 2,85 i tak jak pan radny się doskonale orientuje są to po prostu różne te ilości w poszczególnych lokalach, ale zasadniczo chodzi o to, że rodzaj i sposób świadczenia usług w zabudowie wielorodzinnej wygląda inaczej niż w zabudowie jednorodzinnej i też ilość odpadów zbieranych złej jakości, można powiedzieć niesegregowanych, w zabudowie wielorodzinnej jest po prostu wyższa.

- Janusz Mirowski- radny

Chciał dokończyć pytanie tutaj w sprawie odpowiedzi pani sekretarz. Jak ewentualnie pan prezes jest jeszcze obecny to mógłby odpowiedzieć. Czy tak jest, że Spółdzielnia Budownictwa Mieszkaniowego dopłaca dodatkowo jakąś umową, zleceniem za odbiór gabarytów bądź innych odpadów z osiedla?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Odpowiedział, że MZO ma umowę tylko ze spółdzielnią na dodatkowe transporty gabarytów. Niestety społeczność zabudowy wielorodzinnej nie chce się dostosować do zaleceń administratora czyli spółdzielni. W pierwszy wtorek miesiąca, zbieramy gabaryty z terenów spółdzielni. Pan prezes przypomniał, że na terenie Wołomina i Gminy takie zbiórki są tylko raz w roku. Natomiast z terenów spółdzielni MZO idzie na rękę i bierze to raz miesiącu. Tak, my możemy jeździć codziennie, ale to też generuje koszty. Przecież wszyscy walczymy o to, żeby tych kosztów było jak najmniej. Od ubiegłego roku rozliczymy się od tony każdego zagospodarowanego odpadu i na podstawie tych kart, kwitów wagowych i kart przekazania wystawiamy faktury dla zleceniodawcy za zagospodarowanie tych odpadów, więc niestety mieszkańcy się nie stosują do tego i po zabraniu tych odpadów we wtorki, jeszcze

tego samego dnia a na pewno już w środę jest tyleż samo tego, więc na zlecenie dodatkowe spółdzielni my te odpady z terenu spółdzielni po prostu zabieramy.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Podsumowując to jeszcze raz. Pan prezes wykonuje rolę transportu, czyli równie dobrze każda inna firma, która by podpisała umowę ze spółdzielnią mogłaby ze spółdzielni do PSZOK-u dostarczyć gabaryty, czy tak?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Proponował spółdzielni, żeby sama przewoziła, to nie ma problemu.

- Janusz Mirowski- radny

Z wypowiedzi zarówno pani sekretarz jak i pana prezesa wnioskuję jakieś niejasności, sprzeczności. Pani sekretarz powołując się na częsty wywóz gabarytów chociażby z terenów zabudowy wielorodzinnej stwierdziła, że przez to są wyższe koszty. No a w jego odczuciu nie powinno się traktować gorzej mieszkańców zabudowy wielorodzinnej, szczególnie, że za ten wywóz odpadów wielkogabarytowych dodatkowo spółdzielnia płaci, notabene płaci mieszkańiec bloku. Ważnym aspektem w tej sprawie jeszcze jest wczorajsza wypowiedź pana radnego Sikorskiego na komisji, który stwierdził, że ostatnia uchwała sprzed ponad roku była niekorzystna dla mieszkańców bloków. Obecnie proponowana uchwała nadal pokazuje nierówne traktowanie mieszkańców zabudowy wielorodzinnej nawet po przeliczeniu średniej zużycia wody na poziomie 2,85 tak jak wcześniej powiedział wychodzi, że opłata za śmieci w blokach i tak będzie wyższa niż w domkach jednorodzinnych. W związku z powyższym taki apel dla radnych z Klubu Pozytywny Wołomin, aby przynajmniej wstrzymali się przed głosowaniem w tej uchwale ewentualnie byli przeciwni, bo nie możemy dzielić mieszkańców bloków i domków jednorodzinnych na dwie różne grupy.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Myślał, że czas doradczy radnego już minął. Nie potrzebujemy tutaj proroka i doradcy. Jakoś sobie radziliśmy do tej pory.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- radny

Poprosił, żeby go poprawić jeśli źle zrozumiał. MZO odbiera gabaryty raz w miesiącu w ramach umowy natomiast częściej niż raz w miesiącu są odbiera na osobne zlecenie spółdzielni?

- Jarosław Kubała- Prezes MZO w Wołominie

Przypomniał, że tylko za transport spółdzielnia dodatkowo płaci, bo reszta jest dodatkowo ujęta w systemie zagospodarowania odpadów.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

A pan radny proponuje, żeby było sprawiedliwie i żeby było raz w roku z terenów wielorodzinnych i tak samo z jednorodzinnych. Może to jest i dobre rozwiązanie.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- radny

Myślał, że natychmiast radny Mirowski byłby pierwszym wrzucającym altany zastawione... ale zostawmy to.

- Jarosław Kubala- Prezes MZO w Wołominie

Musielibyśmy najpierw ładowarkami tam wjechać chyba.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- radny

Myślał, że nie dało by rady wjechać w ogóle, bo to jednak wąskie uliczki są na osiedlu. Natomiast jednak specyfika odbioru jest troszeczkę inna. Znaczą tutaj po stronie domków jednorodzinnych można powiedzieć, że odległości są większe w sensie jest więcej do przejechania, żeby odebrać ciężarówkę śmieci. No a jak więcej do przejechania to więcej czasu, więcej pieniędzy. Jest podział GUS-owski na wieś i miasto jeśli chodzi o liczbę wyprodukowanych odpadów na mieszkańca. Wieś istotnie mniej ich produkuje. Na wsi nie ma wielorodzinnych domów. A jak gmina się rozlicza od tony to wypadłoby to jednak w jakiś sposób uwzględnić. Z drugiej strony można powiedzieć, doskonale o tym wiemy, że zwłaszcza papieru ze wsi się odbiera trochę mniej no, bo zwykle idzie do pieca. Dobrze jeśli to jest tylko papier, bo to relatywnie mało szkodliwe w stosunku do innych. Znaczą nie możemy żądać równości takiej co do grosza w sytuacji, w której specyfika jest kompletnie inna, bo to jest po prostu nieracjonalne. Natomiast to co jego, bardzo cieszy to to, że rzeczywiście dostrzeżono istotną różnicę między tymi dwoma opłatami i te podwyżki idą w taką stronę, żeby te kwoty do siebie zbliżać i to jest coś co jako reprezentanta okręgu, w którym jest bardzo dużo zabudowy wielorodzinnej po prostu cieszy, bo mieszkańcy rzeczywiście czują się pokrzywdzeni taką różnicą. Więc to jest krok w dobrą stronę i jeszcze na sam koniec, w ogóle nikogo nie cieszy głosowanie za taką uchwałą. To nic fajnego. Z tego nie ma nic korzystnego dla nas. Po prostu obracamy się w obszarze prawa. Prawo mówi, przynajmniej bieżące, a jak będzie, to nie wiadomo, bo ustawy się zmieniają bardzo sprawnie, że nie możemy dopłacać, nie chcemy dopłacać do śmieci i sprawa jest relatywnie prosta. Jeżeli nie będziemy mieli podwyżki to nie będziemy mogli zawrzeć umowy, jeżeli nie będziemy mogli zawrzeć umowy, to śmieci będą nieodebrane. To jest dość proste rozumowanie. Chociaż nie ukrywa po prostu nieprzyjemne.

- Katarzyna Pazio (Ad Vocem)- Wiceprzewodnicząca Rady

Troszeczkę jej wypowiedź już uprzedził pan radny Karol Cudny. Do końca nie rozumie tak naprawdę logiki wypowiedzi pana Janusza Mirowskiego. Z jednej strony na początku swojej wypowiedzi powiedział, że dziwi się dlaczego w domach jednorodzinnych jest podwyżka procentowo wyższa niż w domach wielorodzinnych, a za chwilę powiedział, że jednak suma summarum jest jednak trochę wyższa w zabudowie wielorodzinnej, a na końcu powiedział, że w zasadzie to chciałby, żeby wszyscy byli traktowani równo i wywóz właśnie gabarytów był taki sam jak w domach jednorodzinnych. Rozumiała, że raz do roku, a nie raz w miesiącu jak to ma miejsce obecnie, więc trochę nie rozumie zupełnie tej logiki. Nie bardzo wie, w którym kierunku pan radny chciał pójść, ale chyba poszedł nie w tym, w którym mu zależało. A druga kwestia dotycząca danych GUS-u. To też już tutaj pan Karol wspomniał, pani przewodnicząca zachęca pana radnego, wie, że się bardzo mocno przygotowywał do sesji, żeby przejrzał ostatnie dane dotyczące ilości wytwarzania na jedną osobę odpadów w Gminie Wołomin. Jak to wygląda właśnie na wsi i w mieście i zapewnia pana radnego, że dane GUS-u wskazują wyraźnie, że na jedną osobę w mieście produkuje się 100 kg więcej odpadów niż na wsi.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Pan radny Mirowski dwukrotnie wymienił jego nazwisko dlatego zgłosił się advocem. Chyba telepatycznie porozumieli się z radną Katarzyną Pazio, bo on tak samo odebrał wyliczenia procentowe i ceny, które tutaj przytoczył pan Janusz, który z jednej strony mówi, że podwyżka procentowo to będzie wyższa, a tu nie będzie wyrównana ta stawka. Tylko przypomniał radnemu Mirowskiemu, bo on też jest

głównie przedstawicielem mieszkańców zabudowy wielorodzinnej aczkolwiek też i jednorodzinnej i też był za tym, żeby tutaj jak najbardziej wyrównywać. Wydaje mu się, że to co jest w tej chwili zaproponowane to idzie właśnie w kierunku wyrównania. Dlaczego? Dlatego, że poprzednio było to 2 zł różnicy, w tej chwili jest to 90 gr różnicy jeśli taka stawka zostanie przegłosowana. Natomiast w przypadku delikatnej oszczędności wody schodzimy do równej stawki i w tym momencie zarówno mieszkańcy bloków jak i mieszkańcy domków jednorodzinnych będą płacili bardzo podobną stawkę. Też oczywiście przychyliła się do tego, co powiedział Karol Cudny, no nie są to łatwe rzeczy i na pewno nikt nie chciałby nigdy podnosić jakichkolwiek cen. Radny przypomniał tylko, że od roku czasu jak wchodzi do pierwszego lepszego sklepu to za 100 zł kupuje połowę tego co kupował jeszcze rok temu, więc te rzeczy to nie jest wymysł nasz czy spółek. To jest po prostu taka tendencja ogólnie i ma nadzieję, że to się za 2 lata skończy.

- Janusz Mirowski (Ad Vocem)- radny

Tutaj do ani Kasi prosiłby ,żeby pani Katarzyna nie kłamała. Nigdy nie powiedział, że chce, aby wywóz gabarytów był raz w roku w zabudowie wielorodzinnej, tylko zapytał się prezesa czy jest dodatkowa umowa na wywóz gabarytów poza tymi okresami. Po drugie wyliczenia procentowe, o których mówił wynikają stricte z uchwały, którą mamy przyjąć. Później kwota wyliczona również była z uchwały także to nie było jego żadne widzi mi się. Także jeszcze raz prosi o nieprzekręcanie jego wypowiedzi i wprowadzanie mieszkańców w błąd, bo to jest w wykonaniu akurat pani Katarzyny bądź pana Piotra celowe zadanie, pomówienie jego osoby. Także to nie dość, że jest niekulturalne to i nieetyczne, także dziękuje bardzo i prosi już nie przekręcać jego słów.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że pani Katarzyny nie ma w tym momencie. Natomiast on myśli, że Rada będzie za chwilę też rozważać sytuację radnego, która wniknęła z pracy w Kobyłce i chciałby, żeby raczej to łagodnie było oceniane, bo radny tutaj nam zarzuca różne rzeczy. Chce być doradcą naszym.

- Janusz Mirowski (Ad Vocem)- radny

Rozumiał, że przewodniczący chce coś za coś uzyskać?

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że nie potrzebuje żadnego czegoś za coś. Radny jest dobrym doradcą w Kobyłce, więc niech sobie tam zostanie. My wiemy co mamy robić, znamy sytuację miasta, wiemy jakie są sytuacje na rynku, więc prosi rady zostawić dla siebie ewentualnie dla rodziny.

Głosowano w sprawie:

zmieniającą uchwałę w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów w przydomowym kompostowniku.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 8, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (11)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Marek Górski, Paweł Kocik, Katarzyna

Pazio, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Urszula Wiśniewska, Magdalena Zych

PRZECIW (8)

Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Beata Gomse, Robert Kobus, Janusz Mirowski, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Agnieszka Koza

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

3) zmiany w uchwale budżetowej gminy Wołomin na rok 2021;

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2021 rok był szczegółowo omawiany na komisji z tym, że po komisji, która odbyła się w poniedziałek wpłynęły następne pisma. Wczoraj zostały podpisane umowy na dofinansowanie Ochotniczych Straży Pożarnych dlatego pani skarbnik przygotowała wnioski dotyczące zmiany tej uchwały budżetowej i autopoprawkę do uchwały. Wszystkie zmiany szczegółowo zostały opisane w uzasadnieniu do uchwały nr XXXVI-85/2021 w sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Tak jak pani skarbnik na wstępie wspomniała, że po Komisji Gospodarki i Finansów wpłynęły następne pisma i pozwoliła sobie w uzgodnieniu z panią burmistrz przygotować zmiany dotyczące tych pism, gdyż następna sesja prawdopodobnie odbędzie się pod koniec sierpnia, więc żeby nie wstrzymywać realizacji budżetu następuje przeniesienie środków i zmiana paragrafu, to jest w dochodach źródło finansowania w projekcie Wołomin Gmina Dobrych Rozwiązań 882 207 zł. Następuje zmiana w planie wydatków zgodnie z pismem Wydziału Inwestycji i tak następuje zmniejszenie planu wydatków w zadaniach po podpisaniu wszystkich umów 1 350 000 zł w zadaniach budowa centrum przesiadkowego w ciągu ulicy Żelaznej i Placu Cicheckiego w Wołominie oraz systemu "Parkuj i jedź" w ciągu ulicy Przytorowej w Duczkach wraz z budową ulicy Żelaznej w Wołominie i ulicy Przytorowej w Duczkach 200 000 zł. Adaptacja budynku starej elektrowni przy ulicy Daszyńskiego w Wołominie dla potrzeb Centrum Aktywności Wołomin 800.000 zł. Modernizacja i rozbudowa oświetlenia 350 000 zł. Następuje zwiększenie tej kwoty 1 350 000 zł z przeznaczeniem na dołożenie do realizacji zadań po przeprowadzeniu postępowań zamówienia publiczne. To jest jako autopoprawka. Na zadania Rozwój zintegrowanej sieci dróg rowerowych na terenie gminy Wołomin w ramach ZIT WOF 800.000zł oraz rozbudowa dróg gminnych ulica Kolejowa na odcinku od ulicy Granicznej do ulicy Piastowskiej wraz z odcinkiem ulicy Piastowskiej w Zagościńcu 550 000 zł. Wpłynęło pismo z ZTM Warszawa odnośnie zwiększenia środków na obsługę gminnej komunikacji publicznej, na ten rok musimy jeszcze zabezpieczyć kwotę 10 000 zł na miesiąc grudzień. Następna autopoprawka dotyczy (to już było mówione na komisji) pomocy dla Gminy Nowy Targ z przeznaczeniem na pomoc dla miejscowości Nowa Biała 20 000 zł. Wczoraj zostały podpisane umowy z województwem mazowieckim na dofinansowanie zadań remont strażnicy OSP w Wołominie dofinansowanie bez wkładu własnego, to jest 25 000 zł, zakup nowego sprzętu specjalistycznego do ratownictwa medycznego, technicznego, drogowego, pożarowego, komplety odzieży ochrony indywidualnej strażaka, OSP w Wołominie otrzymało 19 600 wkład własny Gminy również 19 600 takie są warunki otrzymania dofinansowania i na takie samo zadanie otrzymało OSP w Zagościńcu 19 980 zł i wkład gminy 19 980 zł. W związku z tym dochody zostały zwiększone o 64580 zł i wydatki wkład własny gminy plus dofinansowanie to kwota 104 160 zł. Następuje przeniesienie środków w planie wydatków z przeznaczeniem na utworzenie zadania inwestycyjnego budowa oświetlenia przy przejściach dla pieszych na terenie Gminy Wołomin w takich

lokalizacjach jak Wołomin ul. Sikorskiego róg ul. Moniuszki, Wołomin ul. Legionów róg ul. Warszawskiej, Wołomin przy ul Legionów i ul Polnej, ul. Legionów, ulica Sienkiewicza, Wiosenna róg Konopnickiej oraz Legionów i ulica Moniuszki. Jest to kwota 121 990 zł. Następuje także przeniesienie środków w planie Funduszu Sołeckiego wsi Majdan. Zmniejszenie planu w przedsięwzięciu organizacja Dnia Dziecka na 2021 rok 9 000 zł i utworzenie nowego zadania, wykonanie projektów na doświetlenie ulicy Rubinowej i ulicy Rzymskiej w Majdanie dla budynków nowo powstałych, jest to kwota 9 000zł. Następuje również zmiana w planie przychodów i rozchodów budżetu 2021 roku, planowany deficyt z kwoty 1 375 0777 zł zostanie zwiększony na kwotę 1 471 5527 zł dotyczy to zmniejszenia subwencji oświatowej. Przychody z kwoty 25 750 777 zł zostają zwiększone na kwotę 28 71 5527 zł. Wprowadzono wolne środki w kwocie 4 889 628 zł. Zwiększamy rozchody z kwoty 12 000.000 na kwotę 14 000.000 zł. Jest to przesunięcie spłaty rat wykupu obligacji z 2020 roku na 2021 rok. Następują zmiany w załącznikach dotyczących dochodów, wydatków tych pozostałych zmian. Pani skarbnik poprosiła o podjęcie uchwały wraz z autopoprawką.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Pewnie radni zwrócili uwagę ile wykonujemy różnych zmian między działami, paragrafami. Te zmiany są po prostu potrzebne do niezbędnego funkcjonowania gminy. Bardzo serdecznie poprosiła, żeby zwrócić uwagę na autopoprawkę, którą w ostatniej chwili dajemy, bo tak to bywa z autopoprawkami, że urząd na wniosek radnych, roztropnych radnych, bo takowi przyszli do nas z prośbą, radni z Klubu Pozytywny Wołomin, żeby pochylić się i znaleźć pieniądze na to, żeby rozstrzygnąć przetargi, bo niestety tak się dzieje teraz w Polsce jak Polska długa i szeroka, że ten kto budżet uchwalał w grudniu i opublikował przetargi w starym reżimie prawnym ustawy o zamówieniach publicznych, to generując przetargi ogłoszone na początku roku bądź jeszcze w grudniu ma spore oszczędności, a w tej chwili jak się rozmawia z gospodarzami miast, przetargi tak podrożały, usługi tak podrożały, szczególnie budowlane. Mówi się o tym, że około 300% zdrożała stal, 200% drewno i wszystkie inne materiały budowlane o nośnikach energii nie wspomni i o koszcie pracy rąk ludzkich też nie wspomni. Taka składowa daje potężne zmiany w przetargach. Wykonawcy nie chcą dokładać do inwestycji. Oferta na przykład przy zakupie kostki ważna 2 dni, bo nie wiadomo ile za 2 dni będzie kostka kosztować. I ci roztropni radni przyszli do pani burmistrz i powiedzieli: „Róbmy coś. Ratujmy przetargi, Chcemy, żeby one po prostu już były, żeby te inwestycje poszły.” Pani burmistrz wie, że dzisiaj to jest taka Facebook-owa maniera, że różne rzeczy się tak publikuje, informuje się, to jest pewnie forma komunikacji. Ona to pochwalam, ale trzeba przyjść i rozmawiać i na przykład wiedzieliśmy, że musimy około 800 000 dołożyć do chodnika w Duczkach i przyszła radna z Duczek Pani Katarzyna Pazio i poprosiła, żeby poszukać tych pieniędzy. Pani burmistrz podziękowała radnej za to. I przyszli radni, żeby dołożyć pieniądze do ulicy Zimowej, bo do przetargu trzeba było dołożyć, do ulicy Kolejowej. Robiliśmy zmiany też jeżeli chodzi o projekt taki nasz flagowy wymiana ledów w całej gminie. To będzie dopiero, jak Wołomin się rozświecili naprawdę przyzwoitym światłem i też trzeba było dostosować pewne rzeczy. Siedzą, rozmawiają, troszczą się, nie tylko o burmistrza, tylko o mieszkańców i przychodzą z fajnymi pomysłami. Za to im bardzo dziękuje. Pani burmistrz dodała jeszcze, że ten urząd jest dzielny, i pani skarbnik jest dzielna, bo co się wydarzyło? Ktoś doczytał? Z tych jeszcze okrojonych groszy subwencji oświatowej, jeszcze nam zabrano milion złotych prawie. Tu się zabiera, nie pokrywa się kosztów funkcjonowania oświaty, a tu trzeba znaleźć, bo wszystko idzie w górę. Inflacja idzie w górę, koszty produkcji idą w górę, materiały budowlane idą w górę. Jeszcze jesteśmy dzielni, bo mamy mądrych radnych. Pani burmistrz poprosiła, aby zwrócić uwagę, jakie są trendy na rynkach. Nie wiadomo co będzie ze śmieciami czy z innymi rzeczami. Zaraz będzie rosła płaca minimalna. Czy widzieliście firmę, żeby dołożyła do interesu? Czy piekarz upiecze chleb i sprzeda po tańszej cenie, żeby ktoś kupił, a on dołoży do biznesu? Przecież wiadomo, że będzie wszystko rosło. To już jest jakaś lawina, kula śniegowa i trzeba być roztropnym, współpracować i być dzielnym w tych trudnych dla samorządu czasach.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Otworzył dyskusję na temat uchwały. Omawialiśmy te zmiany na Komisji Gospodarki i Finansów. Te autopoprawki to są wnioski, które doprowadzą do tego, żeby uruchomić przetargi. Czyli po prostu, żeby inwestycja mogła się toczyć, to te uszczypanie tu po 5 tu po 2 000 spowodowało, że jakaś tam kwota się uzbierała i możemy to zrobić.

- Karol Cudny- radny

Rzeczywiście kolejne uszczuplania subwencji oświatowej. Już wielokrotnie, żeśmy o tym mówili w jakim procencie państwo płaci za płace nauczycieli. Radny przypomina, że na początku reformy samorządowej, była taka umowa między samorządami a państwem, że samorzady troszczą się o infrastrukturę i wydaje mu się, że Wołomin całkiem nieźle się wywiązuje, chociaż jeszcze jest dużo do zrobienia. To co mówił na początku sesji że płace nauczycieli nie zależą od samorządu. Organizacja szkoły w małym stopniu jeśli chodzi o kadrę nauczycielską zależy od samorządu, bo to ilu jest nauczycieli, jakie mają płace, ile jest godzin, wynika z rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki w tej chwili. Ministra właściwego do spraw edukacji. Radny chciałby zapytać o to, bo w jednym z przetargów, który został rozstrzygnięty był przetarg na plac zabaw na osiedlu Niepodległości i chciał on zapytać o to jakie są w związku z tym plany? Osiedle Niepodległości jest jak w zasadzie wszystkie osiedla w Wołominie zarządzane przez spółdzielnię. To jest zadanie spółdzielni, chociaż mieszkańcy mają bardzo mocno uzasadnioną opinię na temat tego w jaki sposób ta spółdzielnia funkcjonuje i w jaki sposób zaspokaja ich potrzeby i tutaj nie tylko on, radni, pani burmistrz wychodzą naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, realizują zadania de facto spółdzielni, ale w takiej trosce o tego mieszkańca, który mieszka na osiedlu. Zobowiązaliśmy się do tego, żeby taki plac zabaw wybudować, zabezpieczyliśmy pieniądze, okazało się dalece niewystarczające. Ale potrzeba pozostaje i radny chciał zapytać panią burmistrz o to jakie są plany z tym zadaniem związane?

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Podziękowała radnemu za takie spokojną, ale bardzo trafioną ocenę tego, co się dzieje na osiedlach Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Faktycznie to takie było jakby w drugą stronę trudne do zaakceptowania, bo słyszymy o nierównym traktowaniu mieszkańców, a tu właśnie jakby zadość czynimy tym różnym takim niemiłym rzeczom, które się pojawiają w przestrzeni publicznej. Wyręczamy Spółdzielnię Budownictwa Mieszkaniowego z jej statutowych działań i robimy to z szacunku dla mieszkańców, bo to też są mieszkańcy naszej gminy i robimy place zabaw i pasaże, i oświetlenia a z czasem słyszymy taką rzecz, że nawet jak mieszkańcy idą się poskarżyć, że jest trawa nieskoszona na przykład, to są odsyłani do burmistrza, więc naprawdę tutaj potwierdza, że w wielu rzeczach wyręczamy spółdzielnię z jej statutowych zadań, ale tak będziemy robić, bo mieszkańcy, którzy są na osiedlach też są ważni. Pani burmistrz odpowiada wprost- mieliśmy 250 000 w budżecie, po przetargu rzeczywiście ta kwota była z kosmosu tak by to powiedziała, aczkolwiek założenia koncepcyjne, które mieszkańcy by oczekiwali, pewnie po tych podwyżkach to są realne koszty. Wobec tego proponuje, że znajdzie pieniądze jeszcze na dołożenie w tym roku i zrealizowanie tego placu w dwóch etapach w tym roku, żeby był jakiś taki moduł zakończony całościowy i ewentualnie rozszerzenie o dodatkowe przestrzenie, które uzgodnimy oczywiście w przyszłym roku.

- Karol Cudny- radny

Podziękował pani burmistrz za tę deklarację. Jeszcze w temacie wzrostu cen niedawno rozmawiał ze swoim bratem, który jest przedsiębiorcą i mówił o tym, że kilka miesięcy temu, na początku tego cyklu

swojego inwestycyjnego, płacił za stal w granicach 2 000zł za tonę, potem płacił 2 800 w ciągu kilku miesięcy, a teraz ostatnią partię kupował za 3 900 zł za tonę i miał kłopot z tym, żeby w ogóle ją zdobyć. Jak radny był w na zakupach wczoraj czy przedwczoraj, żeby kupić płytę OSB i chciał kupić najcieńszą, bo taką potrzebował. Tej płyty OSB nie da się kupić ósemki nigdzie, ponieważ po prostu jest wyprzedawana na pniu, a Pan sprzedawca powiedział mu, że jeżeli coś kupić to najlepiej teraz, bo z jego doświadczeń, z jego wiedzy zawodowej należy to zrobić jak najszybciej, bo w ciągu miesięcy ta cena może podskoczyć dwukrotnie i jeśli się remontować to jest naprawdę ostatni dzwonek, bo po prostu za chwilę będzie dramatycznie drogo.

- Magdalena Zych (Ad Vocem)- radny

Ona tutaj ad vocem do tego co pani burmistrz powiedziała. Radna bardzo dziękuje za to, że jakby nasze tutaj oczekiwania, mieszkańców oczekiwania i wnioski są przyjmowane. Jakies tam decyzje idą. Bardzo by chciała w imieniu właśnie mieszkańców Zimowej dowiedzieć się kiedy mogą się spodziewać tej inwestycji, bo z tego co wiemy no to ta inwestycja jest jednoroczna i jakby radna zapewniała ich, że ta inwestycja będzie zrobiona w tym roku, więc chciałyby, uspokoić ich oczekiwania, uzyskać informacje czy i kiedy będzie działanie?

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Na pewno w tym roku rozpoczniemy budowę z prostej przyczyny, ponieważ rzeczywiście to były dwa przetargi i ta kwota rosła i rosła i jak widać z tego co się dzieje na rynku, to wszystko będzie rosło. Inflacja rośnie i w sklepie za wszystko drożej płacimy i w ogóle za chwilę to nie wiemy za co będziemy jeszcze więcej płacić. Na pewno rozpoczniemy w tym roku z tym, że musi to przejść w zadanie dwuletnie, bo niestety nie możemy zdążyć z całością prac w bieżącym roku. Pan naczelnik niech patrzy i słucha co pani burmistrz mówi, bo to jest fachowiec i istnieje już zagrożenie, że nie wyrobimy się do końca roku, bo nie wiemy jaka będzie jesień tak, nie daj Boże, żeby przyszła sroga zima, bo jeszcze jak będziemy za ogrzewanie płacić więcej to już w ogóle... Więc dla bezpieczeństwa i dla takiej dobrej praktyki zrobimy to zadanie dwuletnie. Rozpoczniemy na pewno w tym roku i jeżeli dobrze by się wszystko ułożyło pogodowo to może i wykonawca skończy. Będzie termin płatności na przykład z nowym budżetem. A może się zdarzyć, że trzeba będzie dokończyć w przyszłym roku, ale pani burmistrz obiecuje, że rozpoczniemy budowę w tym roku.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- radny

Pogratulował pani burmistrz swojego rodzaju konsekwencji na patrzeć jak działa spółdzielnia, że pomimo oporu i jakiegoś paraliżu inwestycyjnego na swoim terenie tak naprawdę nie załamuje się ona i deklaruje kolejne inwestycje. Tylko go zastanawia jak w ogóle wygląda narracja pomiędzy urzędem a władzami spółdzielni, bo nie jest ciekawie. Zwykłego mieszkańca nie interesuje czy to jest teren spółdzielni czy nie. Płaci i wymaga. Radny, kiedy idzie ulicą i wchodzi w dziurę to też mało go interesuje czy to jest droga pani burmistrz, pana starosty czy pana wojewody a jak gdyby oczekuje i ma do tego prawo, żeby było okej, więc tu ma pytanie: jak wygląda narracja z władzami spółdzielni, bo to jest niedopuszczalne? Mają swój budżet, wybierani są przez mieszkańców, mieszkańcy mało nie płacą na chociażby pensję pana prezesa i co dalej, bo w zamian widać mało. Ze strony spółdzielni oczywiście?

I jeszcze jedno, tak jak pani burmistrz zauważyła, czasami mieszkańcy też się przesłuchują naszym obradom i wskoczyło takie do radnego szybkie pytanie. Mówiliśmy też o placu zabaw. To jest pytanie o plac zabaw w Zagościńcu. Tam jest podobno jakiś problem. Działa, nie działa, więc kiedy ewentualnie do użytku oddanie?

- Marek Górski- radny

Odpowiedział, że plac zabawa działa. Sam pan przewodniczący był.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Rzadko jej się zdarza, żeby mówiła o sobie. Lepiej nic nie mówić, jak nie ma się nic dobrego do powiedzenia. Natomiast powie, że to są trudne relacje, ale odniesie się na innym forum, bo tak powie szczerze, że starła się pozytywne relacje budować, dużo nam się udało razem, wspólnie, choć czasem ciężko było, ale przez te 6 lat dużo się udało zrobić dla mieszkańców mieszkających w dużej zabudowie no i może przy tym zostaniemy. Pani burmistrz jest przyzwyczajona i mówi to wprost, że rozumie, że co jest złego w Polsce to jest wina Tuska, co jest złego w Wołominie to jest wina pani burmistrz. Bierze na klatę i to jeszcze też wytrzyma, że kosić trawę w spółdzielni musi. .

- Robert Kobus- radny

Dział 600, 700, 900. Mamy tam zmniejszenie w punkcie modernizacja i rozbudowa oświetlenia 350 000. radny rozumiał, że są to jakieś oszczędności?

- Marcin Sojecki- Naczelnik Wydziału Inwestycji

Tak, w tym punkcie mamy zmniejszenie, zlecieliśmy wykonanie projektów, ponieważ te projekty są w tej chwili wykonywane, mamy zabezpieczone środki, ale z racji tego co mówiła pani burmistrz musieliśmy szukać tych pieniędzy, żeby przesunąć na inne inwestycje. Stąd ta zmiana i zmniejszenie na tym zadaniu.

- Robert Kobus- radny

Zapytał panią burmistrz czy nie bardziej właściwym było by zamiast zabierać te pieniądze z tego punktu te 350 000 przeznaczyć je jednak na uzupełnienie oświetlenia na ulicach, które czekają? Są takie wnioski o rozbudowę tego oświetlenia złożone tutaj w urzędzie chociażby jak ulica Willowa w Wołominie.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Odpowiedziała, że pan naczelnik bardzo precyzyjnie się wyraził. Jest projektowane rozszerzenie tego oświetlenia. Jeszcze nie mamy gotowych projektów do realizacji, ale to trwa.

- Robert Kobus- radny

Zapytał naczelnika czy ulica Willowa jest też ujęta w tych projektach?

- Marcin Sojecki- Naczelnik Wydziału Inwestycji

Nie, ulica Willowa nie jest ujęta w projektowaniu.

- Piotr Sikorski- radny

Ulica Willowa to ważne, żeby była wyrównana i tu podziękowania dla MZO Wołomin, bo dwukrotnie o w ostatnich dniach ją równali. Radny miał kilka tematów. Odniósł się do tego co radny Wojciech Plichta powiedział. Tutaj od mieszkańców faktycznie padło pytanie o plac zabaw w Zagościńcu, ale bardziej chodziło chyba o ten z wniosków społecznych. Plac zabaw, który tam chyba teraz powstaje. Powstaje też na terenie OSiR, powstaje w Starym Grabiu z tego co pamięta i gdzieś jeszcze... radny już nie pamięta. Zapytał kiedy zostaną oddane do użytku te place zabaw?

- Marcin Sojecki- Naczelnik Wydziału Inwestycji

Planowany odbiór jest w najbliższy poniedziałek. Będziemy odbierać wszystkie place zabaw, tj. na OSiRze, w Starym Grabiu, w Zagościńcu i przy szkole w Czarnej.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zdaje się, że mieszkańców trochę niepokoi zamknięcie furtki, ale przewodniczący zastanawia się, tu rozmawiał z panią dyrektorką czy ta furtka w ogóle nie powinna być zamknięta, a wejście przez drugą furtkę, gdzie trochę więcej, te dzieci są na widoku, a głównie młodzież, bo plac jest do 12 roku życia a po pewnej godzinie zaczyna się od 12 roku życia i potem są konsekwencje takie, że zniszczenia są bardzo duże.

- Piotr Sikorski- radny

Cieszy się z tego co powiedziała pani burmistrz, że nie rezygnujemy z naszego flagowego projektu jakim jest wymiana oświetlenia na LEDy. Jeśli chodzi o niego, to bardzo się cieszy, bo to jest poprawa bezpieczeństwa. Cieszy się, że znalazły się środki na dopięcie przetargów w Zagościńcu, ulicy Piastowskiej, ścieżki rowerowej do Starego Grabia. Cieszy się dlatego, że cieszy się z każdej inwestycji, a nie tylko z inwestycji w swoim okręgu wyborczym. I ostatnia rzecz to pytanie do uchwały budżetowej, a mianowicie też związanej z bezpieczeństwem, czyli te doświetlenia przejść dla pieszych. Radny wie, bo o to wnioskował przed uchwaleniem budżetu, żeby był taki paragraf w WgK. Jeszcze rozmawiał z poprzednim naczelnikiem i 60 000 chyba tam było zarezerwowane. Tu widzi, że jest kwota przeniesienia 121. Czy to jest dołożenie do tamtej kwoty? Czy są aż tak duże stawki, że niestety taka jest ta kwota?

- Bożena Wiegolaska- Skarbnik Gminy

Było przeniesienie z § bieżącego i utworzenie zadania inwestycyjnego, bo była zabezpieczona kwota 50 000 i z zadania bieżącego przenosimy i tworzymy zadanie inwestycyjne.

Głosowano w sprawie:

zmiany w uchwale budżetowej gminy Wołomin na rok 2021 wraz z autopoprawkami.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Agnieszka Koza, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz

Tarapata, Urszula Wiśniewska, Magdalena Zych
WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)
Andrzej Fuśnik, Robert Kobus, Janusz Mirowski, Krzysztof Rembelski
BRAK GŁOSU (1)
Beata Gomse
NIEOBECNI (1)
Ryszard Madziar

4) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021-2035;

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Zmiany W Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2021-2035 są konsekwencją zmian w uchwale budżetowej na 2021 rok. Zostały one szczegółowo opisane w wyjaśnieniach do uchwały nr XXXVI-86/2021.

Głosowano w sprawie:

zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021-2035 wraz z autopoprawkami.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Agnieszka Koza , Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska, Magdalena Zych

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Andrzej Fuśnik, Robert Kobus, Janusz Mirowski, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki

BRAK GŁOSU (1)

Beata Gomse

NIEOBECNI (1)

Ryszard Madziar

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Ogłosił godzinną przerwę w obradach.

Po przerwie obrady kontynuowano.

5) przyjęcia wystąpienia pokontrolnego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie;

Powiedziała, że zgodnie z§ 76 ust. 2 statutu Gminy Wołomin odczyta Radzie protokół z kontroli w zakresie wykorzystania boisk i sal gimnastycznych przy obiektach oświatowych w zakresie stopnia ich wykorzystania dla celów oświatowych i komercyjnych. Następnie przyjmiemy jako Rada wystąpienie pokontrolne, które radni otrzymali.

Protokół nr 1/2021 z dnia 6 maja 2021 r. znajduje się w dokumentacji archiwalnej w biurze Rady.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zapytał czy pani Dyrektor ZEASiP Karina Jaźwińska chciałaby odnieść się do protokołu pokontrolnego?
Czy wyrazić może swoją opinię co do wniosków?

- Karina Jaźwińska- Dyrektor ZEASiP

Powiedziała, że raczej nie, ponieważ wcześniej nie miała okazji zapoznać się z tym protokołem, ale jeżeli radni mają życzenie to po przeczytaniu takim uważnym, bo inaczej się czyta, inaczej słucha, to wtedy oczywiście tak.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zanim zacznie ocenę protokołu, to chciał podziękować komisji pod przewodnictwem pani przewodniczącej, bo zrobiła ona bardzo obszerny materiał i ta kontrola też była dosyć obszerna. Trwała ona jakiś czas i to wypadałoby podkreślić, że w czasie pandemii, kiedy był dostęp do szkół ograniczony. Członkowie komisja potrafili sobie jakoś poradzić i te wszystkie problemy, które w międzyczasie pojawiały, zostały rozwiązane i ta kontrola przebiegła prawidłowo. I wnioski, które zostały zapisane, może nie w 100%, ale przewodniczący myśli, że organ nadzoru się do nich odniesie i przynajmniej znaczną część będziemy chcieli wszyscy razem zrealizować.

- Karol Cudny- rany

Bardzo cieszy, że na tej części kiedy to omawiamy jest pani dyrektor Jaźwińska ponieważ część tych wniosków i rekomendacji jest w zakresie zadań ZEASiP, a część także prawdopodobnie u pana naczelnika Rajewskiego. Natomiast radny prosiłby o to, żeby właśnie się z tym zapoznać, bo dosyć długo i w szerokim gronie rozmawialiśmy na temat tych rekomendacji. Wydaje się, że to jest sens działania Komisji Rewizyjnej, to znaczy jakieś tropienie nieprawidłowości, może jest atrakcyjne albo nośne, natomiast wypracowanie rekomendacji, które dadzą jakąś trwałą zmianę jest znacznie bardziej owocne i na tym staraliśmy się skupić. Takie dwie rzeczy, które chyba są najbardziej wartościowa dla mieszkańców... i już widział taki grafik dotyczący Orlików opublikowany na Facebooku czy na stronie urzędu, to jest bardzo cenne. Natomiast taki grafik, na którym widać kiedy są zajęte, albo kiedy można wynająć jakąś salę lub boisko szkolne dla mieszkańców, jest bardzo wartościowe. Jest sporo grup, które chcą sobie pograć w piłkę, w siatkę, w kosza i taka informacja w jednym miejscu była by dla nich bardzo cenna. No bo jak tutaj siedzimy wiemy ile i jakie są szkoły, ale to nie jest wiedza dostępna każdemu mieszkańcowi. Gdyby miał on to zebrane byłoby mu na pewno bardzo wygodnie, a dla szkół to jest potencjał po prostu na wyższe dochody, na czym też nam zależy, bo te dochody własne dla dyrektorów są dodatkowym źródłem, z którego mogą robić po prostu jakieś fajne rzeczy. Drugi ważny taki punkt to dotyczy tych stawek za godzinę. One są w ocenie komisji nieracjonalnie skalkulowane. Nie widać jakiegos sensownego rozróżnienia jeśli chodzi o stawki między miastem, a wsią. To znaczy sala gimnastyczna w Czarnej czy w Leśniakowiznie, piękne nowe obiekty, zapewniające fantastyczny komfort są o połowę tańsze od sal w mieście, które takiego standardu nie mają. Radny nie widzi tutaj uzasadnienia dlaczego miałyby tak być, a także stawki są bardzo niskie. Za około 25 zł to z trudem pokryje koszt tego, żeby tam ktoś nawet pracował. Ktoś musi tam posprzątać, ktoś musi w tym czasie być w szkole, trzeba opłacić media, mieć na jakąś amortyzację. Chyba na wsi jest o połowę taniej niż w mieście o ile dobrze pamięta zgodnie z tym zarządzeniem. I jeszcze jedna rzecz, która komisję uderzyła, w kilku szkołach była mowa o tym, że no bardzo byśmy chcieli naprawić, ale nawet w ramach istniejącego u nas budżetu, musimy złożyć wniosek, z którego musimy się wytłumaczyć, a to chodziło np. o wymianę zepsutych włączników do światła. Nie można czegoś szybko naprawić kiedy jest taka potrzeba, bo zanim się

wytłumaczymy, że na pewno potrzebujemy, to obieg dokumentów kilka dni i tak dalej. To nie jest racjonalne po prostu i dlatego wnosimy o to, żeby dla drobnych napraw bieżących w ramach budżetu, którym dysponuje dyrektor szkoły, żeby po prostu mógł w jakiejś uproszczonej procedurze tym zarządzić. No bo czym innym jest wydatek na kilkadziesiąt tysięcy złotych, który wymaga kontrasygnaty, a czym innym jest drobna bieżąca naprawa. Można przecież zarządzić taką stałą zaliczkę i to będzie także w zgodzie z obowiązującymi przepisami, więc radny bardzo serdecznie prosi i panią dyrektor i pana naczelnika, któremu osobno przekaże tę prośbę o zapoznanie się z tymi rekomendacjami i ich życzliwą analizę.

- Wojciech Plichta- radny

Bardzo mu się podobało jeżeli chodzi o wnioski i rekomendacje Komisji Rewizyjnej, zwłaszcza pomysł na taki budżet szybkich napraw, który jest we władaniu dyrekcji. Radny zapytał skąd pomysł na kwotę 2000 zł, a nie na przykład 5000 zł?

- Aneta Adamus (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Może wynikało to głównie z naszych doświadczeń życiowych. Jeżeli rozmawiamy o tak prozaicznych rzeczach jak włączniki kontaktowe, tudzież kabel do drukarki, bo to były akurat przedmioty rozmów i to były te produkty, które zwróciły naszą uwagę. Są to produkty, które mieszczą się w tych kwotach i no chcieliśmy, żeby ta kwota też zobrazowała jakiego rzędu problemy mają dyrektorzy szkół. Że tu nie chodzi o jakiś wydatek bardzo zaawansowany. Radna myśli, że kwota 5000 zł dla niektórych już jest to znaczny wydatek. To chodzi o takie drobiazgi, które komisja analizowała, wychodziła z różnymi propozycjami tej kwoty. Ostatecznie biorąc pod uwagę ceny na rynku i taką też swobodę dyrektora w tak zwanych drobnych kwestiach, ustaliła ostatecznie 2000 zł.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że podoba mu się ten protokół i ta kontrola, dlatego że została zrobiona solidnie. Kosztowało to trochę pracy i czasu. Natomiast on niestety ma też swoje uwagi do tego, ale to nie są uwagi do pracy komisji, czy do tego co zostało opisane, tylko chciałby zwrócić uwagę na pewne czynniki. Należy uświadomić wszystkim, że szkoły i również oczywiście ta cała część sportowa zostały wybudowane dla dzieci uczących się w tych szkołach i teraz to, że korzysta z nich grupa młodzieży, dorosłych, to jest to dodatek. Żeby też nie przesadzać w tę drugą stronę, czyli zarobek na sali przewyższy to, że za chwilę przyjdzie grupa dorosłych ludzi i będziemy ponosić potem konsekwencje, bo zostaną tam jakieś zniszczenia. Zniszczenia to już jest poważna sprawa, ale chociażby ktoś to musi sprzątać, ktoś musi tego doglądać, pilnować. To jest kwestia taka, żebyśmy też nie zapominali o tym, że to jest szkoła wybudowana w konkretnym celu, głównie po to, żeby dzieci zdobywały tam naukę, toczyła się edukacja i tak dalej. Jeżeli chodzi o wyrównanie cen, to przewodniczący myśli, że to jest bardzo trafne to, co komisja zaproponowała, ponieważ myśli, że tak jak już tu padło, że często szkoła, jak chociażby w Czarnej, która jest niedawno wybudowana, chodzi tu głównie o salę gimnastyczną, która standardem jest bardzo wysoko i te placówki, które tu mamy w Wołominie poczynając od piątki, może czwórka, bo jest to nowsza sala. Przewodniczący uważał, że nie powinna się rzeczywiście ceną różnić i być może trzeba byłoby cenę uzależnić od jakości, od wielkości obiektu. Czyli w tej pierwszej hierarchii może sala gimnastyczna w SP nr 7, SP nr 4 i na przykład Czarna. Oczywiście to są tylko takie rozważania, bo ktoś powinien się tym bardziej dokładnie zająć, chociaż raczej radni wiedzą wizualnie jak te obiekty wyglądają, kiedy wybudowane i w jakim są stanie. Teraz jeżeli chodzi o kwoty dla dyrektora.

Przewodniczący uważał, że to jest też dobry pomysł, ponieważ takie drobne naprawy, o których była tu mowa, powinny się zamykać w gestii dyrektora. Przede wszystkim powinno to służyć temu, że jak gdzieś jest to gniazdko uszkodzone, to powinno to być błyskawiczne działanie, bo nie jest to tylko samo uszkodzenie gniazdka, ale jest to niebezpieczne dla dzieci. Przewodniczący zwrócił jeszcze uwagę na to, że komisja napisała w protokole pokontrolnym, o różnych sytuacjach, że gdzieś tam nie było posprzątane, nie było dokończzone. Myślał on, że aż tak szczegółowo to nie musimy tu działać, ponieważ są takie momenty, że gdzieś tam grupa młodzieży wyszła, trochę bałaganu zostało. Myślał, że głównie działanie komisji miało na celu to, żeby sprawdzić czy są prawidłowości i okazuje się, że wiele takich uwag jest, które na porządku dziennym można by było naprawić albo po prostu doprowadzić do porządku. Osobiście uważał, że jest to praca dobrze zrobiona, więc jeszcze raz za to podziękował.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- radny

Chciał zwrócić uwagę na jedną rzecz. To co napisaliśmy, czyli mówiono o tym, żeby dyrektor szkoły mógł wyliczyć, ile go tak naprawę to kosztuje i żeby ta cena była racjonalna, żeby określić, jeżeli burmistrz się zgadza czy dyrektor szkoły zastosuje jakąś zniżkę, no to trzeba by było po prostu jasno i uczciwie powiedzieć kto ponosi koszt ten który jest, który istnieje. To wszystko służy właśnie temu, żeby dyrektor szkoły w porozumieniu z ZEASiP mógł powiedzieć: jeżeli wezmę na zlecenie lub dostanę jeszcze pół etatu dozorca, albo 1/4 etatu dozorca, to mogę zawrzeć umowę z jakimś podmiotem i on mi będzie przynosił 100zł za godzinę. Praca dozorca w tym czasie będzie kosztowała np. 30 czy 40 zł za godzinę ze wszystkimi kosztami pracodawcy, w związku z tym jestem 60 zł na plusie. Chodzi o to, żeby dać dyrektorowi możliwość uczciwego zarobienia na tej sali, na wynajmie czysto komercyjnym dla naszych mieszkańców. Mają oni prawo korzystać i żeby po prostu też tę infrastrukturę otworzyć. To znaczy, żeby nie było takiej sytuacji, jak mieliśmy w jednej ze szkół, że pani dyrektor mówiła, że mogłaby wynajmować więcej, ale nie może bo ma pół etatu dozorca mniej i po prostu nie ma kto tego doglądać. Chodziło o to, żeby takich sytuacji nie było. Radny się w pełni z panem przewodniczącym zgadza, że podstawowym celem infrastruktury szkolnej jest realizacja programu nauczania. Natomiast to jest też tak, że ta infrastruktura może służyć mieszkańcom, różnym klubom sportowym i tak dalej. I to też jest element jakiegoś życia gminy, które warto wspierać, otwierać na jakiś jasnych, uczciwych zasadach. Radny myśli, że jesteśmy z panem przewodniczącym spójni jeśli chodzi o cel wykorzystania takiej infrastruktury.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Chciał tylko zwrócić uwagę, że im więcej eksploatacji, tym szybciej się ten obiekt niszczy. Jeżeli się go zużywa, to nie wystarczą te pieniążki które pani dyrektor zbierze, bo często będzie to remont podłogi, która nie będzie kosztowała takie małe pieniążki. Nawet w ciągu kilku lat dyrektor nie będzie w stanie zarobić z wynajmie na taki remont podłogi, więc i tak to potem spocznie w efekcie końcowym na nas. Czyli będziemy musieli podjąć decyzję. Otworzyliśmy salę dla wszystkich, wszyscy korzystają. Fajnie, ale w pewnym momencie czas na remont.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

Myślała, że to są już takie dalekosiężne sytuacje, o których pan przewodniczący teraz teraz mówi. Uważała, że my musimy zająć się tym co jest teraz, dziś i to co już mamy, a nie tym co będzie za lat 5 czy 10 z racji wyeksploatowania tych obiektów. Dzisiaj wiemy, że są szkoły które mają zupełnie różny poziom jeżeli chodzi o wyposażenie i nawet wygląd tych sal gimnastycznych i zwyczajnie uważaliśmy jako komisja, że krzywdzące jest bardzo jeżeli szkoła mimo tego, że ma fantastyczną salę gimnastyczną, to musi pobierać mniejsze opłaty tylko dlatego, że usytuowana jest gdzieś poza miastem, więc chcąc iść

na przeciw, wyrównać te stawki. To właśnie zasugerowaliśmy, to zaproponowaliśmy. Absolutnie nie ma to na celu skomercjalizowania jako takich tych obiektów, więc jeżeli taki był wydźwięk, to absolutnie nie to komisji przyświecało. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że szkoła przede wszystkim ma służyć dzieciom, które do tej szkoły chodzą. Reszta, która się dzieje jest w pewnym sensie dodatkiem, otoczką, ale też warto byłoby żebyśmy w stu procentach mogli wykorzystać to i to jest to o czym wspomniał radny Cudny. Jeżeli jest taka sytuacja, że szkoła chętnie by mogła komercyjnie wynająć salę gimnastyczną, ale nie robi tego właśnie z powodu braków kadrowych, czy sprzętowych, to było to zgłaszane i komisja starała się to wyłapać. Jeszcze tylko nadmienię, że jest taka wiodąca szkoła w naszej gminie, Sp nr 4, która jest żywym przykładem na to, że można fantastycznie to łączyć. Zarówno tę przestrzeń, która jest wykorzystywana przez dzieci uczące się w szkole jak i zaplecze wykorzystywane w sposób komercyjny. Co daje szkole bardzo przyzwoite pieniądze, które może sobie wykorzystać później na cele i radna rozmawiała z panią dyrektorem, jest po prostu zachwycona. Po pierwsze współpraca układa się rewelacyjnie. Po drugie ma poczucie tego, że te pieniądze wpływają i jest z tego faktu zadowolona, więc jeżeli jest taka możliwość i byłaby taka możliwość w innych szkołach, to powinniśmy się nad tym zastanowić, żeby te szkoły nie były stratne tylko dlatego, że są usytuowane poza granicami miasta. Następna kwestia, którą poruszył przewodniczący, czyli te pieniążki na tak zwane szybkie wydatki i wolne wydatki, te 2000 zł. To jak najbardziej ten zamysł miał dotyczyć tego, że to są tak zwane nagłe sytuacje, czyli to nie jest to tak, że to jest po prostu jakiś kaprys dyrektora. To są sytuacje nagłe, które wymagają natychmiastowej interwencji i żeby zminimalizować obieg dokumentów. Żeby rzeczywiście dyrektor jako osoba władna mógł w pełni podjąć decyzję i bardzo szybko zaradzić danej sytuacji. Pomyśleliśmy, że najlepszym sposobem będzie danie wolnej ręki właśnie do takiej kwoty. Pan przewodniczący wspomniał jeszcze o jednej bardzo ważnej rzeczy, że komisja nie była od tego, żeby zwrócić uwagę na to czy było posprzątane, czy nie posprzątane. Zgodzi się z nim, ale z uwagi na to że przede wszystkim członkowie komisji są radnymi, to jeżeli gdzieś jadą i ktoś spodziewa się ich wizyty, bo nadmieniła, że te wizyty były planowane. To tak żeby wszyscy wiedzieli, że to nie było tak, że komisja wyskakiwała jak królik z kapelusza i oczekiwała, że ją ktoś przyjmie, tylko dużo wcześniej były te wizyty zapowiedziane. Więc pani przewodnicząca uważała, że jeżeli w którejś placówce było coś co było dla członków komisji rażące, to uznali za stosowne o tym wspomnieć. Tym bardziej, że te rzeczy, to nie były też jakieś tam drobnostki, tylko to były takie rzeczy na które rzeczywiście zwrócili uwagę i wzbudzały ich niepokój, co zostało zawarte w protokole.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Teraz przekonujemy się wszyscy, że to jest właściwa osoba na funkcji Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

- Katarzyna Pazio- Wiceprzewodnicząca Rady

Oczywiście przychyliła się do swoich przedmówców, jeśli chodzi o protokół i chyli czoła przed całą Komisją Rewizyjną. Również chyli czoła przed panią przewodniczącą. Napisanie tak obszernego, skrupulatnego protokołu nie jest rzeczą łatwą i dojście do takiego konsensusu, żeby wszyscy członkowie komisji go przyjęli, dlatego dziękuje w imieniu całej Rady, bo to wymaga dużo pracy i wysiłku. Radna też pisała nie jeden protokół i nie zdarzyło jej się tak skrupulatnie i tak dokładnie wszystkiego opisać jak w tym protokole. Druga rzecz, daje nam ten protokół bardzo ważne informacje dotyczące właśnie tych obiektów sportowych na terenie gminy Wołomin. Rekomendacje, wnioski są również dla nas bardzo cenne i myśli, że trzeba się koniecznie nad nimi pochylić i taka ostatnia rzecz, o którą chciała zapytać. Nie wie czy uzyska odpowiedź dzisiaj, bo nie wie czy jest osoba, która mogłaby odpowiedzieć. Chodzi o

to, czy w czasie wakacji jest możliwość korzystania z obiektów sportowych, chociażby tych zewnętrznych? Myśli tutaj o boiskach szkolnych. A druga rzecz też przy tej okazji zapyta o place zabaw, które znajdują się też na terenach szkół, są place zabaw zbudowane z budżetów obywatelskich i też teraz są takie sygnały, że jak szkoła jest zamknięta w wakacje, to generalnie te place zabaw są też zamknięte, a wiadomo głosy mieszkańców decydowały, że te place zabaw były budowane. Założenie było takie, że musi być ten plac ogólnodostępny. Są szkoły, które oddzielne furteczki wydzieliły, żeby dzieci wchodzące na dany plac zabaw na terenie szkoły nie korzystały z całego terenu przy szkole, a więc jest taka możliwość żeby te place zabaw były dostępne, ale radna chciałaby dowiedzieć się czy jest taka możliwość korzystania z tych obiektów ogólnodostępnych. Z placów zabaw ale też i boisk, które są generalnie przeznaczone dla uczniów, ale też mówimy właśnie i komercyjnie. Czy w czasie wakacji jest możliwość korzystania z tego na terenie szkół?

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Przy okazji to co pani przewodnicząca powiedziała, chciałby poprosić panią dyrektor i pana burmistrza o to, żeby dopilnowali, żeby regulaminy, które znajdują się na placach zabaw były umieszczane przy wejściach. Dlatego, że one bardzo często są gdzieś tam z boku w kącie, bo po prostu no tam jest najlepsze miejsce, bo nikomu nie przeszkadzają. Natomiast w momencie kiedy już wchodzimy i widzimy, że plac zabaw jest dla dzieci do 12 roku życia, to każdy może się chwilę zastanowi i po prostu młodzież nie będzie wchodziła i skakała po tych zabawkach, bo one tak długo nie wytrzymają, więc jeżeli ta informacja będzie przy wejściu, to nawet każdy też dorosły będzie mógł zwrócić uwagę.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Przysłuchuje tutaj temu protokołowi i rzeczywiście bardzo dobra robota, ale on myśli, że ten protokół to powinien być punkt wyjścia do szerszej dyskusji co do przyszłości i sposobu zarządzania obiektami szkolnymi, tudzież przedszkolami na terenie Wołomina. Jeżeli chodzi o stawkę za wynajem komercyjny sal, to oczywiście możemy powiedzieć wszędzie po 50 zł. Ale to nie jest tak, że wszyscy przyjdą zaraz i wszędzie będą wynajmować po 50 zł, bo do jednego obiektu nikt w ogóle nie zajrzy, a o drugi będą się po prostu bili. Podstawą wszędzie, powinna być wartość rynkowa, czyli jak obiekt jest atrakcyjniejszy, właśnie może nowszy, może większy, to jest jedna kwestia. Druga kwestia to jest kwestia, którą pan przewodniczący dzisiaj poruszył, że te obiekty chciał nie chciał, zaczną w pewnym momencie wymagać remontów. To już się dzieje. Co chwila ktoś przychodzi bo dach przecieka, bo zepsuł się kocioł, czy coś innego i tutaj jest kwestia zarządzania tymi obiektami. Na ten moment jeżeli remont wykonuje szkoła, czy gmina, my tracimy 23% vat-u najczęściej, bo to tak wychodzi usługa czy też materiały budowlane. Jeżeli byłoby to w inny sposób zarządzane, być może ten, który by tym zarządzał, zostawiałby u siebie te 23%, co nam obniża o jedną piątą powiedzmy koszty obsługi. Poza tym zdaniem pana burmistrza, dyrekcja szkoły powinna zajmować się zasobami ludzkimi, skupić się na nauczycielach, na nauczaniu, na uczniach. Natomiast jego zdaniem to nie jest domena dyrektora szkoły żeby zajmować się remontem budynków, bo się najzwyczajniej w świecie na tym nie musi znać. W związku z tym to powinno być gdzieś scedowane na bok podmiotu. Natomiast dyrekcja, ponieważ jest to szkoła, powinna mieć zagwarantowaną możliwość wieloletniego użytkowania, na przykład umowa na 30 lat, żeby tam być i zajmować się tylko zarządzaniem zasobami ludzkimi. To są na razie takie jego przemyślenia, bo być może tę dyskusję w którymś momencie będziemy rozwijali.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- radny

Myślał, że specjalnie panu burmistrzowi i pani dyrektor umknęła odpowiedź na pytanie pani przewodniczącej odnośnie otwarcia boisk. Informacja z przed sześciu godzin jeżeli chodzi o stronę

internetową Urzędu Miasta, dwa Orliki w Wołominie przy szkole nr 5 i przy szkole nr 3 na Kazimierza Wielkiego będą otwarte 7 dni w tygodniu. Jest napisany harmonogram od poniedziałku do piątku 8 godzin, w weekendy po 5 godzin. Dodatkowo jest dość obszerny artykuł, w którym są wymienione wszystkie możliwe oferty dla młodych Wołominiaków i zarówno jeżeli chodzi o OSiR, Miejską Bibliotekę Publiczną, dom kultury, środowiskowe świetlice i w znacznej części są bardzo dofinansowywane przez miasto.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia wystąpienia pokontrolnego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Magdalena Zych

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (4)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar

6) określenia średniej jednostki paliwa w Gminie Wołomin na rok szkolny 2021/2022;

- Karina Jaźwińska- Dyrektor ZEASiP

Nowelizacja z października 2019 roku ustawy prawo oświatowe nałożyła na rady gmin obowiązek określenia średniej ceny jednostki paliwa każdorazowo na rok szkolny. I tak naprawdę to już w tej chwili jest taka standardowa uchwała. Jest ona Radzie przedstawiona po raz kolejny od tego 2019 roku. Stąd wniosek o podjęcie tej uchwały.

Głosowano w sprawie:

określenia średniej jednostki paliwa w Gminie Wołomin na rok szkolny 2021/2022.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (14)

Aneta Adamus, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata

BRAK GŁOSU (2)

Edyta Babicka, Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

7) wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego;

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Zwrócił się do radnych mówiąc, że za chwilę będą podejmowali uchwały w 12 sprawach tak zwanych nieruchomościowych. 9 z nich dotyczy najmu lokalu, najmu gruntu pod garaż lub lokal. To są standardowe umowy dotyczące przedłużenia umowy. Są bardzo podobne. A 3 ostatnie dotyczą sprzedaży nieruchomości.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

8) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

9) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

BRAK GŁOSU (1)

Edyta Babicka

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

10) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

BRAK GŁOSU (1)

Edyta Babicka

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

11) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

BRAK GŁOSU (1)

Edyta Babicka

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

12) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

13) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

14) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

15) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

- Karol Cudny- radny

Ta uchwała zwróciła jego uwagę, bo tutaj mamy bardzo duży teren. Do tej pory tam było kilkanaście, kilkadziesiąt metrów kwadratowych, a tutaj mówimy o 3000 metrów. To jest kawał działki i radny zastanawia się jakie jest uzasadnienie i o jakiego rzędu pieniądzech za wynajem mówimy? Bo to jest naprawdę spora powierzchnia.

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

To jest już któraś z rzędu umowa z właścicielem nieruchomości przyległej. Rzeczywiście to jest bardzo duża powierzchnia, chyba największa jeżeli chodzi o wynajem nieruchomości gminnych. Właściwie cała działka ma charakter leśny. Do tej pory czynsz wynosi 4 058 złotych netto rocznie. Od teraz oczywiście będzie zwaloryzowany i ta stawka będzie trochę większa. Dlaczego wynajmujemy? Ta nieruchomość nie do końca ma uregulowany stan prawny. We władaniu gminy, a właściwie poprzedników prawnych gminy, jest mniej więcej od końca lat 70 i te umowy najmu w przyszłości po prostu pomogą zasiedzieć tę nieruchomość, uregulować stan prawny na rzecz gminy, a następnie założyć księgę wieczystą.

- Bogdan Sawicki- radny

Zapytał ile jeszcze potrzeba czasu na zasiedzenie tej działki?

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Odpowiedział, że właśnie niedawno zastanawialiśmy się czy już ewentualnie nie będzie tego wniosku można złożyć. Prawdopodobnie albo w tym, albo w następnym roku będziemy próbowali. Generalnie jest 30 lat w złej wierze i to powinno już być, tak.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Agata Bochenek

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

16) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

17) wyrażenia zgody na najem nieruchomości;

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na najem nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

18) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości;

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Ta uchwała dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Wołominie przy ulicy Przejazdowej. Działka ma powierzchnię 695 metrów kwadratowych. Nieruchomość jest zabudowana domem murowanym jedno kondygnacyjnym w złym stanie technicznym, ale wydaje się, że nadaje się on do remontu. Gmina nabyła tę nieruchomość w drodze spadkobrania. W tym roku zostało wydane postanowienie sądu o nabyciu spadku przez gminę i podjęliśmy właśnie decyzję, że można ją sprzedać.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (12)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Urszula Wiśniewska

PRZECIW (1)

Andrzej Fuśnik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

19) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości;

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Uchwała dotyczy sprzedaży nieruchomości u zbiegu ulicy Daszyńskiego i Miłej w Wołominie. Jest to działka niezabudowana o powierzchni 376 m². Działka nr 97. Działka jest nieduża, ale z racji właśnie tej swojej powierzchni może stanowić dość atrakcyjny przedmiot jeżeli chodzi o nabycie dla potencjalnego inwestora.

- Andrzej Fuśnik- radny

Zapytał czy na tej działce akurat nie była planowana inwestycja jeżeli chodzi o ten Fundusz Obywatelski?

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Powiedział, że nie odpowie radnemu na to pytanie, bo nie wie.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Może pan Andrzej wie o co chodzi? Jaka to miał być projekt?

- Andrzej Fuśnik- radny

Powiedział, że nie jest w stanie sobie tego przypomnieć, ale był on odwleczony w czasie.

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Zgodnie z jego informacjami gmina nie będzie wykorzystywała tej działki na żadne swoje cele i dlatego taki projekt uchwały został przygotowany.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że któraś radna pytała o plan zagospodarowania. Co tam możemy pobudować, żeby to jakiś deweloper nie wszedł z budynkiem o wysokich kondygnacjach, ale raczej takiej możliwości nie ma.

- Andrzej Fuśnik- radny

Tam miała być planowana tężnia i to z tego właśnie głosowania obywatelskiego. I to było odroczone, niezrealizowane i tam na razie to tylko rosną chaszcze.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Nie jest pewny czy miała być tam tężnia, ale jest pewny, że to właśnie właściciele sąsiednich nieruchomości się zgłaszali, że tam właśnie są chaszcze, tam jest miejsce spotkań różnego elementu, dlatego to też był taki argument, że zdecydowaliśmy się to przekazać do sprzedaży. Pan burmistrz ma nadzieję, że w tym miejscu powstanie ładna kamienica, która się wkomponuje w charakter otoczenia.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zapytał jak długo będzie przebiegał proces sprzedaży? Czyli rzeczoznawca, wycena i ogłoszenie do sprzedaży. Jaki to może być czas?

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Jak będzie podjęta uchwała, rzeczoznawca ma 3 tygodnie na wykonanie operatu. To założmy, że pod koniec sierpnia będzie operat szacunkowy. Dopiero wtedy dajemy wykaz nieruchomości do sprzedaży, który wisi sześć tygodni. No to już mamy połowę października. Ogłoszenie o przetargu miesiąc. No to mamy koniec listopada.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zaproponował, że jeżeli radni podejmą taką decyzję w dniu dzisiejszym o sprzedaży, to oczywiście uchwałę można później zmienić. Jeżeli się okaże, że prace były tak daleko zaawansowane jeżeli chodzi o tę tężnię czy tym podobne urządzenia.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Rzeczywiście na tej działce swego czasu wykonywaliśmy taki projekt zagospodarowania, zrobienia takiego parku kieszonkowego, ale ten projekt był konsultowany z mieszkańcami i mieszkańcy okolicznych posesji byli przeciwko temu, żeby urządzać tam jakieś miejsce zieleni ogólnie dostępne, argumentując to tym, że nawet niskie krzewy, do wysokości 30 centymetrów są wystarczające do tego, żeby tam się stworzyła nieformalna publiczna toaleta i zdecydowanie byli przeciwko. Mimo tego, że tych koncepcji było kilka i projektant był skłonny różne rzeczy zgodnie z życzeniami, oczekiwaniami mieszkańców dostosować. Nie spotkało się to z pozytywnym odbiorem mieszkańców.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Czyli mamy odpowiedź, ale tak czy inaczej jeżeli będzie jakaś wątpliwość, to proszę o przygotowanie materiału dla Rady.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (11)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Karol Cudny, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz

Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Urszula Wiśniewska

PRZECIW (4)

Andrzej Fuśnik, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Agata Bochenek

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

20) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości;

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Ta uchwała również dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gminnej. Tym razem przy ulicy Legionów. Działka o pow. 537 m². Działka ta będzie sprzedana w trybie przetargu ograniczonego najprawdopodobniej z tego względu, że nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej i może być sprzedana tylko na rzecz jednego z 4 właścicieli nieruchomości przyległych. Także właściwie gmina nie ma możliwości korzystania z niej. Naczelnik nie wie jak to się stało, że taką gminą działkę posiada, być może nabyła w drodze spadkobrania, ale nie można jej samodzielnie zagospodarować.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

- Dariusz Szymanowski- Zastępca a Burmistrza Wołomina

Powiedział, że chciałby w tym miejscu podziękować Naczelnikowi Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Michałowi Wysockiemu i zespołowi Radców prawnych, ponieważ zwłaszcza ta pierwsza i trzecia nieruchomość do sprzedaży, to jest ich zasługa, że takie coś znaleźli, wyprowadzili i dzisiaj możemy przeznaczyć do sprzedaży.

7. Stanowisko Rady Miejskiej w Wołominie dotyczące infrastruktury odwodnienia tunelu w ciągu ul. Geodetów w Wołominie;

1) stanowiska Rady Miejskiej w Wołominie;

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Została ostatnia uchwała w sprawie stanowiska Rady Miejskiej w Wołominie. Tak jak radni mieli w pierwszej wersji tutaj w § 2 mamy dopisany 3 pkt, czyli Marszałkowi Województwa Mazowieckiego. Zostały wymienione wszystkie organy, które miały cokolwiek wspólnego z budową tego tunelu.

- Wojciech Plichta- radny

Powiedział, że nie wymaga, aby to dopisywać do tej uchwały, natomiast chciał zwrócić uwagę głównie naszych służb. Na samym dole tunelu, w miejscu gdzie piesi schodzą, bądź wchodzą na peron, są takie barierki, taka ściana zabezpieczająca do wysokości uda mniej więcej, z pleksi. Tej pleksi zostało tam może metr kwadratowy. Sam był świadkiem, gdzie w momencie kiedy jechała pani na rowerze i wiatr mocniej zawiał, wylądowała właśnie na pleksi, jak gdyby w pasie ruchu. Radny wie, że tam rower trzeba prowadzić, a nie jechać, to swoją drogą. Natomiast wygląda to jak wygląda. Służy w żaden sposób. Radny wie, że to nie jest wina urzędu ani pani burmistrz. Po prostu zgłasza coś takiego zanim nie dojdzie do czegoś groźniejszego.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Podziękował, że pan radny na koniec podkreślił, że to nie jest wina pani burmistrz ani naszego urzędu, bo chce jeszcze raz to głośno to powiedzieć. To nie jest droga gminna ani nie jest to inwestycja gminna. Inwestorem było PKP PLK natomiast zarządza drogą Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich i my oczywiście niemalże systematycznie piszemy do jednych i do drugich. Właśnie zgłaszając tego typu usterki. Po ostatnim zalaniu tunelu poszły od razu pisma do PKP PLK właśnie o taką interwencję. Niestety powiedziałyby niesprawiedliwie dostajemy po uszach za to co tam się dzieje.

Głosowano w sprawie:

stanowiska Rady Miejskiej w Wołominie;

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Agata Bochenek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Marcin Godlewski, Marek Górski, Paweł Kocik, Janusz Mirowski, Katarzyna Pazio, Wojciech Plichta, Krzysztof Rembelski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata

BRAK GŁOSU (1)

Urszula Wiśniewska

NIEOBECNI (5)

Beata Gomse, Robert Kobus, Agnieszka Koza , Ryszard Madziar, Magdalena Zych

8. Informacje Burmistrza o pracy w okresie między sesjami;

Sprawozdanie z działalności Burmistrza Wołomina z okresu pomiędzy sesjami stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Jeżeli chodzi o informację burmistrza w okresie między sesjami to pytań żadnych nie było, więc tutaj kwestia ewentualnie jeszcze jakiś takich powiedzmy tam zapytań radnych. Jeżeli chodzi o informacje

Przewodniczącego Rady, to wpłynęły trzy interpelacje w międzyczasie. W ostatnim czasie jak radni wiedzą odbył się wyjazd do Łeby organizowany przez Miejski Zakład Oczyszczania, w którym brali udział przedstawiciele rady i przedstawiciele sołtysów. Właściwie sołtysi, którzy są sąsiadami wysypiska i społeczny komitet monitorujący to co się tam na tym wysypisku dzieje. Po uzgodnieniach Przewodniczącego Rady z zastępcą szefa klubu PiS, zresztą radny Kazimierz Tarapata też uczestniczył w tej rozmowie, ustalono, że najlepszym rozwiązaniem będzie jak pojadą przewodniczący komisji. Szczerze mówiąc to potem takich chętnych za bardzo nie było, ponieważ to cały dzień- wyjazd o świcie, powrót w nocy. Radę reprezentowały dwie osoby w efekcie końcowym. Ponieważ tylko te dwie osoby mogły zarezerwować tyle czasu. Jeżeli będzie najbliższa komisja bezpieczeństwa, to poprosimy może tu pana prezesa i państwa radnych, może państwa sołtysów również o to, żeby wydać opinię co tam obecni na wyjeździe widzieli, jak im się to podobało, jaka jest ich ocena. Jeżeli chodzi o uroczystości, które w ostatnim czasie miały miejsce to po pierwsze zaproszenie na niedzielę, na godz. 15:00 na koncerty w Domu Nad Łąkami- pani dyrektor naszego muzeum zaprasza. Będą te koncerty się odbywać w lipcu i sierpniu, więc przewodniczący myśli, że jakąś tam niedzielę każdy powinien sobie zarezerwować i w miarę możliwości się tam udać. Odbyły się w międzyczasie dni Wołomina. Były wydarzenia w Leśniakowiźnie przy szkole i wokół szkoły, czyli biegi. Jakaś część na placu przy ul. Moniuszki, część na placu 3 Maja. No i to są te wydarzenia, które mogą się w tej chwili odbywać. Przewodniczący myślał, że ludzie już tak trochę są stęsknieni za tymi spotkaniami plenerowymi, takimi bardziej festynowymi. Ale niestety póki co jeszcze za wiele nie możemy sobie pozwolić. W ostatni poniedziałek tego miesiąca mieliśmy uroczystość złotych godów małżeńskich. Zdaje się, że było 36 par, bo przewodniczący nie pamięta dokładnie. Pani burmistrz była z racji sytuacji rodzinnej wyłączona. Pan przewodniczący panem burmistrzem gościli małżonków- przesympatycznych ludzi. Szczęśliwych, zadowolonych, że im się udało we dwoje doczekać 50 rocznicy wspólnego pożycia. Bardzo fajni ludzie. Naprawdę czasami to chyba od takich osób można się uczyć tego ciepła. Właściwie to chyba nie było nikogo kto by się chociaż na chwilę skrzywił. To były osoby bardzo radosne, pełne wigoru. Nawet jak tu zażartowaliśmy, że może jakąś potańcówkę... to chyba nawet już się w pewnym momencie zaczęli podnosić do tej potańcówki. Więc było bardzo miło i przewodniczący myśli, że ci ludzie bardzo się cieszyli z tego, że pamiętaliśmy o nich, że dostali odznaczenia od Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przewodniczący poinformował, że ma tu jeszcze pismo, które tak naprawdę powinno dotrzeć na ręce Pana Roberta Kobusa. To jest to pismo, o które ostatnio pan Robert pytał burmistrza Łukasza Marka, ale przewodniczący powiedział, że prześle to pismo wszystkim radnym, bo tak jak dzisiaj powiedział, że chciałby żeby te informacje dostawali wszyscy radni, tak też uczynimy.

- Wojciech Plichta- radny

Zgodnie z obietnicą Komisja Statutowa, najbliższa środa godzina 16:30 zapraszamy. Czyli najbliższa środa 7.07,16:30.

9. Informacje Przewodniczącego Rady i sprawy bieżące;

10. Informacja o złożonych interpelacjach, zapytaniach i wnioskach radnych;

11. Zamknięcie obrad.

- Andrzej Fuśnik- radny

Słyszeliśmy o komisji, ale chcieliśmy usłyszeć o najbliższej sesji. Kiedy planowana jest najbliższa sesja? Bo mamy sezon urlopowy i planujemy wyjazdy.

- Marek Górski (Ad Vocem)- Przewodniczący Rady

Powiedział, że jeżeli nie będzie nagłej sytuacji to najbliższa sesja jest planowana na 31 sierpnia. Natomiast jeżeli uda nam się wypracować to, o czym dzisiaj mówiliśmy odnośnie wyborów sołtysów, to jeżeli będzie taka potrzeba to będziemy robić posiedzenie nadzwyczajne.

- Krzysztof Rembelski- radny

Ja tak korzystając z okazji chciał zapytać: na Placu Wodniczki jest takie urządzenie, szalec automatyczny. Sporo mieszkańców tam teraz przychodzi, a z tego urządzenia nie można korzystać już bardzo długo. Radny chciał zapytać jaka jest przyczyna? Czy to tak ma pozostać nieczynne?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Odpowiedział, że staramy się żeby to było czynne, ale niestety często dochodzi do blokowania tego. Powiedział, że zwróci na to uwagę, żeby to zostało uruchomione.

- Janusz Mirowski- radny

Chciał zapytać, bo przy szkole nr 5 ma być udostępniony Orlik na czas wakacji, z informacji które uzyskał od Prezesa Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Wołominie, podczas rozmów z panią burmistrz padła obietnica, iż plac zabaw na terenie szkoły również będzie na czas wakacji udostępniony. Radny chciał tylko to potwierdzić, czy to jest prawda?

- Wojciech Plichta- radny

Powiedział, że jako pracownik szkoły może powiedzieć, że to urząd rozmawiał z panią dyrektor. Jak prezes spółdzielni może deklarować otwarcie placu zabaw należącego do miasta? Zarządcą jest pani dyrektor.

- Janusz Mirowski- rady

Poprosił radnego, aby słuchał ze zrozumieniem. Rozmowa miała miejsce między prezesem spółdzielni, a panią burmistrz i podobno jakiś konsensus powstał, że będzie udostępniony plac zabaw.

- Marek górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że nie podejmuję się wypowiedzi w tym temacie, ponieważ pani burmistrz nie ma, bo się źle poczuła. Pan burmistrz nie wie, pani sekretarz też.

- Wojciech Plichta- radny

Powiedział, że ma nadzieję, że ten plac będzie otwarty, ale tylko w godzinach otwarcia szkoły.

- Janusz Mirowski- radny

Powiedział, że w wakacje szkoła będzie zamknięta.

- Wojciech Plichta- radny

Odpowiedział, że Orlik jest otwarty i szkoła jest otwarta. Orlik jest na terenie szkoły.

- Janusz Mirowski- radny

Jeszcze w temacie tego placu zabaw. Radny prosił o jak najszybszą odpowiedź, nawet mailową, telefoniczną w celu poinformowania mieszkańców, bo tak naprawdę wakacje się zaczęły.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Poinformował, że pani sekretarz będzie zajmowała się tą sprawą.

- Janusz Mirowski- radny

Na poprzedniej sesji prosił o przekazanie jego wniosku o kosztorys inwestorski jeżeli chodzi o plac zabaw na osiedlu Niepodległości, który miał powstać, ale oferty przetargowe były zdecydowanie przewyższające kwotę zakładaną, czyli 250 000. Nie ukrywa, parę tygodni minęło, a on do dzisiaj nie otrzymał odpowiedzi o przewodniczącego. Zapytał kiedy może spodziewać się tej odpowiedzi?

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Zapytał czy radny mówi do niego?

- Janusz Mirowski- radny

Odpowiedział, że tak, ponieważ przewodniczący się zobowiązał przekazać mu protokół.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że chyba to niemożliwe, nie przypomina sobie. Poza tym nie mam dostępu do tego. To jest jakby rola zastępcy.

- Janusz Mirowski- radny

Zwrócił się do przewodniczącego mówiąc, że jakby nie było, miał on przekazać do organu właściwego jego zapytanie, prośbę.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że organ właściwy jest na sesji w tej chwili i poprzednio też był.

- Janusz Mirowski- radny

Dlatego pyta się dlaczego do dnia dzisiejszego... skoro organ właściwy jest na sesji to rozumiem, że organ właściwy słyszy? Traktowanie radnych w ten sposób jest po prostu niedorzeczne.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

Powiedział, że radny nie może od niego oczekiwać odpowiedzi. Zapytał pana burmistrza czy coś jest mu wiadomo w tej sprawie? Dlaczego to tak długo trwa?

- Dariusz Szymanowski- Przewodniczący Rady

Słyszał, że padło coś takiego na sesji, może powiedzieć tylko tyle, że najwyraźniej doszło do jakiegoś niezrozumienia, z naszej oczywiście strony. Niezwłocznie to przekazemy.

- Andrzej Fuśnik- radny

Korzystając z okazji miał pytanie do pana burmistrza. Około 3 tygodnie temu było spotkanie na placu 3 Maja odnośnie poprawy bezpieczeństwa w tamtej okolicy. Czy jakieś kroki podjęto w tej właśnie sprawie? Tam chodziło przede wszystkim o progi zwalniające, o organizację ruchu, o monitoring, o częstsze kontrole Straży Miejskiej, czy z innych służb. Jakie były wnioski z tego spotkania?

- Dariusz Szymanowski- Przewodniczący Rady

Kroki zostały podjęte, ale tu akurat w tym przypadku nie chciałby publicznie mówić. Osobiście radnemu przekaże.

- Marek Górski- Przewodniczący Rady

W związku z wyczerpaniem porządku obrad o godzinie 17:06 zamknął XXXVI sesję Rady Miejskiej w Wołominie, kadencji 2018-2023.

Przewodniczący obrad:
Marek Górski

Protokołowała:
Elżbieta Żak